

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 91
Archiwum Radziwińskich

104. Życiorys generała A. L. Radziwińskiego. Materiały do dziejów Departamentu Lubelskiego w ostatnich latach Księstwa Warszawskiego.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська наукова бібліотека
ім. В. Стефаника АН УРСР

Відділ рукописів

Фонд 91

Опис

Од. зб. 104/І-4 2010

104 / І-4



104

104

104

Dalrymple's *zygon*—
Lewin A. L. Rodininsky

4

Dalrymple's inquiry
Lecture A. L. Radwin's

Wiktoria (córka Edwarda X. Króla i X. Wiktorji Saxe-Coburg-Saalfeld, wnuczka Jerzego III. Króla Wielkiej Brytanii, Irlandyi i Hannoveru i X. Karolina Mecklenburg-Strelitz) ur. 1819 r. wstąpiła na tron W. Brytanii 1837 r. poślubiła 1840 r. Alberta X. Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1891 r.

Edward VII. Król W. Brytanii, ur. 1841 r. z Aleksandra drugiego, Chogostyana I X. Księżki Saksy i X. Księżki Saksy w 1863 r. + 1910 r.

Alfred X. Saxe-Coburg-Gotha ur. 1844 r. z Alicją Aleksandra II. Cesarza Rosyi i Maryją Aleksandrowną W. X. Hesse w 1864 r. + 1900 r.

Jerzy V. Król W. Brytanii ur. 1865 r. z Wiktorją królową, córka X. Fryderyka III i X. Wiktorji Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1910 r.

X. Maud ur. 1869 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1920 r.

X. Mary ur. 1874 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1908 r.

X. Klara ur. 1879 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1914 r.

X. Alicja ur. 1885 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1909 r.

X. Helena ur. 1886 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1917 r.

X. Cecylia ur. 1894 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1960 r.

Wilhelm II. Cesarz Niemiec ur. 1859 r. z X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha i X. Cecilją, zmarła w 1941 r.

X. Augusta ur. 1842 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1914 r.

X. Maria ur. 1858 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1927 r.

X. Luiza ur. 1868 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1943 r.

X. Elżbieta ur. 1871 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1905 r.

X. Siostra ur. 1876 r. z X. Fryderykiem III i X. Wiktorją Saxe-Coburg-Gotha, zmarła w 1902 r.



322 +

Przypadek w bieżącym roku Stule-
nia rocznica zgonu Wielkiego Józefa
Kościuszki, który wydał Liwowskiego Towar-
zystwa historycznego postanowił wydać wy-
danie numeru Kwartalnika jego pamię-
ści poświęconego, przypomniał mi że w rodzin-
nym mojem archiwum znajduj się papiery
i inne autografy tak samego Kościuszki, jak
niektórych jego towarzyszy broni, a w uślic-
bie Antoniego Radziwiłłowskiego przere-
neral-majorem mianowanego. A że ten w
w następstwie czasu został marszałkiem
Konfederacyi Lubelskiej w Napoleona
i z tego tytułu miał znów styczność
z działaczami tej doby, porzucając od
Ks. Józefa Poniatowskiego, czego ślady w po-
pietach po nim porostających znajduj się
również w mem ręk. Gdy przytem w cze-
stym muszę po Kościuszkowskiej przypa-
dki i jego osiemdziesięcioletnią rocznicę
Święci, preto wrócić do właściwej
ogłosić w goszczącym tamach Kwartalnika,
także inne autografy, jak i inne, dotąd nie-
znane nieogłoszone dokumenty, poprzedzając
je życiorysem samego Świerki i Karwicka,

434

na te jego rodzinne stosunki, o których
cokolwiek lepiej powiedzieć muszę, aby zaru-
czył do pewnego stopnia rywalizacji straszylika
z którego on wyszedł, który i przekonaniam
w nim zażyczył, które mimowolnie
musiał oddziaływać na jego młodość,
wzrost i zapewne wpłynęły na
wybór zawodu, któremu się poświęcił od
młodego roku życia, zamieszkiwany z czasem
skłonił nieraz od niego oświadczenia
skierowane do niego na cywilny, oddaje
się jej z równym zapętem, niemal do końca
swojego śródziemnego żywota.

W herb Lubie

Autorem - Jan Nepomucen - Józef Radziwiłł
urodził się w Brzeżanach, w Lubelskiem
15 Maja 1767 r. i tegoż samego dnia został przez
ochronę z wody przez Ks. Ignacego - Ludwika
Kopowskiego, proboszcza parafii Biskupie-
kiej; podał go do Chirka Świętego Floro-
Michodolski Starosta Comelniczy z Elbiczki
Ciesielski, cesarski w Belzku. Był on synem
Franciszka Ksawerego Cesarskiego, ułanem
potem Lubelskiego i Brygidy z Ciesiels-

~~Matjan Laitlahti Oulujoki 156.~~

Hius, wnukiem Adama Potkomaręgo
 Inflantelskiego, starosty Zelenickiego i
 Krystyny z Siasek, prawnukiem Wojciecha
 Cieswicza Czerwuchowskiego i Maryanny
 z Lotyńskich, proprawnukiem Florjana
 Podolskiego Cieschanowskiego i Maryanny z
 Grybowski, a zas Marcianna v. Artysien
 Zagdewskiego v. Radziwińskiego i Anny z
 Szulcierskich proprawnukiem (1)

Tchiestwym wykład
 na zywym przykladzie
 jak wioda dalaichy pols
 kie rozporowestmionu
 feby nie powiednie wro
 dronku, byto druktanie
 przygodno dalaichy garz
 drubka i z uien i z
 crouy pozirz do Kolo
 nizacyi, odleglych Koni
 coo Khouy forpilitaj
 a tu

(1) W wywodzie genealogicznym Generat
 Sigurka - tak wysoko i Sigau jesure
 wyzej z powodu, ze wstanie Drzeerowgo
 Marcianna v. Artysien, a jesure bardi
 od jego synow i wnukow, rozpoczyna
 sie na dobre w rodzie Lubow z Radziwim
 truch Kolumis ~~z~~ rycerki, który
 ich pchaj na wchod i rozsiedli na sro
 kim dawnej Rusi obszarze

Ale i przedtem przytu, ze go tak
 narow odplywowoy, nastowit w tym rodzie, za
 powstaniem go jesure Jakob Radziwinski,
 syn Jakoba z Radziwim - Kordroje,
 a wnuk, rowniez Jakoba "Kordroy de Ra

64.

Prinimo, tego który wyszedł na sejmaj-
noie prawo niemieckie w 1451 r. od Ks. Bo-
lesław Mazowieckiego. Ojciec ten Jakób III
posiadający dobra Zagdowo (dziś inne Zagdowo)
w Prusach Wschodnich i ożenił się z Anną z domu
gotyck de Skotow (Skotowicz), opuścił Radzi-
miec-Kordziej i przeniósł się z żoną do Zag-
dowa, z którą syn jego Albracht, wnikł

~~Wierzbowski~~ Stenzel v. Hauislaw i małżonka syna tego
(Wierzbowski) ostatecznego z Agnieszki de Wierzbowski
rodziny, ~~z~~ Markwiel v. Artysile, pisał
się Zagdowickim v. Radziwiłłem.

Widocznie jedynak Kasza Artysile, którego od-
tyd już tyłko ten ciemięcin - zważył bydzie-
my, zaktualizowany z gwardem projców, o z
pewno na zawsze Zagdowo i Prusy Wschodnie
i powrót w stronę rodzinną ziemi siłtan ze
swoją współherbowniczką Hauislaw, Bliskim Ra-
dzimiecinowi, matką Brulimaru Brulimarskiego i
zawyżem Skupin w swem złym projekcie
posiadłości Radziwiłł, jak Radziwiłł
Włosty w 1617 r., Radziwiłł Wielki, Kalisz,
Kotermus i Jagodnik w 1629 r.

Ale o ile cel ten i swirawa z uciem
 zmusza i monotonna praca wypetniały
 życie państwa Artystów, o tyle nie mogą
 one zadowolić ^(patrzy życie i śmierć) młodych, dorodnych, lub
 dorastających jego synów. Ktoś może pod
 wojni, ojrzyty skromny strzechy i ciemno być
 się zdato. To też ukazuje wrodzonym
 przodowi, rycersko-Kolonizacyjnemu
 spotykanemu owczesnemu nastrojem
 Selachty polskiej, spieranej kłumnie z
 uciem u boku na szerokie obszary
 Włocławek, mlekiem i miodem płynący
 Wąsów, piżm, w pewnych odstępach, pod-
 zył i na Rus' Kijowskiej. Jeżeli nie wiary sta-
 remu rodowodowi "Wąsów oni stajęli wojtko-
 wo," rzec prawdopodobna, ale jak na teraz
 tylko co do jednego ^(Floryan) dokumentami skowet-
 kowca. Mówi prawdopodobna, gdyż leżało
 w owczesnym obyciu, że młodzieńcza-
 ciska przybywają z gębi Kropi na
 Włocławek, zaciągają się pod chorągwie klan-
 kowskie, lub z uciem ^{już} przychodzą

Wojni, ojrzyty
 skromny strzechy,
 ciemno być
 się zdato.

i dopiero postawiony w nich przez pewien
 czas, ~~by~~ w zaległym i odtąd od państwa
 Rotmistrów, którym nie miał zawone
 bractwo gotowych piecu, ale posiadających
 w tym kraju wielkie ^{niemal wszystkie} obrony, ~~bractwa~~ w rękach
 wż pędzi, faktory, a najwięcej przez siebie
 na tołkownych warunkach i wtedy zaczęli
 niwony saby na lewicy, a nawet i nie
 torstaje się i uż, Holowirów kraj i roz-
 gospodarowyli się w nim na dobre. Często
 przy sprzyjających okolicznościach i szerzeniu,
 państwo państwa, zdobywali, wzd ~~niemal~~
 wzbylemym kresowym bogatym rodzin, doroga
 ne towaryżki, przywożąc im, oprócz
 sacrycia domowego i pomocy ¹⁰⁷ kolonizacji:
 forelliej pracy, bogate wiana, w które ni-
 zar wchodzą linie wlosie, rozpatro-
 ne w obrony, o jakieś na Marowna i
 manyl niepodobna było.

L malo przesun
 ceuion,

O ile mi się zdaje, dat hasio do wycaui
 Nowina z Marowna, Hrejs, z synów
 Artylell, Audrij i Spotykaney go potar
 piwony w rdeunij Kijowskiej, w Ky =

Przeinijny Grés:
 nie Wendlicell

Quia 24 Ferdinandum

1777

Komitu w 1640 r. przywajęcy w kam.
 sejnyu godie, wipolnie z matroullę petro-
 nę na Tulcinowie we Włodzimiskiem Sta-
 nowy, wrafemae dozywocie, Był on coby
Aleksandra Mawa i Teodora Worowiczowu,
 Który tak ~~z~~ Teodor Worowicz poteraży
 Kijowski, totuistż wojewodtan Kijowski,
 jak i tego synu Aleksandra Konstanty wyrod-
 cesuit, cesty mie podcomony Kijowski, tot-
 mistż waszej chorzwy pancerny, glosywny
 byli wojowuillami i obrotacem Kresowym,
 rozlegte i s dobr, jak Strumak, Trojauo,
 lery w Zytomirskiem ~~powiatu~~ Qwru
 Kiu powiatu wojewodtan Kijowskiego. Cze-
 niemie sę Andreja z ~~syna~~ siostreny i cio-
 terny siostry tych dwob, Kresowes rycery roz-
 uistowany w wojewceu treuiole jeja z
 uicem i cę slosuule materyluy, zalkoi-
 oncy Wrynie w zakaz d Aleksandra Kon-
~~stantyna~~ Worowicza w 1664 r. dobr jeja w Qwru
 Kiu miata Wiarowli v. Fedorow, otac
wi, Josua i Weresy, Kiu cau si donag li,
 z uawracany on zostal w skierbie Konjow,
 pod wspoluy z matkiem pancerny.

Vidimus

v. Fedorow

Wiarowli

Spactwey

10 1.

W ciągu lat czterech nie maemy śladu żadnej czynności
generała, nietylko publicznej, ale i prywatnej; co nas utwierdza
w przekonaniu, że zapewne cesarz tego czasu musiał on sprze-
dzić w niewoli rosyjskiej, ale gdzie? i kiedy wypuszczonym
został na wolność? nie wiemy wcale. Z akta z roku 1802,
które za chwilę omówimy, domyślamy się go, że w końcu
sierpnia 1798 r. był on już w Lublinie.

Odcyła Kampania Kosciuszkowska w latach 1792 i 1794, po-
najsza niewola i w trakcie jej ostateczny upadek Ojczyzny,
musiałby zatrzeć w sercu i pamięci generała uczucie mi-
łości, jałży żywioł dla swej pięknym narzeczonej urodziny państwa
Francuskiej podskarwanu, Lubelskiej; brutalnie mu z przed-
ocem przez wroga potworny; wedle świadectwa Kajetana
Kosciuszki (1). Powróciłony przez z niewoli i osiadłszy w
ojczyznej gędzie w Brzeżanach, zapragnął ostodnie sobie ży-
wość, tyle ma serzyjcinami skotatany, wyszukaniem Jorgon-
nej towarzyski, znalazł on ją wkrótce, w osobie państwa Ludwi-
ki, polanowskiej; córki Stanisława i Franciszki, z Dobrzań-

Skąd, jak to widziemy z listu brata jego Kłirka Jana Radziwiłł:
 go, datowanego w Grudniu 1800 r. (^{z Biskupia} ~~Wybier~~ się on na rajstr
 "do państwa Antoniosław Radziwiłł (do Bzreń) i tam przez siebie
 zabawi." I znowu przez ^(Chwilonia) ~~państwa~~ milerz o nim archiw. dowo:
 we, spotykamy go wreszcie w Dublinie 23 Czerwca 1802 r., wraz z
 bratem Janem plebanem Biskupickim i siostrą Fryderyką paucy,
 Kłirka Jędrzeja najstarszego brata Adama, tak z rumy, dwudziestu
 tysięcy złotych u niego ulokowanego, stauowicy wfaucioń i z młodego
 crowskiego brata Piotra R. (vide akt ziemskie Lubelskie sub dat 31 sierpnia
 1798 r.), jak i z wszelkiego innego majątku, po tymże bracie
 na nich przypadłego, zgodnie pomiędzy porostatem rodzinstwem
 podzielonego.

Potem trzej zapauowuje citem archiwale o p. Antonim do
 chwila, w której odbier on z Dublin pod dat 10 Maja 1809 r.
 genier odcerał Aleksandra Rozwiłckiego generała brygady,
 Komenderyjnego awangard 1 wojen polskiego uatypu trój:
 "Szy Wyżni Jan Anton Radziwiłł w pierwszym moim we:
 waniu do mojej głównej Kwatery nie stawil się, wywau go z mojej
 odcerał, aby pod odpowiedzialnośc życia i majątku natychmiast

(1) po zajęciu Lubliki i wprowadzeniu doń garnizonu
 węgierskiego podczas Konfederacji Targowickiej, prze-
 chodził (przebieg) Walerjan Zubow młody bardzo
 przystojny. Ten na balu u szlacheckiego (Kojeta
 marszałka lubelskiego w Konfederacji Targowickiej) spo-
 streżył młodzieńca, bardzo ładny panieńczyk narwiński
 Trzeciński, obywatela i podstarosty lubelskiego córki -
 potrafił jej się podobni, uwiodł ją i w nocy z domu
 nieostrożnych rodziców do obozu wywiózł. Rodzice w
 rozpacz dopiero w kilka dni dowiedzieli się gdzie ^{się}
 córka znajduje. Wszelkie starania i modły do mło-
 dego rozpustnika były próżne, dopiero w parę dni
 odesłał ją rodzicom, otrzymawszy od nich przyrzeczenie przebacze-
 nia. Młoda i uwiedzioną dziewczynę tego krył w domu swego
 kuzyna, postaradła los gdyż jej miła narzeczony w Antonim
 Radziwiłłem, który potem był generałem powstania w rewolucji
 Kościuski, następnie marszałkiem Konfederacji Napoleonickiej,
 zastępcą prefekta i posiadat Bressie i Biskupie w Finlandii."
 (Pamiętniki Kojeta Kościuski, Arkhiv 1. Poruch 1858 r. t. 2/18.)

do miasta Lublin zjechał. "Kroćko i wretowato, jakia były powo-
 dy dla których nam general pierwsze wzwanie zbył milerancim,
 nie jest mi wiadome —, w Kardym tarcie nie on jeden zapewne
 tak sobie postąpił, gdyż, wpisana imię orły jego uarwisko w tej
 oterwie, Klare nam się domyślają, że i do innych osób oterwyden z
 tyeruj trećią były wystawę. Chodito tu orywisnie o jak naj-
 rychlejse organizowanie sity zbrojny w Lubelskiem, swierio
 od Austryaków odebranie. Nie porosta ^{dy tyer tarcie} gnućny na to powtó-
 ne wzwanie i do Lublin pospieszył, gdzie wnet uirwotomnie
 do składu Urzędu Cywilowego Lubelskiego, w którym już na
 wstępie odrzucił się energij i uajomoinij tleuy, jak się o tem dowia-
 dujemy z Oterwy "Przodu wojkowego tymczasowego Centralnego pod
 protekcyą Najjasniejszego Cesarza Imci i Króla Napoleona
 Wiktorygo" do Urzędu Cywilowego Lubelskiego, datowany 3 Lipca
 1809 r. w Zamosciu, podpisany przez tegoż Przodu Przesca Stawick-
 wa Ordynata Zamoyickiego, Tadeusza Matusiewicza i Generalnego
 sekretarza Matyjasziliusa Lewickiego, w której odnoiny ustep
 pochluby dla i, bruni w stowom uatkujucy: "4to Urząd Cywilowy
 oświadczyi zeche zasidujecem w gromie jego Jfu Autonomu
Radziwiliuickiemu, iż Urząd Centralny cnyany jego i obywatelkzy

przy, w zatrudnieniu się ubrać w sity zbrojny, wimym
 uwielbia straszkim, i zastępcę jego przez to ma być, J. O.
 Nijim Naczelnym Wodrowi, doniesić, nie omieszcza " 8^o sierp-
 nia t. r. jest już, sekretowany Radcy powiatowym Lubelskim i
 jako taki otrzykuje uowiesany na piórnego Komisarza ubio-
~~czego~~ powiatowy Lubelski, dotowany w tym dniu w Lublinie, wydał
 " w Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzów, Króla
 Włoskiego, Protektora Ligi Renickiej ek. ek. ek. " przez " Przd Centralny
 Wojskowy Kucerasowy Obwodów Salsicisio, " podpisany " w nietytuwie
 J. O. przez " przez Józef Dziwiewolliego i przez generalnego sekretar-
 za Maksymilian Lewickiego. W nominacji tej podniesione są jego
 zasługi, dokonane już w sprawie " Wyprawy Sity zbrojny, " które wykazy
 " ukontentowaniu J. O. Nijim Wodra naczelnego i wdzierucioi Obi-
 watek " i zywion jest nadzieja, że " gdy potrzeba dalszego wy-
 prawian i opozycian wojen trwa dalej, to samo wie uerucie
 tej warcie dla Ojczyzny, państwa, które powodowało go do przyjęcia i
 zatrudnieniu się dotąd tym uerucem, będzie dla J. O. Imię faun dostatek-
 ny pobudki do przyjęcia " Urzędu " Konferowanego. Nie dogadano widocz-
 nie to zajęcia byłemu General- majorowi, i musiał się na razie z niego
 wycofać, lub go wcale nie przyjąć, gdyż w dwa tygodnie potem, 22 Sierp-

[Nowo ustanowionym
 (w Komisarzu)

11) 46 5.

nia z Lubliem „Rząd Centralny Galicyi przez S. O. A. Zamoyckis” z
wiadaniem go oficjalnie, że „Stosownie do zdan o uwolnieniu d
Urząd Komisarza Włościan, uwolnijcie Go, Rząd spodziewa się, iż
w innych dotychczas Właścicielom dalszych usług swoich dla Ojczy-
ny nie odmówicie”. Poczta we cztery dni, 26 sierpnia z Lubliem
tenże ^{Przez} Ordynat Zamoyckis, przy kontrasygnaturze generalnego sekre-
tara Lewickiego wystosował dwa papier trzeci następujący:
„Rząd Centralny nominuje niniejszym Jtym Generala Radzi-
mickiego Radcą swoim wydziałowym w Wydziale Wojskowym,
w zupełnem przekonaniu iż Jtym General zechce wzię-
ć swych zdołowań na dobro Krója i przyjęcie niniejsze wezw-
nie i przystąpi do obierania wyznaczonych mu obowiązków.
W dniu 11 września tenże „Rząd Centralny Wojskowy obydwóch Gal-
cyi”, w tymże samym śladzie pisał do „Rządowego Komisarza
Radziwiłłowskiego: Chce się z pewnością zaobserwować, ażeby żywność
i ferazja dla Wojska Komisarza potrzebne ogólnemu rozkładem
na powiaty już naborowe, na wyznaczonych terminach do przewo-
żonych magazynów niechybnie dostarczone były, postaćowid
Rząd Centralny pomimo swego rozkazu dat. 9^o b. m. N^o 1572 do
Urządów Powiatowych wydanej, jeszcze Właścicielom do powiatu

1848 7.

Odpowiedź ta została podpisana przez Zauroyckiego i Lewickiego. Musiał w tym czasie naser paa "Rada Wydziałowa i Komisarz Rządu Centralnego," zabawić cokolwiek dłuższą siebie w Bzerecach, gdzie właśnie tam otrzymuje od Franciszka Ordynata Zauroyckiego, pod datą 17 października z Lublina, polecenie, by "natychmiast do mijsji posiadzenia Komisji ubiorczej do Lublina zjechał, dla dania wiadomości Komisarzowi do tego wyznaczonemu o wielu okolicznościach Komisji tejże dotyczących się. Od niezawołanego przyjazdu jego zabieraj całość stroju, które na ubiór wojska składają się piemiędzy i efektów, a które straż prawo potoczania danych piemiędzy i rzeczy, jeżeli też w przeciągu dni sześciu pomienionemu Komisarzowi podane nie będą. Najmnijsze więc spóźnienie w przyjeździe do Lublina, stronem do ubioru wojska kontybuencyjnego nie cofniona, sierzynafo by stratę." Wślad za tem poleceniem, w tymże Bzerecach otrzymuje on od Józefa Wielhorskiego Rady Rządu dowożego w Wydziale IV. potrzeb wojskowych w Rządzie Centralnym zezwolenie, pod datą 19 października z Lublina, treści następującej: "Za odebraniem niżejszej ekspedycji, zechcesz Włk paa jak tylko można najspieszniej do Lublina zjechać dla dopetwienia warunku zlecenia, które dla Rządu Centralnego powierzył zamyśle."

po zwykłej gorliwości jego w petucium wtoronył w ustanie dla
 Własczego Króju obowiazków, spodiewam się iż przybycie swoje
 przysięgi nie omieszkam." Po podpisie ty samy tyż dopisano:
 "Fouciwarz, mander generalis, potrzebuje dla bycia, chciej ten
 Willfan z sobą przywiec."

Wie musimy sobie zdać sprawy jakia to "warina zleceni" miał dać,
 Przy Centralny Szwecyjskiej Rady w Wydziale IV^{ty} do dopełnienia i czy um
 je, dał? gdyż na tem werwaniu wywają się w papierach po generale
 porożbył, oficyalnym Korespondencya z roku 1809, w role uastypuy id
 nych wyjasnien pod tym względem nie przywodzi. Natomiast
 dowiadujemy się z listu prywatnej natury, pawi Antoniowej do matki
 z Bzere 9^{ty} Lipca ^{1810^{ty}} do dybia adresowanego, że mija jej jest bardzo
 zajęty w Komisji podatkowej i na tem konie.

Dopiero z rokicem 1811^{ym} rozpoznał się, na podstawie, dowo-
 dów pisemnych, powowu diałalności publiczna p. Antoniego,
 i tak otrzykuje ^(w Bismarcku) on pod datą 1^o Lutego rzeconego roku z dublin,
 od prefekta Departamentu Dubelickiego Ks. Macieja Jablonow-
 skiego werwania, w zaszerytych słowach do udiaku w charakterze
 re Detalcsatorn z gron obywateli, w Komisji do otalko-
 wania włascuoi, wnikliwej Senator - Wojewody Ordynata Ławoy =
 skiego i mieszkanuoi miasta dla oszacowania twardy Ktr =

-F, podumył jego
 "gorliwici, moraluoi
 i dlatuoi";

jowej Zamościu już zajętych i jeszcze do odtrpienia przez
 wojskowiec wymaganych. Z tego werwanu widzimy, że czynności
 tej Komisji w Zamościu dopiero w pierwszym dniu marca mają być
 rozpoczęte, po wtasciuwu o terminie zawadomieniu i że do niej
 na wyprzeciwowników przydani mu zostali „wodzei” Antoni Swie-
 żawski i Jan Grabowski. Zaprojektowawsz Komisya narazi do
 skutku nie doszła i p. Antoni od widnia w niej zwolnionemu został
 ponowny odezwą prefekta pod datą 6 marca z Lubliu.

Ala już tak z przywrotnego dnia listu tegoż prefekta, datowanego z
 Lubliu 23 marca t. r., jak i z oficjalnej, w piąty dzień potem 28 t. m. r. w.
 niej straconej datowanej odezwą, dowiadujemy się, że nasz p. Antoni, został
 „dekretem Krajaczejiszeo paw z daty 14 lutego t. r., po uwolnieniu
 W^o Kamienickiego od uradu Rady prefektury, mianowany Radą
 prefektury Departamentu lubelskiego.” W powyższym liście swoim
 Książę prefekt zawiadamia go zarazem, że minister spraw wewnętrznych
 wyznaczyl go „na Komisarza do Komisji w Zamościu w celu zamin-
 ny między tego na wtasciuwi Krajowej i poznauciu fortecy; po wyro-
 zeniu powinnowaciu sobie i prefektura nominacyi „tak z czego pomoc-
 nika p. m. naszych, zapowiadamy rychle werwanie do wyjechania na tę Komisję,
 bawo już spoznuowu do Zamosiu, gdzie w tak waznym przedniocie powiadajacy
 czas przyjdzie zabawie.”

41

20 21 10.

Po otrzymaniu odeawy „Towarzystwa Krolewskiego Gospodarczego Rolniczego do utworzenia takiego Towarzystwa w departamencie Lubelskim”, Kierze Prefekt Departamentu Lubelskiego zaprosił był w tym celu obywateli na 30 listopada 1911 r. do Lublina. Był jednak na trzydziestu zaproszonych, z powodu zbyt odległego miejsca zamieszkania od miast powiatowego, za ledwie siedmiu ich przyjęto, ci uznali za właściwe utworzenie zamiast departamentowego, powiatowe Towarzystwa gospodarczo-rolnicze, skutkiem czego Prefekt wezwął 12^o Studnia ponownie obywateli, w tej liczbie Antoniego Radziwiłłowskiego, tak do podpisania zażyczonej przy wezwaniu deklaracji o przychyceniu w charakterze członka czynnego do tworzenia się Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego powiatowego jak i do zjazdu na dzień 15 stycznia 1912 r. do miasta powiatowego.

W dniu 5^{im} Maja 1912 r. w Lublinie, przydziale wojskowym, Prefekt Departamentu Lubelskiego, Ks. M. Jabłonowski de-

leżyje naszym Radcy Prefekturalnemu do zrewidowania, w charakterze
 Komisarza Rydowego zapasów zbożowych w powiecie Karminickim,
 poleca mu on zrewidować ściśle wszelkie składki zbożowe w ma:
 garynach prywatnych w Karminierze i futawach nad Wisłą brye
 i unyć derygucyż takowych; b) uwolnić z pod Rezerwinyj
 w potowie wszystkich właścicieli i handlarzy pszenicy i dorwoli
 im takową sptawidę, jeżeli wszelki gotowoi do fluktuacyj
 mojej. Dalej powiada w tem poleceniu: " Prefekt zostawia to stopnoia
 Wc Radcy coż czynnoia, zwycze bowiem jego niestkaritelne
 chyn do kroju i gorliwoia o dobro prywatne, w wymiar=
 nie sprawiedliwosci, potura ilu z zaufaniem niniejsze dni:
 fo, spodiewaja sie, ze je spieraniu i dolekatnie ukuteciu."

Jak sie z powierzonym mi spraw wywinyl nasz
 Radca i jakiej opinii zarzynat u swej zwiereknoia,
 moie tu jessere posturyni za dowod list prywatny Ksiazki
 prefekta pod tyz samy daty dnia wystosowacy, ktorego
 stowa bez zmiaeny powrota sobie tu przytoczy:

~~może postąpić i do dotychczasowego...~~ 1212
"Jam temu nie winien, że Kochanowski Radca tak piśkuni popisałowy się w swej
delegacji do Krasnego stawu, zachęcił mnie do fatygowania go znowu. Ale chęć
pryspieszyć obywatelom i speculantom uwolnienie z pod rękawicy
pszenicy, który tak zyskownie sprzedać by teraz mogli, gdy to opóźnienie
wiele miż adwoni Kosztuje, a od podprefekta Karimier, nie mogąc się
tak spisać pszenicy na subadach w Putawach i w Karimierze, od tygodnia
mu wskazanego, bez którego spisu wiedzieć nie mogę ile uwolnić z
rękawicy, a ile zatrzymać na potrzeby Departamentu i dla wojska, mu-
szę tam postać na Koszt jego do zrobienia tego spisu, a zatem
muszę fatygownie Wz. Radcę, któryby mi zaraz Verba Veritas po-
wiedzieć, a prócz tego niest mi to dostadziej i z wiceksera traktowania
i pospiechem nie robi, jak Wz. Radca, który przy zwykłej swej
gorliwości wstąpił publicznej, Kontent będzie, że tyle obywatelom
zrobi dogodności, w przyspieszeniu uwolnienia rękawicy
i pszenicy."

27 24 13.

Z listu „prywatnie” Jabłonowskiego, z Radomia 5 września
r. r. datowanego, dowiadujemy się, że summa, jaką miał u
Jakóba Radziwiłłowskiego Wojewodę Świeżowskiego, posiadacz
poczta w Radomsku, gadała z hipoteki, doradza mu
przebywać nie krótko czasu poszukiwań funduszu Jakóba
w Wielkopolsce.

Okolo tego czasu musiał p. Antoni, zastępować
gorliwie przez czas dłuższy Ks. Małczyński Jabłonowskiego
w spełnianiu obowiązków Prefekta Departamentu Lubel-
skiego, gdyż oto pod datą 2^o października 1812 r. z Warszawy
ulicznik spraw wewnętrznych J. Mostowski, pisał do niego =
cytując: «Oskarżając W. Radziwiłłowskiego Radcy
Prefektury Lubelskiej uskontentowanie swoje, z powodu dane-
go przez niego dowodu gorliwości i poświęcenia się służbie
Krajowej, siedząc w miejscu urządowania swego i ciągły
utrzymując z wdziękiem i wiarą wiarą Korespondencyj, po-
tem umiemy sobie dalej obowiązeki sobie powierzone pełnić,
raportu tak z służby wyznaczyć, jako i o obrocie Wojek wst =

Kiś bez prawy nadztał, do cesar objeń przez Xcia Prefekta
 Wtaciwył onego w dublinie obowiazkows. "Zastęstwo to się
 przytłum, gdyż jemu 19 fardianu Kłb. prefekt jemu doń 2
 Zamocin uwarajutł po swym tam przyjeźdie, dyktuje mu 2
 wiadomości otrzymane ^(z d. 14. 15. 16.) i widocin mi myśle o rychłym do dub-
 linu powrocie, wyraż obawę przeswani Komunikacyi tego miast
 2 Zamocin, na wypadek czego umocowuje go do wydawaniu
 rozkazów i rozluacy, co do powiatów: Lubeluciego, dubnowo-
 skiego, Karimierzeckiego i Krasnickiego, dyktuje mu przytłum
 2 podjęte już prace w jego zastęstwie. [W dalnym ciągu do-
 nosi mu o widocin się z generałem Kosiutkim i Zechmeisterem
 Krew i potwierdzeni, a niż wiadomościemi ^{nietylko} ^(ale i dyktującymi) ~~na owe czasy~~ ~~potłom~~
~~o~~ ^(z powrotem) ~~interesu~~ ~~z~~ ~~niem~~ i natym powem
 Antoniem, mówię: "prosiły me do niś obudwois o zastomieni
 dublinu i departamentu d Bugu i Wipra bytyby moie
 poskutkowaty, gdyżby Kosiutki nie odebrał onegdaj rozkazu
 przez Karla i sieć jak najpiśsewniej do Warszawy, a Zech-
 meister udania się do Tarnogóry na powrót, w czem wahajuzo
 się utwierdzić, że się tam diś wrać, lubo pewny jestem,

L

25 46 15.

W, gdy się dowia o wtroczeniu nieprzyjaciela od Kryłowa
do nas i o sile jego nad Wiertem, znowu się będzie prze-
biegał ku Wisle, lub też może ku Galicyi. Lublin zatem
ze dwóch stron zagrożony, nie śród być bardzo bezpiecznym
i przywróceniu spokoju jestem, że co było do wywiezie-
nia, to wywiezionem zostało. Radzym tylko teraz, aby tam
żaden z mych przyjaciół nie porostał."

Obwieszczenie wydał, zapewne podras jego umobowienia, prze-
ciwko kultajów, rubejnych pod imieniem nieprzyjaciela, po-
chwała w następnym ustyku tego listu i w potrzebie uwa-
żam, byleby tylko gminy służyły i roztropnie postępowaty
względem tych zbrodniarzy.

Co do sftawianiu myli Wisły do Warszawy, o cemu zachęca
jego miewał mi donosi, powiada: "W tym czasie gdy saam
tylko potrzebujemy zapasów myli, wcale nie myślałem
już o dostawie jej Wisły do Warszawy, gdzie dotąd ~~nie~~
może i Rząd już się wyrobił; takż wize okolicności lepiej było
zostawić do mej decyzji, śród jednak, że brata fundusów w
podprekture Karoliny rowelskiej, nie dorwoli cemu tły wypłaty."

Dalej powiada, że "Żywność moimżawna ze wsmętkich

26th 16.

Stron sprowadzi do Dublinu bez opłat patentowego, bo ci,
którzy mają prawo sprzedawania w Irlandii (?), to go mają
w Dublinie, a różnica klasy w takich okolicznościach uważać być nie
powinna. Spodziewam się jednak, że za ustaleniem kwoty w
zabiciem podwór jakiegoś sobie pozwolali dla Łazarza pols-
kiego, dowód zjawy się utatui się. Ogłoszenie względem
kursu banknotów bardzo sprawnie i w tej mierze o wielką
surowość, względem lichwiarów jakiegoś kolwiek bądź stanu
bardzo proszę."

Nie wierz w podany mi wiadomości o znajdujących się w
Korowianach kilka tysięcy wojaka, gdyż Korowian nie o tem
nie wie. Wreszcie koniec swój list ciekawy, prośbę o dalsze
codienne wiadomości przez Stojkisa, wraz z raportami, do władz
oświ. zakładowych.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, data listu tego,
somutue doroczkopy dla Księstwa Warszawskiego wy-
sznuwającego, jest wreszcie datą opuszczenia przez Napoleo-
na Moskwy i rozporządzenia odwrotu, dotąd jeszcze zwycięzkiego
ortów jego, na Mołojek i Wiarecz.

224 17.

Godzi zapewne pod Komie Paryżowian 4. 5. musiał nastąpić powrót
Księcia Prefekta do Dublinu z dłuższego jego pobytu w Zastolku i za-
tem uwolnienie naszego Radey od obowiązku zastępowania go w
tym urzędzie w Dublinie, gdyż w dniu 27 t. m. Prezydent miasta mu-
niypalnego Dublinu Finkle, (imieniem całego miasta) wystosowuje
do ~~JH^o Radey~~ Zastępy Prefekta ^{największe} podziękowanie za gorliwość
wysłany ku temu miastu doradcę, ^(tak!) za wsparcie prezydenta w jego
urzędowaniu mądrą i łagodną radą, i diler pomocy, nieprzerwan
sprzytliwie, w urzędowaniu; dodawam roztropne rady, ~~podziękowanie~~
pożyczył (tak!) miasto w tym stanie, że z wojny, powrócił do
dawnej spokojności, a to wytkło roztropnemu sterowi. JH^o
Radey winno, za co wraz z prezydentem ma honor dotrzeć do
sławnej osoby JH^o Radey Zastępy Prefekta, więcej najgłębsze
wznowienie. Oprocz Prezydent, położył tu swój podpis skryponijemki,
ter oznaczenia charakterem swego urzędu.

W niespełna dwa miesiące potem, w dniu 20^{uu}
Grudnia 1812 r. zwołuje Rada Konfederacji Generalnej po-
spolite Rosnie, a we wtorek dnia ~~21~~, w sam dzień
Wigilii Bożego Narodzenia 24 Grudnia 1812 r. z Waszen-
wy, znowy uam już dobrze z uprzednim lat Staawow Kollka

29 29 18.

odpuł Zamoycki, odrywn się do naszego parr Antoniego,
już „Jm. Marszałek Radziwiłłowski” w słowa następujące:
„Jasnie Wielmożny Marszałku!”

W obecny potrzeba Narodowej unajony zostata Konfede-
racya Generalna Królestwa Polskiego przedwzięci nadw-
żany w dziejach Ojczyzny i stodoła, który nie ma, orali zagrozoną
Ojczyznę - wrócił u postomymy sław, Prodców naszymy. Cote
Rycerstwo Polskie werwanem teraz, zostata, by walecznym
orysem swoim wparła na chwilę bohaterstwa usiłowanu wojny
z bawnych przeciw nieprzyjaciółom narodowego bytu.

Spisane rozwinęciu skutków tego wielkiego przedwzięcia
zakrepuje od gorliwości, zdolności i wzięcia, myśli, który
dostojności Marszałków Pospolitego ruszenia w Departamentach powie-
trony zostata - z tej przyczyny wybór ich singularny bawności i trosk-
liwości Konfederacyi Generalnej.

Widome jest znakomite poświęcenie się Jasnie Wielmoż-
nego Marszałka w patriotycznej epoce za czasu powstania Naro-
dowego przez świetne wypełnienie Urzędu Generala tegoż powst-
nia w województwie Lubelskiem - Luce jest powszechnie charaktern
jego gorliwości względem dobra Ojczyzny - wzięcia - znana jest
jego wzięcia w Obywatelstwie, który cnotliwym postępowaniem za

Marci sobie umiesz. Co wszystko skłoniło rozumnego wyborca na jego osobę.

Uzaję zaszczytnej sposobności być w tej mierze Honorarzem unowion i powodów Konfederacji Generalnej, nie potrzebują zachęcać Jasn. Wielmożnego Marszałka do dalszego retentionu waruney uslugi, Ktorey w dalszym potoremu trzymy oczekuje podobnie Opatrzna. Los tej wielkiej sprawy, ile tylko do ocalenia jej przytoży się może i powinno Departament Lubelski, ztorionym jest teraz z niezgodnoscia, ufnosci w obydwatlewsz Ryku Jasn. Wielmożnego Marszałka. Ta jedna uwaga zastępuje miejsce wszelkich innych, Ktorebych Jasn. mógł przekazać, a Ktore wyszedli obecnemu szereg wytpiemia swiatley jego myśli i gorlincem sercu.)

Łzy wywar wysokiego szanunku i Upowierania

J. W. Zamoycki

Nie wiedział zapewne jeszcze o tej zaszczytnej de p. Antoniego nominacyi (Kb. Adam Czartoryski, 28 Grudnia w Siewieriu, Kiedy dyktuje mu za przytane „zycalime wywaru listu z powodu zminay roku” i nawrociem listownie je skladajze, o niej wcale nie wyprosiu i tytulujze go po starcuim Rady Departamentu Lubelskiego.

Emergencny nasz p. Antonin nie zwlekał z przyjeciem wtorionych nam ty nominacyi obowiazkow, dowiadujemy się bowiem z okazy Rady Konfederacyi Generalnej, zastępcy jego Sekretarza Generalnego Franciszka

X "Jakiś Wilnończyk Mnie Dobrodziej!

Skąd mi byłem obywatel na wyprawie mojej ustąpił z troski potrzeby narodowej. W najsmutniejszej epoce Krója, Cuius boni z ustąpił Cypriusza, nie uwierzył, że narem traktatem wywstęko. Dziwił zwojem, jakie pochlebne odwierca zwracania i w jakie warunki okoliczności mam przewodzić podatom moim! Znam jak chłubny ten wybot zaszczyt mi czyni i jakie dzieła obywateli, powiż że oni mnie pręciwa, wodzi, ani zabra trudu, ani orygwań mi bezpiewniwstwo, obkazy nie dotyż. Robi być wywstęko, co tyllko potorem. Ze mnie upośia i serwa obywatelstwa gotliwici wywstęgi może. Pójdz on czele zbrauzę Rycarstwa i dowodzi być w obrotu Krója i swobod narodowych, z kółkiem powierzenia się, do jakiego miłoi Cypriusza pobuda, a dowiadczona zuzjomoi staryby wojennym zdoleguż czyni, fowd i wile moji, dawniejsze juri dla Krója trudy, otrzymane Katedro i licza fawidka, mogłyby mnie wyz miewi w tym razie dnowego i woda. Ale swiętych zdoje się sił na bortem, widzę że mi onych potrzeb; zapomniau nawet czele moie dla mnie, dla mego majzłku, gosci to ochłoni powierzenia się. Wzrowny jstam i spieny. Secreliwym być, jeżeli swam chej moja w tożsaczaniu talc mnie zaszczytującego powierzenia, w ktorym po z stragan talc drowd swawonyj JWP Dobrodziej wywstęgi, (otwari się sekretary). I ciędyż, że mogą spatacznje powierzenia obywatel w zapale, z jakim przyjmij widelona widowidtwo obkara i raram wywstęki swawonki gotliwicy tady i woli JWP Dobrodziej.

Jestak wywstęgi stopnie i tuzgi mojej, widzę się obkarażony wywstęgi swawonyj mojej; faler moji jstam w roku 1794 na Seuwanta-lesjon w wojnie llubrow, kloneu juri swawonki in pree przyjaciel stonij JWP Dobrodziejowi, dowodzi moji tuzgi i swawonki; same pree zaszczytne fropolitego Rencia, jako swawonki w tande Seuwanta-lesjon, gdybym potleżo Korwadria Kardego Seuwant przygdy, traktowem tu stopnie moim, kloneu mi ednyj swawonki obkara był mi moie. Toadownie oddaję dnyj JWP Dobrodziej, pewny swawonki niwodmianym potleżo fawidki, zaktę z najwyzszym upowierzeniem

JWP Dobrodziej

wojującym stuz Radziwiłłoj

Kotła do 14. 21.

ur. 1756 r.)

31205

(2) Wianuty Eryk (syn Józefa Fowczygo Koro-
wolskiego i Anny z Wilczyńskiej, z mecenasa Lu-
belskiego regent ziemski Kżemieniński, mianował
Wianutę, 1784), deputat na trybunał Korony i podole 1787,
(i vice - marzyle trybunału dubelskiego,
i w tym samym roku Cześnik Białostocki), z talerzami K.S.

Adama Czartoryskiego, generała ziem podolskich podsta-
nowił Łatycrowicę, 1789 r.; straszył jego i wielki zwo-
lewał reformę, przyjął Józefa Kosciuszki, który
w jego domu na podolu bawił dość długo przed woj-
ną 1792 r., czynił tam w robotach ^{organizacyjnych} patriotycznych
1794 r., gorący patriota, przytłaczany przez
Kosciuszkę nominacji na generała ziemianinów
nie przyjął; jako terrorysta "później umiarko-
wanie Kościuszkowego" Kaczełnik i nawet wierzył,
że po klęce Kacięjowickiej, rewolucja lepiej się uda.
W końcu potem opuścił Podole i osiadł w Chelmnie-
m, w majątku swej żony Maryanny Wydrzyńskiej,
Łydrzki, ziemskiej Buskiej. W roku 1809 powołany
został przez K.S. Józefa Poniatowskiego, po jego wstąpi-
eniu

czerwiec do Galicji, na urząd prezesa Rady dywizyjnej
 cesarskiej w obwodzie Ławojskiej, ale skut-
 kiem zajęcia Ostyurdu Ławojskiej, którego
 polecani najbardziej uciskali, musieli wrócić z
 tego urzędu wzięci i zostali członkiem Rady
 Centralnej Galicji; ~~respektive~~ ~~procurator~~ ~~Rady~~
~~Obywatelskiej Departamentu Lubelskiego w 1870 r.~~
 po ukończeniu wojny Obronnej, zaimponował Ko-
 misarzem do rozwiązania Rady dywizyjnej obwodów
 Galicji, do zaprowadzenia nowych władz administracyj-
 nych i porządku konstytucyjnego w powiatach: Lubelskim, Ła-
 wojickim, Siadleckim i Białeckim, ^(potem w Wiedniu, rade) dalej w 1870 r. pełnił
 obowiązki Komisarza do ostatecznego uspołeczenia sprawy z Aus-
 tryją i oddaniem do niej archiwów ziem austriackich.

W tymże roku zostaje prezesem Rady Obywatelskiej Depar-
 tamentu Lubelskiego, ^{z którym uin dywizyjny} ^{między 1870-1875 r.} ^(sejntorem)
 Kasackim Królestwa Kongarskiego, jako taki, zostaje
 mianowany w 1874 r. przez namiestnika cesarskiego deputacją
 prawodawczą do utworzenia politycznego i sądowego w Królestwie i,

3206 C₁

w tymże jęzreze roku ¹⁸²⁰ ~~(1820)~~ Cesarzki Sentyencyona:
wymieniu sętu najwyższej instancyi, w roku 1820
na sejmie wybrany zostaje Komisarzem do praw cy-
wilnych i Kryminalnych i redaguje orzeczenia
Senatorskiej, nad dinstawianiem tego w wydaniu
sprawiedliwosci. Zmarł Karłow w Warszawie w
rocznicy swego wstąpienia 5^{to} Kwietnia 1824 r. porównany
w Oł. Kapucynów. Poradził jedynego syna Woj-
ciecha, który będnie będnie wstąpił adiutantem
generałowi Zajackowski, potem Ks. Józefowi, do-
szedł on do niewoli w 1812 r., w której przebywał do
roku 1815, przesiedlony do stolicy cywilnej,
został z biegiem czasu referendarem Rady
Stanu.

^{szereżyty}
~~Zamierzam~~ te biograficzne o, bydi co bydi, niezwyk-
łej miary i szczelności utworzenie, zebrane z uwzględnie-
nie wiadomości podanej w Encyklopedyi powszechnej przez
J. Bartolomaeusa, w Herbarni polskiej A. Boninelliego i z
moich notatek osobistych. Z. L. R.

24 21.

Lubelskiego Wincenty Erykta (2) narodził się, czyli w dzień
10^{ty} Syczenia r. r. Wystosowuje doń z Łamocin ^{małopolskiej} pompatyczne
piśmo: „W prawach dawnych, a dla narodu polskiego zasadnych,
czytałem, tak jak w Krwi, która przekodzi po żyłach moich, czuję się
jako ślachta polska, mam najcięższą zaszczyt upom-
nieć się, aby mnie Cezarym w niebezpieczeństwie do poświęce-
nia życia mego dla jej obrony wezwano — W terniejszym obywatel-
stwie zagrojeniu J. W. H. Regimentarz Rycerstwa polskiego prze-
mówił w imieniu Cezarym, głosem godnym narodu polskiego
i tej swobodzie, której kraj przez jego zasługę, a on przez gorli-
wość Polaków, wspólnie nabywał. Donoś do mojej wiadomości
i Twoje wezwanie J. W. H. Marszałek Rycerstwa Departamentu
Lubelskiego. Ciem się, że w Wielkopolskiem powstaniu dziś
i zawsze przypominają sobie sławną paucę Radziwi-
ńskiego senatora, upewniam się, że nasz Marszałek, jako
i terniejszych i dawnych imienników swoich godny, Departamen-
tu naszego Rycerstwa przewodniczy. po oznaczeniu dnia do
stawienia się na Wzrost Pospolitego Ruszenia, lubo jeszcze
miejscem do wyboru Marszałka zostawionego, oznaczonego
nie mamy, znajdując powinności zgłosić się do J. W. H. Marszałka:

35 22.

Ka, iż wiemy powinnosiom moim, gdy sam chęć umrzeć
dla Ojczyzny, bronić jej jednak niedotknięciu rękoma nie mogę,
acz z całego mojego majątku, w sąsiedztwie Hrubieszowa, d mi-
przyjaciół z wyprzedzeniem ludzi moich zajętą, wyęty, chęć prera-
stęper dopełnić mój obowiązek. Zatrudniau się wyplataniem za-
stęper, którego by dobre urodzenie i kondukt, nie zgonyły mnie jakin wsty-
dem; jako zaś już dawno wstawić i interes moich nie ujęwaję, nigdy jed-
nak w tutek urodzaju, Ka obronie Ojczyzny, namyślił się i wstawi
nie nauyubem, tak opiera ludzi 4^{ch}, których na przyde, z bronią jak
mieć mogłem, opiekuję się pierwszym zagrozeniem powiatu
Hrubieszowskiego dostawitę, jakim druzi 4^{ch} i z jakim mode-
runkiem dalem d domu oddalony i w tutek w brygę, do dywizji
Korneudie generała Kosciuszkiego oddanej, usprawiedliwiam się ko-
pię przytroczonego kwitu, co należy przedstawić marszałkowi
naszej sily zbrojnej, jako rzecz dotychczas tylko w administracyjnem
urzędzie zamkniętą, a koniecznie dla zachowania masy krajowej
gdzie jak poseta potrzebny. Przyjmij JH7 Marszałku zarządzenie, należy-
cego uraunowania. Wincenty Grymuła.

Wzrost potem, bo uiedalij jak 11^o stycznia z Główny Kwatery w War-
sawie „ Józef Dzięgieł pomianowski Minister Wojsny, Generał Dywizji,
dowódca piątego Korpusu wielkiego Wojska, Wódz Kasaclny

Sity abroquey Karodowej, Rycerstwa Polskiego Regimentarza
 Generalny, Kawaler wielu różnych Orderów, "wielki potę" do
~~niektórych~~ odpowiada mi w urzędowaniu przez "przetorenie"
 w raporcie jego z dnia 7^o Syczenia, którego miśki nie posiadamy,
 "aby oddziela Chorzowie z Szelachy, a oddziela z ochotniczości
 zastępców formowane były," oświadcza je "że tak organizacja
 Chorzowi, jako i wewnętrzne onych uorganizowanie zastępców
 od woli J.W. Willfausa zależy, a tem jedynak ostrzeżeniem, że
 Karcz Chorzowie z stu głów Komercium składają się powiem
 i że tylko w miarę ich Rotmistrze i Chorążowie Krowani i do no=
 minalny przedstawiać być mogą." We dwa dni potem 13 Syczenia,
 również z Warszawy Ks. Józef zawiadania naszego "Marszałek powiatu
 nie Rycerstwa Polskiego w Departamencie Lubelskim", iż "Radca Gene=
 ralny Kaufdemny, Generalny Kwatermistrz Polski z niepowolaniem cypli
 Wł. Kiemita, mianowany Marszałkiem Siedleckim będzie mógł
 dopełnić obowiązków urzędowania swego i godną potrzebę Cierpienia z
 momentalnym potężaniem Kierze postanowić, aby dalsze gra=
 nie Kierze Warszawskiego w Departamencie Siedleckim powin=
 ły, jakoto Lelcowicki i Radziwiłł do Marszałkostwa Willfausa
 Symonowicze przytoczone były, przez wydawany skłanianie minus=

24

Wanyu Rodziestrom Jfaun Podolskiemu Onufremu w powie-
cie Luskowickim, a Jfaun Karolowi Kobylinskiemu w powiecie
Radzymskim, izby si w wzgledzie zbirania i otzyskaniya
popolitego tuzenia do Wilkfaun udawali, wyon gozatem, izby
z swej strony dochtad w wszelkich stozach Koronem jako najspieraj-
szego wystawicim tegoz popolitego tuzenia.

Wymaganie przez niektorych magistratow opłat na jednocz-
ny ubior i uzbrojenie obywateli, lub ich zastupcow do popolitego tuzenia
powotanych, doszlo do wiadomosci Rady Generalnej Konfederacyi, Generalnej
Krolestwa polskiego, wywołano z jej strony odezwę, wydaną w Warszawie
na sezyi Rady w dniu 21^{ym} stycznia 1813 r., podpisany przez Zastupcygo
Marwitę Sejmu i Konfederacyi, Generalnej Krolestwa polskiego Stawita-
wa Ordynata Zamoyckiego i tegoz Sekretarza Kajetana Korwinera, w
stowach następujacych: „Chęć jako najspierajny ogłdzi skutki z powoła-
nego popolitego tuzenia, a to ile byi more z najwiktorszych osredkow
Kolektorow Obywateli, szpdi swoim obowiazaniem obradz publicznych, iz jako
najwiktorszy interes obronie powrotkuj na spieraniem zebrać się Rycerstwu,
tak wszelkim w tym wzgledzie stozki odtzypujac dysprezysow Konfederacyi,
jako to opłaty na ubior i uzbrojenie, nie odpowiadaj celowi, i zamierzeniom
Konfederacyi, i Karde jako przepisano zostalo stawiczym w takim abiorze
jaki mu, lub innym sztych, byle stozownym do Art. 4. i 5. Wzndzenia popolitego
tuzenia, za czerpienego zadowy wzwaniem Konfederacyi uwarany byi wsi-

38 25.

nie, i do żądanej cięgi w tym względzie obowiązkością połączony
być nie może. "Oderwył Hs. Józef zakomunikował następującemu Mar-
szalkowi przy piśmie swoim, datowanym 24 stycznia t. r. z Waryawy,
w którym po jej częściowym streszczeniu powiedział: "Obowiązkiem Wil-
helm, ażebyś do takiego postanowienia, oraz Artykułu 4^o Urzędowi
pospolitego ruszenia przez Radę Konfederacyjną wydanych kilka słowem
się, żądanej opłat pod jakimkolwiek był pretekstem na wystawieniu popo-
litego ruszenia nie wymagał, zachowując sobie tożsamość do woli Karola
do pospolitego ruszenia stawianego, względem czego pismem także również
mojego do Jm. Prefekta Departamentu Szwajcarskiego. "Po zwycięstwie zakończonym
"Strasburgu i porobowieniu" i podpisaniu w Hallerogrodzie, w p. S. Idzie:
"Nie odmówisz dotąd żadnego raportu od Wilhelma o stanie i ilości
zebranego Rezerwatu Polskiego, orestacji nadstania mi onego jak naj-
spieszniej i kontynuacji nadstania co dnia 15." Gdy po upływie trzech dni
raport żądany tyle Hs. Regimentarza Szwajcarskiego nie doszedł, ztem on
Wice Regimentarowi Hs. Ludwikowi Sangusze ponownie oś
upomnienniu się, wobec czego Hs. Ludwik ^(zapytany o tenże raport) w dniu 27 stycznia
z Waryawy pisał: "Jasniemu Wice Regimentarowi Hs. Ludwikowi
Lublińskiemu J. C. Nijce Regimentarowi dziwi się mocno, że żądany
jakoż raport od Jm. Wilhelma nie odebrał, pomimo iż roz-
kazał, aby 12^o i 15^o Karola milicję do jego kancelaryi, byłby se
prezysłał; nie wątpi o gorliwości Jm. Wilhelma i Obywat-

20 26.
keli, lecz tym dla niedostatku powszechnego nateru religijnego ofiary i
nad przepis Konfederacji, Generalnej i jego instrukcyj, nie sobie
nie poswala; ustupa tu bardziej na swoje zarady na Krótkim
czasie w wystepieniu, a nierzadko na stosowaniu się do trybu
wojennego; temu zatem wady i wadyi wycieczki nam honor by i
najpoważniejszym draunkiem Jasia Wielkiego Willefau zwi-
żony szereg C. X. Sangusko Vice Regi. "Na odwrotnej stronie
tego listu wstępuję oty dopisuje Ks. Eustachy: "Podatku noty dr-
siej o moratorium i ca nunc utydrum do Sen. Konf. bierz
skutek. Nateru marobitowu mi i uwaz by byly wybora
Kompanii a Obywateli swoj osoby idrych, nawet i dla wiosni-
nego gospodarstwa. przyzajem, Jdrillowatę dawniej przypominam
sz, szeregiliwy jestem - iz los nas zbrzyd w tej, znowu obronie
Kroji, bo mi tytko dzieł ze wystepkami, ale z partykulatny
i najrebeklijnyzym zostaj draunkiem dla osoby jego."

Z raportowanych tu ostatniach oterw i listow, godzi się przy-
puszc, ze inicjatorom jednolitego umiadowani i
wbrojeniu, bioręcy udział w polityce Rosceim był mar-
marszałek Lubelski, przywiazany on do tego pewny wzaz, jeżere
nawet podras Kosciuszekowskiemu powstaniu, jak to zauwazę
moim z listu do Najwzniejszego Karcelnika z d. 30 Kwidnia 1794 r.

40 27.

wyżej podanego. Potwierdzenie naszego domysłu znajdujemy w
odpowiedzi jego w tej materji z dnia 20 stycznia 1813 r. wprost
do Konfederacji, Generalnej Skierowanej; którą tu per extensum podajemy:
" Najwyższa Konfederacyjna Generalna Królestwa Polskiego!
Obdarzony zbyt pochlebnym zaufaniem Najwyższej Rady Konfederacyjnej Ge-
neralnej, nie na samej gorliwości miłości mojej dla Ojczyzny ograniczając pra-
wem, stałem się zgrybił Uchwałę pospolitego Ruszenia, a w następstwie
niniejszych oświadczonych celów powołania mojego, pospiesz za najpierw-
szą postanowioną sobie prawdą, nie mogą jednak opuścić względu
na spodziewany i taki potrzebny usiłowaniu, naszej korzyści".

Zuam doskonale wysiłony ofiarowi, stau moich współpatriotów,
bo z nimi dzielę patriotyczne uczucia, wszystkie podzielałem poświę-
cenia. Wielu z wylinych dla dobra narodu sygnis Ojczyzny, którzy
pierwsi na głos honoru stawili się przedem, podali mi myśl, aby
zaczęć zastępców i uświetnić powstanie departamentowe, ubra-
nia tychże zastępców w oszczędny uniform. Za przykładem ofo-
seonego już w publicznych piśmiech postępek podobnego w formie
skim departamentem, nie znajdującem mocy, ani pobudki,
odrucać to poroptyczną samą wiarą; kiedy podany przepis po najścisli-
szej przemyślenia obrachunku Kosztów najliczniejszego odie-

nia, w bróiu opatrzenia i ubioru Konia nie przenosi, cetero-
specz sztoky polskie.

Porwali sobie Książęciu Konfederacya Generalu pretorijni,
ze ten uniform dla zastępców tylko wprowadzony zgodnie
zgodny z widokami, popolitego Reserwu i Korpusu obywateli.
Każdy stawiający do boju, tak powinien być opatrzony, aby nie
czuł zawodu w szeregu obrońców Krója, do tego bróiu jak
kolwiek i doskonałe osiódłania Konia, jak nieodbitnie potrzeba
nie należy dowodzić w swierzej paucy, przycy, dla których
nędze wiktory zebrać po departamentach sierpniowe powo-
stania. Mładz zaś zastępcy, nadaje mu postać wojownika
szkowniczym go czuje i tak wstawi obywatelom możność
wyszukania osób, któreby istotny niedoleń w zwozzeniu
kradów oborowych zastępowani mogły, ze zuzeruy może ten Korol w
dziejnym niedostadku powstrzymać, za obrzędów dla
obywatela uważany być może, który inaczej dwojg' daleko mu-
siały się okupować nierazomum nicem zastępcy, a w każdym razie
odniewać go przeciw (należy).

Jednakże otrzytu sobie dla wielu powodów, że gotliwi Obywa-

42 29.

tele, którzy mnie do tej zamiany nakłonili, obowiązkiem u-
biornego Komisarjata sami zatrudniać się będą. Te moje podania
zaświadcza przytroczone list do mnie z wielu obywateli podpisaniem,
a prócz tego listu jeszcze oddzielne odezwy w tej mierze w aktach moich
znajdziesz się, których Kopia wia wysłać nie widzę potrzeby.

Stosownie zaś do uchwały Krajowej Rady Konfederacji Generalnej
oświadczam publicznie i dotąd powtarzam nie przestaję, iż
żadnego osobnika stawiającego przedemną ślacheć, lub ochotnika
przyjmującego w tej porętku w jaśniejszym stanie.

Ustawy przez Krajową Radę Konfederacji Generalnej stwo-
rzonej, tłumaczę się mojemu, na uchybienie mi wyprzedzili
moich podaniem 21. stycznia R^u bieżącego, przez zawieszenie ponowio-
nego zapewnienia niezależności podległości i wierności, z
któremi najtraktliwiej usiłuję odpowiadać potężnemu zaufaniu,
a jakim po moim dobru Narodu, bezpieczeństwo współobywateli i przy-
wizanie do Ojczyzny wymaga. Tak więc wrzane zostanie za mały
pospiech w gromadzenie dotąd pospolitego Ruszenia w Departamentie
naszym, nie z mojej pochodni wimy, ale z oświeconej powstanie wi-
dome dobre, a mianowicie głoszący u nas nieprzyjaciół i w każdym dniu
dalej posuwający swoje napady, co odgimają z potężnością rozpięszonym
po różnych stronach Obywatelów, w zmniejszeniu i domów i miastek wyprętem, do-

a) „Jakiś Wielmożny cześ Dobrodziej, ~~z~~ ~~Ad~~

Obdziera list JH Wpau Dobrodziej, w moment kiedy mi, dano
zlecenie od Rady Generalnej odpisać mu urzędownie na jego do Rady
Generalnej tłumaczenie sz. Kcyz JH Wpau Dobrodziejowi, honorow,
iż nie ma człowieka w Radzie, któryby nie oddał zastrzeżonej sali
gorliwym JH Wpau Dobry chyciom — i Rada Generalna nie na oskarżenie
nie bo tego nikt cywili nie mógł, by na samo doniesienie, o sposobie
formowania pospolitego ruszenia z obawy jedynie, aby się w takich
okolicznościach nie sporuilo jego zebranie, uważa potrzebę wezwania JH Wpau
na Dobry abyś ~~nie~~ się sięle do jej przepisów stosował — wszakże to mi
stałowi kamry ani morowia ani chyci obywatelskiej i Odeum do obydwu
w tym jed dachu napisana, aby równie ten co moze wystawniej, jako
ten co nie moze, zrealizować jednokrotną służbę oficerem sposobnie.
Wieraj mi Wpau Dobrodziej iż na pospiechu wyszłto zawito — jakkol =
wiele ubraui, jakkolwile ubrojeniu, aby przetrwali do wiosny i aby
ochotki liczb mogli się stawiać przeciw nieprzyjacielom, na ten rzecz
stoi, o tego nasze ocalenie zaley. Nie ma potrzeby abyś JH Wpau Dobry
Radzie dał ten sam raport, który posyłał Nijciu Rejimentarowi, to
jest rzecz wojekow, do Kłój Kaufdemaj iż mi miern. My podobno
jutro udamy się w podwie; Chycij JH Wpau Dobry wierzyć, że tu umiesz

ceści jego serce szlachetne, jego patriotyzm, jego gorliwe chęci -
wiedzą że umierają piastować swój i Departamentu honor i aini
Wypisz, że ty drogi idzie, który niezawodnie trofisz do celów szla-
chetnych wenuciois prawdziwego Polaka i obywatela.

Z prawdziwą przyjaźnią i nieśkończonym szacunkiem, mam
honor zostawić J.W. i faun Dobrodziejowi wziętemu Stuz. H. K. "

b) " Sekretarz Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego
z alocem Rady Generalnej Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego,
ma honor J.W. Marszałkowi Pospolitego Ruszenia Departamentu
Lubeckiego na stanowieniu się jego daty 28 Sierpnia 1813. Odpowi-
dział, iż Rada Generalna odwiec ualicyty gorliwosci jego o honor
Departamentu szelty, nie wypis, że trzymaj się ściśle przepisów U-
kazań Rady Generalnej bez samowolii chęci tych, którzy mogą
porwać, bez spoziczenia w wystawniejszym sposobie wywieści
się z obowiazków ku Ojczyźnie, przepisy zebrań się Pospolitego Ru-
szenia. Zapewnienie więc z strony J.W. Marszałka w tym względzie ode-
brań i zważę jego wstępną licznym postępowaniem się do Oj-
czyzny, jest dostatecznym dla Konfederacji Generalnej i sytojacji.
Z przywrotny wyszczególnienia upowierzenia Koroniam.

Ki przydrajze kto w tym konflikcie miał sławość, mu-

musimy mieć stwierdzić, że marnotek przegry sprawę z
Generalnym Korpusem, Ktoś zapewne ze względu na
jego castę uprzednie i wzięcia, jakby miał w obywatelstwie
dubeltkiem, polecił Szwemu Sekretarowi, gorzej to pi-
gułce, niż obojętne.

Tymczasem, jak to już zeszły widzieliśmy z listu Kormiana,
Generalna Rada Konfederacji, a z nią i Ks. Regimentar, opuszczają War-
szawę, udają się przez Piotrków do Krakowa; wskutek czego i nasz mat-
rykiel Dubeltki, ^(w Krasniku) ~~otrzymuje~~ pod datą 5 lutego 1813 r. od do-
wódcy Kolumny ruchomej pułkownika Wierzbickiego, kamie obca z
niego, Komunikat następujący:

"Odebrałem już ostatni rozkaz Kancelarza Wodza, iż z Kolumną
moją w dniu jutrojszym na Grotów, Stupin, Kielce, do Klatogosera,
maszerować muszę, małe honor Jm^o Karskiego zawiadomienie o tem,
a gdy Departament Sudejski przez Wojewo naszego upetnia opuszczonym
zostaje, tedy Jm^o Karski wysłał dwie oddziały na posterunekach
będące podległe i z Kolumną moją swój marsz obwieści. Tym
przytem wytar wywołanie Szwemu i powołanie pułkownika
Dowódcy Kolumny Ruchomej Wierzbickiego."

Stawiając się do tego w ogólnym formie rozkazu, wyrażam i nasz marsz =
Fala we Włocławcu kierunek i już, 9^o lutego z Rakowa datował swój

raport do Rady Generalnej; o otrzymaniu którego otrzymał Zamoycki, za-
 wiadami go z Krakowa 14 t. m. w bardzo uprzejmych słowach, z których się
 widzi, że nawiązywał do stosunku Rady Skutkiem owego mniemania
 Konfliktu, już się wypróbowany, pisze on: "Miałem honor odebrać ekspedycję jego
 z dnia 9^o maja i t. b. do Rady Generalnej Konfederacji Generalnej z Krakowa
 datowaną, z której widoczne jest przekonanie o jego patriotycznej gorliwości
 i ogólnem poświęceniu w obrocie poruczonej mi władzy."

Z chlubą Rada Konfederacji odnosi prawdziwe ukontentowanie widzącej
 wybora swego Kanceliera Rzeczypospolitego w Departamencie, godnie
 i ogólnie odpowiadającego zaufaniu i oczekiwaniu tak Rady Konfederacji,
 jako i ogólnemu narodowemu interesowi. Wątpić nie należy, iż jego
 znaną gorliwość, statek i prorocność w podobnych działaniach, przetrwa
 wszelkie obecne symeryczne zasady i unikalne wrodzone umiarkowanie,
 niewinny sam trud i światła poświęcenie się Koryntczyka skutkiem. Z czego
 Rada Konfederacji za chlubny będzie miała obowiązek uczynić we własnym
 czasie zaszczytek dla Króla i państwa do wdróżnienia i bractwa,
 tak w obliczu Króla jako i Narodu.

Co się tyczy jego egzaltacji i dalszych wojtkowych działań, więc udestań
 w tej mierze ekspedycję wyprawieną natychmiast do J.C. Kier Regimentarza,
 który pewno nie omissi ani potrzebnych rozporządzeń. W tym momencie
 rozchodzi się tu wieść, że J.C. Kier Regimentarza ma przybyć do Krakowa, a przy tem
 mać honor donieść, że Rada Generalna Konfederacji Generalnej wręca za ten przystęp
 wdzięczność i bogactwo premii swoje posiadanie do Krakowa. Ego wyprawy i skutki
 wiarci. S. G. Zamoycki."

48 35.

Dnia 26 Lutego 1813r. zwojduje się uan marnotek ze swoim oddzia-
łem w Tomieiu, skąd wysyła raport uirunaj nam trójni, do Ks. Reżimen-
tarny; we cetero dnia potem do Lutego ze Staszowa pisze wstawozaim
"Autoni Radziwiłłowi Marnotek Lubelski, do Wieluoiwego Lubawskiego
Rotmistrza poypolitogo Rucemiu Departamentu Lubelskiego.
Za obranien tego rozkazu nasz Wefau w poruczeniu Durunaska
godnie zebrał oddziały podkomendy podporucznika Nadmowskiego,
Pawłowskiego, pełna bryga, oraz do tychże nasz przytrzymi przypro-
wadony przez siebie oddział Koralków i z tymi, nasz maszerowai do
Korpusu J. O. Poniatowskiego Najwyższego Wodza. Tam stażony
oddział Wefau ten całkowicie oddział, na odebranych Koralków kwit
odbiorem i naczai do swej chorągwi powrócił. Bydnie Pan Rotmistrz
Staszanien doli o wygody żołnierzy i koni jego Komendy powi-
nny, wspomnie się w marszu o to wszystko co tyłko z przepie-
praw dla żołnierzy i koni należy, zachowai najwziętych karności i nie
dorewolai aby przechodny żołnierz stał się ciężarem dla Ziemiannina;
na wszelkie obroty nieprzejajniek rozciągai uwagę, a nie wdaję się
w żadne zaślęki, starać się w całkowicie den oddział odprowadzi i
oddzieli spętelny oficerom na jakie sobie przez czas służby swej
zastępił. Radziwiłłowi."

Z jaskiego powodu opowiedz, His. Regimentarz na wojnie wspomniany raport marszałka z Tomina, wytkosowan zostal w jaskym francuzskim nie jest mi wiadomym - dajz jz tu dostawia w tymie jaskym:

" Au quartier S: à Krzeszowice le 25 février 1813.

A S. E. Monsieur le Comte Radziwinski Maréchal de la Confédération dans le Département de Lublin.

J'ai eu l'honneur de recevoir le Rapport de V. E. en date de Tomina, le 16 d. c. Il m'est agréable de rendre justice à Vos efforts et à Votre zèle, Vous étant une fois dévoué au service de la Patrie, Vous avez regardé comme un devoir de Vous y consacrer à jamais. Les restes de la force armée, dispersés dans le Département de Lublin, réunis et sauvés par Vous, Vous couvrent d'une véritable gloire. De mon côté, regardant comme un devoir de Vous rendre la justice, qui Vous est due, je me flatte que tels sacrifices, que Vous continuerez de faire avec le même zèle pour la Patrie, rempliront l'espérance que le Gouvernement a lieu de fonder en Vous.

Je Vous prie Monsieur le Maréchal de recevoir l'assurance de ma considération

Le Régimentaire Général,

Prince Joseph Poniatowski. "

(3) Pod datę 19 marca 1813 r. pisy z Krakowa do "Journal de l'Empire": "L'Armée polonaise (est) réunie dans cette ville et les environs. Si l'on est étonné de la rapidité avec laquelle les troupes de ligne s'organisent, on ne l'est pas moins à la vue des corps de la levée en masse qui forme une cavalerie belle et nombreuse.

Le Département de Lublin, quoique entièrement occupé par les troupes Russes, est un de ceux qui se distingue le plus par le patriotisme de ses citoyens. M^r le Général Radziwiłł, Maréchal de la Confédération, avait déjà fourni à l'armée plusieurs beaux détachements de cavaliers. Il vient d'entrer lui-même à Cracovie à la tête d'un escadron parfaitement armé et équipé, qu'il est venu à bout de réunir malgré la présence de l'ennemi dans le Département. La belle tenue de cette troupe est un exemple de ce que peut le patriotisme dirigé par un chef habile."

(Journal de l'Empire du 23 Avril 1813.)

Nieporobawionuy pewnej miary próżności, u zuchwałej wziętości, ludzi, występujących na widowisk publicznych, Między spotykanej, w dawny wypadku zachycany pochlebawemu wyrażeniu, tak Ks. Regimentar, jak i Generalnej Rady, zdecydował się nasz Marszałek zwrócić w dniu 21 Marca z prośbą do Ks. Regimentar o udzielenie mu oficeru Króla Wojskowego, na zgłoszeniu swojem otrzymaniu do pewnego stopnia wymiarem odpowiad, pod datą 27 Kwietnia 1813 r. z Słownej Kwatery od Ks. Józefa następujący treść:

"Ciebie z miejsca mojego obywatelstwa i powołaniem się J. W. Willifau w gortweu — tenże wśród trudnych okoliczności dopełnieniem obowiązków kwater, również jako i dawniejsze zastępcy, do których J. W. Willifau w zgłoszeniu swoim do mnie pod dniem 21 marca i totem bieżącym datowanym, odwołuje się, żądać bardzo i z względu na sprawy o rodnymnictwie oficeru Króla Wojskowego, iżdanie jego udzielenie i na tej okolicy zadaniem nie nie jestem w sposobności. Lecz gdy Rada Generalna Konfederacji w udzielonej i na dyskusji, z zwrócić sobie sprawiedliwości i chlubne i na dotychczasowe okazy i przez niego dla dobra publicznego przystąpi, najwłaściwym sądy być może, abyś J. W. Willifau udał się do tejże Rady przedstawienie siebie jego kwalifikacji i losie do zastawionej nagrody.

Przemysła i powracam

Józef Józef Fouintourki"

Rac już wziętymu w ty dzień, marszałek posiada w zuchwałym,

5544 41.
wcielony mianem His. Regimentarza i zwrócił się do Rady Gene-
ralnej, która z uprzejmą przyjaźnią i życzliwością, w dzień rozwi-
nia Konfederacji Generalnej 30 Kwietnia 1813 r. w Krakowie, wystosował
podanie do Jego Królewskiej Mości w słowach następujących:

„ Najjaśniejszy Królu - Panu Janowi Mitowskiemu!

Urodzony Antoni Radziwiłłowski Marszałek Pospolitego ruszenia Depar-
tamentu Lubelskiego, wprze w wojsku liniowem na stopniu Generała

1813, Czerniec.

Linia Lubuska nr Generalska.

56

Antoni, syn Janowego.

Antoni Madziński ma lat 40 - Generał major 10 szlak Polak i
Marszałek Powiatowego Kurzenia Depart. Lubell
Stwierd w Wroclaw lat 23.

Wzrost w Turcji w 1776

Od roku 1776 służył do 1788 w Korpusie Kadetów i w Polku Pięćym Wodnińskiego
od 1792 do 1794 przy boku Króla y w Polku Stralicy Generał Majorem - 1812 w
Powiatowym Kurzeniu

Nominowany Porucznikiem w 1785

Majorem - w 1792

Podporucznikiem - w 1794

Generał Majorem w 1794 - 13 sierpnia

Obył kampanie w 1792, i 1794 przed rzezią w Krasnym, w Polce
1812, 1813 formował Powiatowe kurzenie w Depart. Lubell i przy prowadzeniu
go do Kralowa w Lirku 350 Koni.

1794 - W czasie był w Niemce i Włoszech

~~Zda miu' Abscyt z Włosz~~

1812 nominowany marszałkiem Powiat. Kurzenia Dep. Lubell
pocz. Nade Generałem Konfederacji Generalnej Króla: Polak -

Przez Przewidy czasu który służył się w Turcji Krajowym Wzrostem był razem
na wodzą byłymy Krajowym, jako to Komisarz w Obrozie 2^o Wiatemburskiego
Komisarz Equitua (szlachetny), Komisarz w Królestwie Centralnym Galliji, a teraz
późnym Nade, Prefekturą Lubell w 17813, podany przez do
Krajowego Wzrostu Polakiego przez Konfederację Generalną.

Zda miu' Abscyt z Pensji.

Personale

1813r. Cremona

Linia Dubelsta Generalista
Antoni, syn Janiego

Witark rano.
Lubia lubelska v. Generalissimo
Antoni syn Sawerego.

Pani Generale Dobro!

Byłam u Wil. Hurkow, opo-
leceńiu Jego pamiętalam, ubo-
lewali oni Wryscy, nad pro-
zincim Smutnym Pana Generala
Dobro, iako Cyca przywigzango
ale iaden inny swodek niepo-
zostae, iak wstanowczony Noty
Eraema podae' do Monarchi

z dotęcciem swoicy iako Cyca

Byde u W. Hurkow wypadła
Koniecznie Panu Generalowi
Dobro ile ze Hurki, Minciny
i 19 t. m. na Swity Jozef przy-
padais, mile mu bog zyczenia

od tak powazanego Obywatela;
a Ja kerge mu, od siebie i
Romana, naylepsze warunki
wyjardiam, gdyz drizki Baga i
ubawiliemy Interesa; a co do
naszego, Panem Generalem
Dobro porozumienia, wstipo
tace; to Jego pamisci Pashawy
policamy, lub purnijij sij
względem tego Interesu pro
zumienij; Jego nicocunianij
przyjacieli sij polecam przy
wizrana Kuryna, Kli: Taka.

Jasnie
Wilmornewu Generat^{ow}

Dobro
Radziwińskiemu

w Lublinie

Ostatnim dokumentem w pliku „Pamiętnik po
Gen. Radziwiłłach z roku 1813 jest praca
utworzona ~~z utworzonego projektu~~ ^(i papieru) w sprawie si z
tego papieru „Kauka dla powstania”, zawierająca
sobie szczegółowe punkty z uwagami, obrucja-
mizę pospolitaków Kawalerystów z ~~je~~
wypisaniem i techniki ćwiczeń wojskowych; ten
żeśle specjalnie i mato uśrednia przedstawiają.

~~Wojna polowa wojny pewny dom pramoi
wielu a wielu a wielu lud i spozycowj, a
dajemy byc im ^{anachrony} podleglosci wyraz
tak 184 Regimenty jacy ^{20-go 21-tych} ~~Regimenty~~ Rady
wcielili w ciemniach ~~Regimenty~~
do 184 Regimentu o dwulecia ~~Regimenty~~
ordynacyi ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~
wojny ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~
Ojciec podleglosci od powiatu
Regimenty pewny ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~~~

Plan jacy wozpiny na ty dray, marnotek
podstawa wskazowal ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~
184 Regimenty i zarzadzajacy do Rady Sejmowej;
ktora z uprzedzeniem ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~
w dniu ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~
Wielce ~~Regimenty~~ 30 kwietnia / 1873 r. w Krakowie,
wystawiona podana do ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~
ktora ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~
"Regimenty" ~~Regimenty~~
czyli ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~ ~~Regimenty~~

Antoni - Jan Nepomucen Lubier Radzi-
wiński, dień Biskupia z przyłobnicami
zmarł w Brześciu 13 Lutego 1788 r. o godzinie
4ⁱ popołudniu, w wieku lat 71.

Ludwik z Polowonia Radziwiłł
zmarł w Brześciu 15 Lutego 1827 r. w wieku
lat 49. porostawiając miarę w wieku
lat 60 i syna Edwarda w wieku lat 25.

64
Z. L. RADZIMINSKI

Z PAPIERÓW
GENERAŁA ANTONIEGO RADZIMINSKIEGO

(Z ARCHIWUM LUBA-RADZIMINSKICH W MUKOSIEJOWYM BEREHU
NA WOŁYNIU).



WE LWOWIE
Z Drukarni JAKUBOWSKIEGO I SP., PIEKARSKA 11
1917.

69

Z. L. RADZIMINSKI

Z PAPIERÓW
GENERAŁA ANTONIEGO RADZIMINSKIEGO

(Z ARCHIWUM LUBA-RADZIMINSKICH W MUKOSIEJOWYM BEREHU
NA WOŁYNIU).



WE LWOWIE
Z Drukarni JAKUBOWSKIEGO I SP., PIEKARSKA 11
1917.

Odbitka z „Kwartalnika historycznego“ XXXI. Zesz. 3, r. 1917.

1.

Patent na szarżę pułkownika w milicyi województwa Lubelskiego obywatelowi Antoniemu Radziminskiemu dany.

Tadeusz Kosciuszko Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej.

Oznajmuję niniejszym listem patentem moim, wszystkim mieszkańcom ziemi polskiej, iż mianuję obywatela Antoniego Radziminskiego pułkownikiem milicyi Województwa Lubelskiego, dając mu moc kompletowania pułku ku obronie swobód i wolności oraz całości granic Rzpltej zastrzegając jednak, iż obywatel Antoni Radziminski równie jak i inni pułkownicy pod aktualnego liniowego wojska pułkownika komendę pójść będzie obligowany; wybierać i fortragować oficerów do rzeczonyj milicyi będzie w mocy wspomnionego pułkownika, których Ja patentować przyrzekam. Co wszystkim generałom, wszystkim wyższej i niższej rangi oficerom tak liniowego, jako wojewódzkich i powiatowych milicyi wojska wiadomo czyniąc rozkazuję, aby pomienionemu obywatelowi Antoniemu Radziminskiemu szarżę aktualnego pułkownika w wojsku Województwa Lubelskiego mającemu podług praw stopniowi Jego właściwych odpowiadano było, dla lepszej zaś wagi ten patent ręką własną podpisuję i pieczęcią Związku Narodowego stwierdzam.

Dan w obozie pod Słomnikami, dnia 6-go Kwietnia 1794. roku.

*Pieczęć *)*

T. Kosciuszko.

*) Pieczęć duża z lewej strony podpisu odbita czarno z napisem w otoku: Pieczęć Naczelnika Siły Zbrojney Narodowej W Środku między dwoma liniami: Wolność, Całość, Niepodległość.

2.

*List własnoręczny Tadeusza Kosciuszki do Antoniego Radzimin-
skiego z obozu pod Winiarami, datowany 30 Kwietnia 1794 r.*

Kochany Obywatelu!

Najmilej przyjmuję dowody gorliwości obywatelskiej, które WPan daiesz swoiey Oyczyźnie — wszyscyśmy powinni łączyć siły nasze na Jej oswobodzenie.

Pochwalam zaciągi, które WPan poczyniłeś, i czynić zamysłasz — Przybieray nowo-zacieężnych w iakie chcesz uniformy, wreszcie zostaw Im sukmany, w jakich my tu sami chodzimy. Piechotę uzbrajać potrzeba w piki i kosy, iakie IP. Nowicki widział u moich; konnych zaś w proporzec, pałasz i parę pistoletów, albo dosyć i w jeden. Względem potrzebnych mu unterofficerów, uday się WPan do P. Grochowskiego, a ten jak tylko będzie mógł, zadość uczyni żądaniu Jego. P. Nowicki znany mi z zdatności i gorliwości swoiey powraca na swoje miejsce, i upewni Go o prawdziwym moim szacunku, który chwalebne zamiary Jego teraznieysze bardziej ieszcze wzmacniaią we mnie.

Skoro WPan będziesz miał gotowych i uzbrojonych tysiąc ludzi przynajmniej, z naywiększym ukontentowaniem poszlę Mu patent na Generał-Majora w Milicyi Wwa Lubel. — Czego oczekuiąc iak nayrychley iestem

1794 die 30 April.
w Obozie pod
Winiarami.

Kochanego Obywatela
Życzliwym współziomkiem
T. Kosciuszko.

3.

*Ordynans Jana Grochowskiego Generał-Majora Komenderującego do obywatela Radzimin-
skiego pułkownika siły zbrojnej Woje-
wództwa Lubelskiego, datowany w obozie pod Lublinem 5 Maja
1794 r.*

Jan Grochowski Komenderujący Generał-Major.

Daję ordynans obywatelowi Radzimin-
skiemu Pułkownikowi siły zbrojnej Wdztwa Lubelskiego aby do korpusu ko-
mendy swojej przyłączył chorągiew węgierską w komendzie
Obywatela Tyszkiewicza Majora będącą i z tych złożonych for-
mował tak korpus pieszy jako i strzelców co do najpilniejszego

uskutecznienia zalecam. Dan w obozie pod Lublinem, dnia 5go Maja 1794 Roku.

Jan Grochowski

GMR.

Pieczęć)*

4.

Ordynans Tadeusza Kosciuszki Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej do Radziminskiego Pułkownika Milicji Województwa Lubelskiego, datowany w obozie pod Jędrzejowem 26. Maja 1794 r.

Tadeusz Kosciuszko Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej.

Daję ordynans Radziminskiemu Pułkownikowi Milicji Województwa Lubelskiego, aby natychmiast jechał wtoż Województwo, i tam Kantonistów z piątego dymu nakazanych wybierał, bataliony z nich formował i do boju one jak najprędzej sposobił, oficerów zdatnych do nich dobierał bez nadawania im jednak rang, gdyż te ja sam podług zdatności i okazanych zasług za fôrtragem konferować im będę. Pułkownik tegoż Województwa Stanisław Trzeciński ma być jemu pomocnym i subordynowanym, do formowania zaś pułku konnego z kantonistów których Województwo z pięćdziesiąt dymów przystawić powinno, przeznaczam Tulińskiego Pułkownika, który także Radziminskiemu pułkownikowi subordynowanym być powinien. Bataliony piesze, jakoteż i pułk, taki mają mieć komplet, jaki jest etatem Sejmu konstytucyjnego przeznaczony. Pułkownik Radziminski jak i wszyscy pułkownicy milicji idzie pod komendę pułkownika wojska liniowego, raporta ostatnie kompletu jakoteż nadkompletu batalionów formujących się Pułkownik Radziminski jest obowiązany, a gdy go zajdzie rekwizycja o wydanie ludzi, na dokompletowanie do którego z regimentów pieszych odmówić tego nie jest mocen, i ludzi zdatnych i zdrowych chociażby to komplet jego batalionów zmniej-

*) Pieczęć duża, z lewej strony podpisu, odbita czarno z napisem w otoku: Umrzeć ale z wyciężyć. Wśrodku pod nieukoronowanym orłem, z podniesionemi skrzydłami, trzymającym w prawych szponach szablę do góry wzniesioną, w lewych sztandar do połowy rozwinięty, wieniec z liści dębowych, a w nim napis: Wolność, Całość, Niepodległość.

szyc miało, dodać jest obowiązany. Regimenta zaś na rekwi-
zycją pułkownika, za okazaniem niniejszego ordynansu po-
winny mu dodać zdatnych unterofficerów i gemejnów do
tresowania kantonistów. Dan w obozie pod Jędrzejowem, dnia
26. Maja 1794. roku.

T. Kosciuszko.

Pieczęć *)

5.

Ordynans Jana Grochowskiego do obywatela Radziminskiego puł-
kownika, datowany w obozie pod Jędrzejowem 27. Maja 1794 r.

Jan Grochowski Generał Major pod Naczelnictwem Tade-
usza Kosciuszki Komenderujący.

Z rozkazu Najwyższego Naczelnika, dając ordynans oby-
watelowi Radziminskiemu pułkownikowi, aby ten stanąwszy
w Lublinie wszystkich pułkowników milicyi lubelskiej i łu-
kowskiej wziął pod swoją komendę; ludzi z kantonistów ode-
branych do exercytowania im dał, a o ich czynnościach mnie
w każdym razie raportował. Dan w obozie pod Jędrzejowem,
dnia 27. Maja 1794. Roku.

Jan Grochowski
GMR.

Pieczęć **)

*) Pieczęć duża z lewej strony podpisu, jak przy Nrze 1.

**) Pieczęć mała z lewej strony podpisu, odbita czarno bez za-
danego napisu, przedstawia orła nieukoronowanego z podniesionemi
do góry skrzydłami.

100		
80		
60		
40		
20		
0		
1	1	Сторож
2	2	Батальонный
3	3	Батальонный
4	4	Удлинетом
5	5	Коло
6	6	Батальон
7	7	Батальон
8	8	
9	9	
10	10	
11	11	
12	12	
13	13	
14	14	
15	15	
16	16	
17	17	
18	18	
19	19	
20	20	
21	21	
22	22	
23	23	
24	24	
25	25	
26	26	
27	27	
28	28	
29	29	
30	30	
31	31	
32	32	
33	33	
34	34	
35	35	
36	36	
37	37	
38	38	
39	39	
40	40	
41	41	
42	42	
43	43	
44	44	
45	45	
46	46	
47	47	
48	48	
49	49	
50	50	
51	51	
52	52	
53	53	
54	54	
55	55	
56	56	
57	57	
58	58	
59	59	
60	60	
61	61	
62	62	
63	63	
64	64	
65	65	
66	66	
67	67	
68	68	
69	69	
70	70	
71	71	
72	72	
73	73	
74	74	
75	75	
76	76	
77	77	
78	78	
79	79	
80	80	
81	81	
82	82	
83	83	
84	84	
85	85	
86	86	
87	87	
88	88	
89	89	
90	90	
91	91	
92	92	
93	93	
94	94	
95	95	
96	96	
97	97	
98	98	
99	99	
100	100	

Rapport

Dzienny Od Pułku Konnego Lubelskiego podany dnia 4. Junij R. 1794.

	Z Tych są		Zostaje do Służby		Odcinanie
Jest Rzetelnie	Kommenderowani	Urlopowani	Chorazy	w Arszcie	
Pułkownik	1				1
Major	1				1
Adjutantów	2				2
Poruczników	4				4
Podporuczników	4				4
Chorążych	4				4
Namiesników	5				5
Towarzystwa	20				20
Wachmistrz	1				1
Furyerów	3				3
Kapralów	1				1
Szeregowych	9				9
Woznica	1				1
Summa	48				103
Adjutant	1				1
Podporuczników	2				2
Chorążych	1				1
Namiesnik	1				1
Towarzystwa	15				15
Kapral	1				1
Szeregowych	7				7
Summa	28				28
Poruczników	2				2
Podporuczników	1				1
Chorążych	1				1
Towarzystwa	9				9
Szeregowych	15				15
Summa	28				28
Pułkownik					1
Major					1
Adjutant					2
Poruczników					4
Podporuczników					4
Chorążych					4
Namiesników					5
Towarzystwa					38
Wachmistrz					1
Furyerów					3
Kapralów					3
Szeregowych					36
Woznica					1
Summa					103
Pułkownik					1
Major					1
Adjutant					2
Poruczników					4
Podporuczników					4
Chorążych					4
Namiesników					5
Towarzystwa					38
Wachmistrz					1
Furyerów					3
Kapralów					3
Szeregowych					36
Woznica					1
Summa					103
Pułkownik					1
Major					1
Adjutant					2
Poruczników					4
Podporuczników					4
Chorążych					4
Namiesników					5
Towarzystwa					38
Wachmistrz					1
Furyerów					3
Kapralów					3
Szeregowych					36
Woznica					1
Summa					103
Towarzystwa					1
Summa					1
Pułkownik					1
Major					1
Adjutant					2
Poruczników					4
Podporuczników					4
Chorążych					4
Namiesników					5
Towarzystwa					38
Wachmistrz					1
Furyerów					3
Kapralów					3
Szeregowych					36
Woznica					1
Summa					103
Chorążych					1
Szeregowych					3
Summa					3
Towarzystwa					13
Namiesników					4
Chorążych					1
Podporuczników					1
Poruczników					2
Adjutant					1
Major					1
Summa					16
Pułkownik					1
Major					1
Adjutant					2
Poruczników					2
Podporuczników					1
Chorążych					1
Podporuczników					1
Chorążych					2
Szeregowych					23
Woznica					1
Summa					56
Dwóch szeregowych odeszło					2
Dnia 3 Junij 1794.					

Sta: Trzcinański P. M. W: L

Ordynans Zajączka do obywatela pułkownika Radziminskiego, datowany w obozie pod Kurowem 14 Czerwca 1794 r.

Daję ten ordynans obywatelowi pułkownikowi Radziminskiemu, aby z swoją komendą i tą co jest przy majorze Osowskim stawał pod Kurowem dziś jeszcze.

Datt. w obozie pod Kurowem, 14. Junii 94.

Zajączek.

m. p.

Pieczęć *)

8.

List T. Kosciuszki

do Radziminskiego Pułkownika, datowany w obozie pod Mokotowem 17 Lipca 1794 r.

Znany mi Patryotyzm W Pana każe mi się spodziewać, że lubo już tak znacznie przyłożyłeś się do powiększenia siły zbrojnej, i teraz jeszcze tę małą liczbę którą masz w komendzie starać się zechcesz pomnożyć. Zostań przeto przy generale Potockim gdyż tam najużyteczniejszym byś możesz. Rozkaz majorowi Liberadzkiemu, do wydania rzeczy od Moskalów odbitych przyłączam, które przeschlesz za jaką okazją —

Datt. w obozie pod Mokotowem, 17. lipca 1794.

T. Kosciuszko.

9.

Rozkaz T. Kosciuszki do Majora Liberadzkiego, datowany w obozie pod Mokotowem 17 Lipca 1794 r.

Zalecam Majorowi Liberadzkiemu, aby rzeczy Pułkownika Radziminskiego od Moskalów odbite, niezwłocznie temuż powrócić kazał —

Datt. w obozie pod Mokotowem, 17 Lipca 1794.

T. Kosciuszko.

*) Pieczęć duża pod podpisem, odbita czarno, niewyraźnie, z napisem w otoku: Pieczęć Generała Majora Komenderującego Franciszka Haumana. W środku między pięciu liniami: Wolność, Całość, Niepodległość.

10.

Odpowiedź Radzimińskiemu Pułkownikowi na raport 5. Sierpnia z Kaźmierza.

Komendom cesarskim oświadczysz WMĆ Pan, że jeżeli w sposobie przyjacielskim w kraj nasz wkroczyli, i ku nam się zbliżają uwiadomić mnie o tym powinni, gdyż dotąd żadnego w tej mierze odemnie nie masz rozkazu. Z tym wszystkim potrzeba się WMĆ Panu mieć na ostrożności, abyś nie był od nich zagarniony, a w przypadku gdybyś był atakowany, bronić się należy.

Batalionu WMĆ Pana, ani broni posyłać mu w tym czasie nie mogę, o ostatnią najusilniej staramy się, a skoro nadejdzie, natychmiast udzielić WMĆ Panu jej każe. Tymczasem ile możności zbierz między Obywatelami, i Komendę swoją coraz bardziej wzmacniaj, a tym sposobem znając już talenta WMĆ Pana i Jego gorliwość, zasłużysz sobie na szarżę Generała Majora, na co Patent przysłać mu nie omieszkam skoro się uformuje korpus większy do komenderowania.

Datt. w Obozie pod Mokotowem,
dnia 7 sierpnia 1794. Roku.

T. Kosciuszko.

11.

Patent na szarżę Generał-Majora w wojsku komenderującego obywatelowi Radzimińskiemu Pułkownikowi batalionu strzelców dany 13 Sierpnia 1794 r. w obozie pod Mokotowem.

Tadeusz Kosciuszko Naczelnik Naywyższy Siły Zbroyny Narodowej.

Oznaymuyę ninieyszym Listem Patentem Moim, komu o tem wiedzieć należy. Iż ia mając sobie zaleconą dobrą aplikacyą i zdatność do służby Woyskowej Obywatela Radzimińskiego Pułkownika Batalionu Strzelców — a chcąc do dalszych Rzpltey zachęcić usług, umyśliłem mu Szarżę Generała Majora w Woysku Kommenderującego dać i konferować; jakoż ninieyszym Listem Patentem Moim, według opisu i ustawy Rzpltey porciami, tudzież ze wszystkimi prerogatywami, aż do śmierci lub do postąpienia na wyższą Szarżę Woyskową daię i konferuję. Co mianowicie Generałom, oraz wszystkim wyższej i niższej Rangi Oficyerom a osobliwie, Woyska Koronnego wiadomo

czyniąc rozkazuję, aby pomienionemu Obywatelowi Radzimińskiemu Szarżę Generała Majora mającemu z miejsca i Praw do tego stopnia przyłączonych odpowiadał, i aby od innych odpowiadano było, starali się. Na co dla lepszej wiary Ręką własną podpisawszy, Pieczęcią związku Narodowego stwierdzam.

Dan w Obozie pod Mokotowem, dnia 13. miesiąca Sierpnia 1794. Roku.

T. Kosciuszko.

Pieczęć *).

12.

Protokół Komisji porządkowej Województwa Lubelskiego pod naczelnictwem Tadeusza Kosciuszki, z odbytej sesji w dniu 3-m Października 1794 r. w Markuszewie, podpisany przez Komisarza Porządk. woj. Lubelskiego Antoniego Sosnowskiego.

Komisya Porządkowa Województwa Lubelskiego pod Naczelnictwem Tadeusza Kosciuszki.

Ponieważ obywatele Komisarze z składu swojej komisji delegowani posługi dla kraju w tym województwie podjąwszy się za wyprawą furazów do Warszawy po wydziałach jeżdżąc razem dozory zwizytować i tam niektóre okoliczności poułatwiać są mocni: zaczym ich osobnymi chcąc zająć obowiązkami następującą onych opatruję instrukcyą.

1-o Ciż sami obywatele Komisarze za wyprawą do Warszawy furazów jeżdżący w dozorach w których znajdując się będą protokoły dozorców zrewidują, o ich czynnościach tudzież o zachowaniu się dominjów względem włościan i nawzajem badać się będą. Wady szczególnie jakie dostrzegą, zanotują i swej Komisji doniosą.

2-o Urządzeniom i dyspozycjom Władzy Krajowej i swojej Komisji czyli zadość się dzieje, dowiedzą się.

3-o Do odwożenia podatków i progresyi Obywateli zobowiązą, a uporczywych exekwować i do sądów kryminalnych odsyłać będą.

4-o Kantoniści konni i piesi oraz zastępcy ich najspieszniej oraz efekta wojskowe żeby odsyłane były, obywatelom nakazą.

Pieczęć duża z lewej strony podpisu, jak przy Nrze 1.

5-o Żeby zaś ich zalecenia w tej mierze skutkowały, potrzebne urządzenia poczynią, które ich enocie i doznanej gorliwości i przezorności zostawiwszy onych to staraniu poleca.

Dan w Markuszowie na Sesyi Kom. dnia 3-go Października R-u 1794-o.

Z Protokołu Komisji Porządkowej Województwa Lubelskiego.

Antoni Sosnowski.

*Pieczęć**).

*) Pieczęć duża z lewej strony podpisu, odbita czarno z napisem w otoku: Pieczęć Naczelnika Siły Zbrojney Narodowej. W środku: Wolność, Całość, Niepodległość W: L: 1794.

Lenung Lista

od Strzelców Generała Majora Radziminskiego
na miesiąc 8 br. 794.

		Summa ogólna	
		Złote	Grosze
1	Porucznik	125	—
2	Chorążych	180	—
2	Feldfeblów	80	—
4	Sierżant (<i>przekreślone</i>)	32	12
1	Furyer	25	—
6	Kaprali	150	—
73	Gemeinów	1260	—
In Summa		1852	12

Radziminski GM.

Drogocenne tekartę archiwalne z nieśmiertelnym naszym Naczelnikiem bezpośredni związek mające, miały być poprzedzone kilku szczegółami o rodzie i życiu Generała Antoniego Radziminskiego, ale w ostatniej chwili z powodu braku miejsca w Kosciuszzkowskim Nrze Kwartalnika, te ostatnie zostały wycofane i przeniesione do następnego Nru.

Październik 1917 r.

Lwów. Willa „Luba“.

Z. L. Radziminski.

72
Z. L. RADZIMINSKI

ANTONI L. RADZIMINSKI

GENERAŁ-MAJOR WOJSK KOSCIUSZKOWSKICH,
MARSZAŁEK POSPOLITEGO RUSZENIA W DEPAR-
TAMENCIE LUBELSKIM, ZASTĘPCA PREFEKTA
TEGOŻ DEPARTAMENTU I PREZES RADY OBY-
: WATELSKIEJ WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO :

CZĘŚĆ PIERWSZA

1767—1794



WE LWOWIE

Z Drukarni Jakubowskiego i Sp., Piekarska 11.

1918

21

Z. L. RADZIMINSKI

ANTONI L. RADZIMINSKI

GENERAŁ-MAJOR WOJSK KOSCIUSZKOWSKICH,
MARSZAŁEK POSPOLITEGO RUSZENIA W DEPAR-
TAMENCIE LUBELSKIM, ZASTĘPCA PREFEKTA
TEGOŻ DEPARTAMENTU I PREZES RADY OBY-
: WATELSKIEJ WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO :

CZĘŚĆ PIERWSZA

1767—1794



WE LWOWIE

Z Drukarni Jakubowskiego i Sp., Piekarska 11.

1918

ANTON LEONOWICZ

ODBITKA Z „KWARTALNIKA HISTORYCZNEGO“ R. XXXII. 1918.
ZESZYT 2—3.



ANTONI L. RADZIMINSKI

General Wojsk Polskich w powstaniu Kościuszkowskim, Marszałek Pospolitego Ruszenia w departamencie Lubelskim, Prezes Rady Obywatelskiej województwa Lubelskiego.
ur. 1767 r. † 1838 r.

WSTĘPNE SŁOWO.

Życiorys jednego z towarzyszków broni Tadeusza Kościuszki, generała Radziminskiego, miał być umieszczony w stu pięćdziesięcioletnią rocznicę jego urodzin, jako wstęp do ogłoszonych przez Kwartalnik historyczny w Kosciuszzkowskim numerze, z papierów pozostałych po nim, drogocennych listów Naczelnika i paru innych dokumentów do tej epoki odnoszących się. Z powodu jednak braku miejsca, musiał być w ostatniej chwili wycofanym i dopiero w roku obecnym w przypadającą osiemdziesięcioletnią rocznicę zgonu generała, znalazło się miejsce w tymże Kwartalniku na pierwszą część życiorysu, związaną z epokową chwilą Kosciuszковского powstania, zakończoną Maciejowicką klęską.

Nie będąc pewnym kiedy i gdzie się pojawi druga i ostatnia część życiorysu generała, zawierająca w sobie jego działalność w charakterze marszałka pospolitego ruszenia w Departamencie Lubelskim, zastąpcy prefekta tegoż departamentu i wreszcie prezesa rady obywatelskiej Województwa Lubelskiego, wydaję obecnie pierwszą część w osobnej odbitce, którą składam w hołdzie pamięci przodka w osiemdziesięcioletnią rocznicę jego zgonu.

Z. L. Radziminski

Lwów, willa „Luba“.
13. lutego, 1918 roku.

Antoni-Jan Nepomucen-Józef Radziminski herbu Lubicz urodził się w majątku rodzinnym Brzezicach, w Lubelskiem 15. maja 1767 r. i tegoż samego dnia został tam ochrzczony z wody przez ks. Ignacego Ludwika Kopowskiego, proboszcza parafii Biskupickiej; podawali go do Chrztu świętego Teodor Suchodolski starosta Omelnicki z Elżbietą Ciesielską cześnikówną Bełzką. Był on synem Franciszka Ksawerego cześnika, następnie podczaszego Lubelskiego i Brygidy z Ciesielskich, wnukiem Adama podkomorzego Inflantskiego, starosty Zeleznickiego i Krystyny z Piaseckich, prawnukiem Wojciecha cześnika Czernichowskiego i Maryanny z Gołyńskich, praprawnukiem Floryana podstolego Ciechanowskiego i Maryanny z Grzybowskich, a zaś Hartwicha v. Artyfika z Radzimina na Zagdzewie Zagdzewskiego v. Radziminskiego i Anny z Szulmierskich prapraprawnikiem ¹⁾. Pochodził przeto z linii tego rodu, która

¹⁾ W wywodzie genealogicznym generała osiągnąłem tak wysoko i. sięgam tu jeszcze wyżej z powodu, że chciałbym wykazać na żywym przykładzie, jak wśród szlachty polskiej rozpowszechnionem, żeby niepowiedzieć wrodzonym, było szukanie przygód w dalekich wędrówkach i z niem złączony pociąg do kolonizacji odległych krańców Rzeczypospolitej; a tu właśnie od rzezonego Hartwicha v. Artyfika, a jeszcze bardziej od jego synów i wnuków, rozpoczyna się na dobre w rodzie Lubów z Radzimina ruch kolonizacyjno-rycerski, który ich pchnął na wschód i rozsiedlił na szerokim dawnej Rusi obszarze.

Ale i przedtem prąd ten, że go tak nazwę odpyływowy, nurtował w tym rodzie; zapoczątkował go jeszcze Jakób Radziminski, syn Jakóba z Radzimina-Kozdroje, a wnuk również Jakóba „**Kozdroj de Radzimino**“, tego, który uzyskał na tę majątność prawo niemieckie w 1451 r. od Ks. Bolesława Mazowieckiego. Otóż ten Jakób III posiadłszy dobra Zagdzewo (dzisiejsze Sagsau) w Prusach Wschodnich i ożeniwszy się tam z Małgorzatą de Skotow, opuścił Radzimino-Kozdroje i przeniósł się na stałe do Zagdzewa, z kąd syn jego Olbracht, wnuk Stenzel v. Stanisław i nakoniec syn tego ostatniego z Agnieszki

przywędrowawszy z Mazowieckich równin w pierwszej połowie XVII w. na Ruś Kijowską w osobie jego pra-pradziada Floryana i braci tegoż: Wojciecha, Macieja, Andrzeja i Marcina, wszystkich pięciu wojskowo służących, wycofała się, pod grozą Chmielniczyny, z Żytomirskiego powiatu, z dziadem Adamem na czele i osiedliła się na dobre w Lubelskiem, gdzie posiadłszy: Biskupice, Brzezice, Stróże, Krzywe i inne majątności, nazwaną została linią Lubelską.

Oprócz trzech braci rodzonych: najstarszego Adama, podkomorzego nadwornego JKM., gorącego obrońcy Konstytucji 3-go Maja na Sejmiku w Lublinie 1792 r., wreszcie podkomorzego Krzemienieckiego, który ożeniwszy się na Wołyniu z Maryanną Polanowską, starościanką Dąbrowicką, osiadł w Krzemienieckiem, gdzie brał czynny, dodatni udział w pracach wiekopomnego Tadeusza Czackiego, przy założeniu Szkoły Krzemienieckiej i poświęcał się źródłowym badaniom naszej przeszłości; z tej epoki jego życia pozostał cenny w swoim czasie rękopis trzytomowy „Historja Kozaków“, złożony przez piszącego te słowa, przed czterdziestu laty w Akademii Umiejętności w Krakowie¹⁾; drugiego ks. Jana-Franciszka Ksawerego, kanonika Lubelskiego, proboszcza w Piaskach i trzeciego Piotra młodo zmarłego w 1798 r. — miał jeszcze nasz pan Antoni niezbyt dalekich krewnych po mieczu, wśród rozsiedlonego po obszarze dawnej Rzeczypospolitej rodu Radzi-

de Wierzbów, córki Aleksandra, urodzony, powyższy Hartwich v. Artyfik, pisali się Zagdzewskimi v. Radziminskimi.

Ten jednak widocznie zatęskniwszy za Ciechanowskiem gniazdem praojców, opuszcza na zawsze Zagdzewo i Prusy Wschodnie i powraca w strony rodzinne, żeni się tam ze swoją współherbowniczką Anną, córką Floryana na bliskim Radziminiowi, małym Szulmierzu Szulmierską i zaczyna skupiać w swem ręku praojcyste dziedziny Radziminskich, jak: Radzimin-Włosty w 1617 r., Radzimin wielki, Kalisz, Koterman i Jagodnia w 1629 r. Synowie wszakże na razie tam osiedzić się nie mogą i ulegając wrodzonemu prądowi rycersko-kolonizacyjnemu, spotęgwanemu ówczesnym nastrojem szlachty polskiej, spieszącej tłumnie z mieczem u boku i pługiem za sobą, na szerokie obszary Ukrainy, mlekiem i miodem płynącej, wszyscy pięciu, w pewnych odstępach podążają, jak to już wyżej zaznaczyłem na Ruś Kijowską, by z czasem po innych jej województwach się rozsiedlić.

¹⁾ Synami jego byli: Józef major wojsk polskich, Feliks porucznik konnych strzelców gwardyi polskiej i Jan-Seweryn za udział brojny w 1831 r. zesłany na Kaukaz i tam zmarły w Kizlarze w 1834 r.

minskich. Mówię tu o potomkach pięciu synów Hartwichowych: Wojciecha, Macieja, Andrzeja, Floryana i Marcina, występujących do pewnego stopnia na widowni publicznej, jeżeli nie kraju całego, to w każdym razie swoich województw, poczynając od elekcji Sobieskiego, na którego głosują z Płockiego bracia: Floryan i Marcin, oraz synowie pierwszego: Wojciech, Maciej, Jan, Arnolf i Adam, a w dalszym ciągu o potomkach tychże, mniej, więcej naszemu Antoniemu współczesnych. Między innymi wymienię tu z linii najstarszej Ciechanowskiej dwóch braci: Antoniego kasztelana Ciechanowskiego, macierzystego pradziada Kazimierza Pułaskiego i Franciszka, zdecydowanego stronnika Stanisława Leszczyńskiego, z kasztelana Inflantskiego przezeń nominowanego, podkomorzego Ciechanowskiego, starostę Janowskiego, i tegoż Franciszka dwóch wnuków: Wincentego kapitana lekkokonnego pułku gwardyi Napoleona I, zaszczytnie odznaczonego pod Rioseco w 1808 r. i Aleksandra pułkownika 3-go pułku jazdy ułanów polskich, poległego śmiercią walecznych pod Możajskiem w 1812 roku; dalej z wyszłej z Ciechanowskiej, gałęzi Kijowsko-Lubelskiej: Stanisława cześnika Owruckiego, starostę Trechtymirowskiego, deputata na trybunał Koronny z województwa Kijowskiego; z Braclawskiej: Marcina starostę Tarnawatskiego, posła z Braclawskiego i deputata *ad pacta conventa* przy obiorze Stanisława Leszczyńskiego, następnie z tegoż województwa deputata na trybunał Koronny 1736 r. i pisarza ziemskiego Braclawskiego; z linii Wołyńskiej, panu Antoniemu bliższej, cofając się nieco wstecz: brata jego pradziada, Arnolfa, biorącego wraz z braćmi swymi: Wojciechem, Maciejem i Janem, pod ehorągwią marszałka Lubomirskiego, udział w Wiedeńskiej wyprawie, pułkownika wojsk JK.M. i RPtej, skarbnika Wołyńskiego, posła na sejmy i deputata na trybunał Koronny z województwa Czernichowskiego, tudzież jego syna Piotra, jak wymienieni wyżej Franciszek i Marcin, gorącego stronnika Stanisława Leszczyńskiego, wielokrotnego posła na sejmy, deputata na trybunał Koronny, chorążego Wołyńskiego, zapamiętałego wroga, Sasów i tegoż rodzonych bratańców: Arnolfa III elektora Stanisława Augusta, posła na sejmy, podkomorzego nadwornego JK.M. stolnika Czernichowskiego, z synem Józefem, głośnym w swoim czasie na Wołyniu stolnikiem Czernichowskim, deputatem na trybunał Koronny z wojewódz-

twa Czernichowskiego i sędzią ziemskim Kowelskim, „orderowym panem w Mokrzeu“ i Filipa-Jakóba, starościca Dymitrowskiego, towarzysza broni i przyjaciela Kazimierza Pułaskiego, regimentarza Barskiego, marszałka skonfederowanej ziemi Sanockiej, pułkownika lejbgwardyi konnej Koronnej, komendanta twierdzy Jasnogórskiej, cześnika Wołyńskiego, starostę Terleszyńskiego, komendanta milicyi wojewódzkiej Wołyńskiej w parafiach Zasławskiej i Horodyskiej powiatu Krzemienieckiego 1789 r., z sejmu t. r. wyznaczonego komisarza do Ofiary 10-o grosza w powiecie Krzemienieckim, wreszcie marszałka sejmiku elekcyjno-gospodarskiego powiatów Krzemienieckiego i Nadsluczańskiego w 1792¹⁾. I nakoniec z linii Wielkopolskiej: Józefa, wspomnianego wyżej Macieja z pod Wiednia wnuka, z sędziego ziemskiego i wielokrotnego posła na sejmy i trybunały Piotrkowski i Bydgoski — wojewodę Gnieźnieńskiego, na czele deputacyi polskiej witającego przemową Cesarza Napoleona I w Poznaniu w 1806 r. i podpisującego tamże ostatnie wezwanie Narodu Polskiego do Pospolitego Ruszenia.

Rycerskie środowisko, w którym się urodził i z którego wyszedł nasz przysły generał, tradycje i przekonania o obowiązku służenia Ojczyźnie, w niem zaczerpnięte, musiały mimo woli oddziaływać na jego młodocjany, wrażliwy umysł i zapewne one to wpłynęły na wybór zawodu, któremu się z zezwolenia rodzica poświęcił od dziewiątego roku życia; a gdy z biegiem czasu, zamienił skutkiem niezależnych od niego oko-

¹⁾ Na tym Sejmiku w dniach 15—21. lutego 1792 r. pod łaską Filipa Radziwińskiego w kościele Farnym OO. Franciszkanów odbytym, wiekopomne Uchwały *formy rządowej* w dniach 3 i 5. maja 1791 r. i inne rozporządzenia Wielkiego Sejmu zapadłe, zostały jednogłośnie z radością przyjęte, a na wyrażenie wdzięczności za nie królowi Stanisławowi Augustowi, oraz marszałkom sejmowym, Koronnemu Stanisławowi Nałęcz Małachowskiemu i Litewskiemu Nestorowi-Kazimierzowi Sapieże, wybrani zostali delegaci: Józef Wyleżyński komisarz cywilno-wojskowy powiatu Łuckiego i Józef Borsza Drzewiecki podkomorzy Krzemieniecki, w niedalekiej przyszłości wicebrygadyer i towarzysz niedoli Kosciuszki pod Maciejowicami, wreszcie późniejszy legionista *).

W nagrodę trudów i zabiegów sejmikowych, nasz pan Filip został ozdobiony w dniu 11. maja t. r. orderem św. Stanisława, przyjął go jednak eks-Barszczanin nie z wielką radością.

*) Laudum Sejmiku elekcyjnego powiatu Krzemienieckiego i Nadsluczańskiego z ksiąg Grodzkich Krzemienieckich 24. lutego 1792 r. w ekstrakcie wydane.

liczności, orężną służbę krajowi na cywilną, oddał się jej z różnym zapałem i pełnił ją ochotnie, niemal do końca swego sędziwego żywota.

Ale wróćmy do rzeczy, dziewięcioletni Antoni, wraz ze starszym swym bratem Adamem¹⁾, został oddany w 1776 r. do korpusu kadetów w Warszawie, po ukończeniu w nim nauk, widzimy go już w 1785 r. porucznikiem w pułku pieszym Wodzickiego; w 1790 r. w Lublinie spotykamy go komisarzem cywilno-wojskowym województwa Lubelskiego, zawierającym umowę pieniężną z bratem Adamem, tyczącą się ustępstwa praw do Brzeziec na rzecz ostatniego; w następnym zaś 1791 r. w ziemstwie Lubelskiem Antoni, wraz z rodzeństwem oblatowują dział majątności po ojcu na nich spadłych. W tymże roku wyznaczony zostaje komisarzem do obozu ks. Ludwika Wirtembergskiego pod Gołębiem; w 1792 r. w Lutym na sejmiku w Lublinie wnosi projekt podziękowania królowi za ustawę rządową 3-o Maja, przeciw czemu występuje energicznie ówczesny poseł i podkomorzy Lubelski osiemdziesięcioletni Tomasz Dłuski; po Dłuskim gorąco za Konstytucją przemawiają: Stanisław Potocki, Stoiński, Szambelan Adam Radziminski (brat Antoniego), tak, że wystąpienie Dłuskiego nie zdołało przeszkodzić umieszczenia w laudum umocowania posłów do wyrażenia winnej wdzięczności królowi i sejmującym stanom oraz „najczulszego podziękowania za ciągłe starania około uszczęśliwienia narodu, zapewniające naszą wolność i niepodległość“. Ze stanu służby Antoniego widzimy, że bierze udział w kampanii 1792 r. i w tymże roku zostaje awansowany w pułku strzelców na majora, nie wiemy tylko pod czyją wówczas walczył komendą i w jaki sposób po smutnem zakończeniu tej bohaterskiej wojny, akcesem króla do Targowicy, osiadł pan major na ojczystej grzędzie w Lubelskiem.

Nie mamy również śladu w papierach będących w naszym ręku, kiedy mianowicie nasz pan Antoni powziął zamiar od-

¹⁾ Adam Radziminski, będąc w ostatniej VII klasie z kolegami swoimi: Rembielińskim Józefem, Wasilewskim, Wygonowskim Wincentym i Wyszkwoskim Ksawerym, przełożyli na język polski „Korneliusza Neposa Życia wybornych hetmanów“, ulubione „*Vade mecum*“ Tadeusza Kosciuszki, z którym się nie rozstawał — z pod pióra Radziminskiego wyszły w niem życiorysy: Milecyadesa, Arystydesa, Tymoteusza, Epaminondasa, Focyona, Hamilkara i Katona. Wydane one zostały w Warszawie w 1783 r.

dania się ponownie na usługi ojczyzny pod wodzą Kosciuszki, ale przypuścić się godzi, że stosunek jego pierwotny służbowy z dzielnym szefem pułku, w którym pierwsze szlify oficerskie otrzymał, generałem Wodzickim, był ku temu bodźcem i że zapewne opinii Wodzickiego, zawdzięczać musiał, że już w dniu 6-m Kwietnia 1794 r. w obozie pod Słomnikami Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Tadeusz Kosciuszko mianował „Obywatela“ Antoniego Radziminskiego pułkownikiem milicyi województwa Lubelskiego. Kajetan Koźmian w swych pamiętnikach twierdzi, że wkrótce po wybuchu powstania w Warszawie t. j. po 17. kwietnia „wszedł do Lublina generał Grochowski, może we 4000 wojska, a za nim pułkownik Antoni Radziminski w 500 ludzi pieszego i konnego powstania¹⁾. Stanęli obozem pod Wieniawą. Za parę dni pociągnęli nad Wisłę naprzeciw Połańca, gdzie naczelnik okopał się i czekał na ściągające się do niego posiłki“ (I 231). Dnia 30. kwietnia Kosciuszko, widocznie zadowolony z wzięcia się do rzeczy Radziminskiego, w liście całkowicie własną ręką skreślonym, datowanym z obozu pod Winiarami, na wstępie powiada, że „Najmilej przyjmuję dowody gorliwości obywatelskiej, którą WPan dajesz swojej Ojczyźnie“, wskazuje, że „Wszyscyśmy powinni łączyć siły nasze na Jej oswobodzenie“; pochwała zaciągi, które poczynił i czynić zamysła, zostawia do jego woli ich umundrowanie, dodając „wreszcie zostaw im sukmany, w jakich my tu sami chodzimy“, piechotę poleca uzbrajać w piki i kosy, konnicę zaś w proporzec, pałasz i parę pistoletów, „albo dosyć w jeden“. Widocznie nasz pułkownik musiał odczuwać brak podoficerów, gdyż Naczelnik każe mu z tem zwrócić się do p. Grochowskiego, „a ten jak tylko będzie mógł, zadość uczyni żądaniu jego“. Wspomina w tym liście parę razy o Nowickim, którego zapewne wysłał był doń Radziminski ze swoim raportem i jemu widocznie Kosciuszko obecny list powierza, podnosi „zdatność i gorliwość“ Nowickiego, powiada, że powraca on na swoje miejsce i że go umocowuje do zapewnienia (Ra-

¹⁾ Z sekretnego doniesienia przyłączonego do listu Igelstroma do Imperatorowej z daty 16/5 kwietnia 1794 r. dowiadujemy się, że „pułkownikowi Radziminskiemu zlecono formowanie korpusu pikinierów, liczy ich już do 10,000 i 12 armat połowych, gdzie pójdzie, niewiadomo“. (Powstanie T. Kosciuszki. Poznań 1846). Sądzę, że z dwóch relacyj, Koźmiana wiarygodniejsza.

dziminskiego) „o prawdziwym moim szacunku, który chwałebne zamiary Jego terazniejsze bardziej jeszcze wzmacniają we mnie“. Nakoniec zapowiada mu, że gdy „Wpan będziesz miał gotowych i uzbrojonych tysiąc ludzi przynajmniej, z największem ukontentowaniem poszłę Mu patent na Generał-Majora w Milicyi W-wa Lubelskiego“. I w zakończeniu podpisuje się „Kochanego Obywatela życzliwym współziomkiem“. „D. 5. maja t. r. z obozu pod Lublinem komenderujący generał-major Jan Grochowski daje ordynans obywatelowi Radziminskiemu, pułkownikowi siły zbrojnej województwa Lubelskiego, by do korpusu komendy swojej przyłączył chorągiew Węgierską pod komendą obywatela Tyszkiewicza majora będącą i z tych obu sformował korpus pieszy i strzelców. We dwa tygodnie potem, 26. maja w obozie pod Jędrzejowem, Kosciuszko daje ordynans Radziminskiemu, by niezwłocznie objechawszy województwo Lubelskie pobór nakazany w nim kantonistów przeprowadził, bataliony z nich formował i do boju jak najrychlej sposobił, oficerów zdatnych im dobierał, nie nadając im rang, które on sam Kosciuszko konferować będzie. Stanisław Trzeciński, pułkownik województwa Lubelskiego ma mu być pomocnym i podległym; do formowania pułku konnego z kantonistów przeznaczony pułkownik Tuliński; który ma również być mu podległym. Bataliony piesze i pułk mają mieć komplet etatem sejmu Konstytucyjnego oznaczony. Wszyscy pułkownicy milicyi, a w tej liczbie i on Radziminski, mają podlegać komendzie pułkownika wojska liniowego. Raporty o stanie batalionów formujących się, Radziminski obowiązany jest podawać, a na wypadek rekwizycyi ludzi na dokompletowanie regimentów pieszych, ludzi zdatnych i zdrowych, chociażby z kompletu swoich batalionów dać powinien, regimenty zaś na rekwizycyę jego, za okazaniem niniejszego ordynansu, winny mu dostarczyć zdatnych unteroficerów i gemejnow do tresowania kantonistów. Nazajutrz 27. maja generał-major Jan Grochowski z rozkazu Najwyższego Naczelnika daje ordynans pułkownikowi Radziminskiemu, aby stanąwszy w Lublinie, wszystkich pułkowników milicyi Lubelskiej i Łukowskiej wziął pod swoją komendę, ludzi z kantonistów wybranych do egzercytowania im dał i o ich czynnościach w każdym czasie mu raportował.

Stosując się zapewne do powyższego ordynansu, zapo-

79

trzebował Radziminski raportów dziennych od podwładnych mu pułkowników i oto mamy w ręku jeden z nich od pułku konnego Lubelskiego podany 4. czerwca t. r., podpisany przez Stanisława Trzecińskiego P. M. W. L. W dziesięć dni potem, 14. czerwca z obozu pod Kurowem (generał-lejtnant Józef) Zajączek, wysławszy z korpusu swojego majora Liberadzkiego na czele pięciuset jazdy i jednej kompanii strzelców na Wołyń dla pobudzenia jego mieszkańców do powstania, zapewne dla wypełnienia tej luki, daje ordynans naszemu pułkownikowi, by ze swoją komendą i tą co jest przy majorze Osowskim, stawił się „dzisiaj jeszcze” pod Kurowem. Pod datą 17. lipca z obozu pod Mokotowem odpowiada Kosciuszko na list Radziminskiego, którego treści niestety nie znamy. W odpowiedzi tej Naczelnik podnosząc „znany mi patryotyzm” jego i zasługi w powiększeniu Siły Zbrojnej, żywi nadzieję, że i teraz zechce się on przyłożyć do pomnożenia tej małej liczby, jaka pozostała w jego komendzie i kończy ten ustęp słowy: „zostań przeto przy generale Potockim (Piotrze generał-majorze powstania Lubelskiego, czego widocznie R. sobie nie życzył), gdyż tam najużyteczniejszym być możesz”. W końcu mówi, że „Rozkaz Majorowi Liberadzkiemu do wydania rzeczy (pułkownika Radziminskiego) od Moskałów odbitych przyłączam, który przeschleż za jaką okazją”. Szkoda wielka, że nie wiemy w jakiej potrzebie i przy jakich okolicznościach nasz pułkownik je stracił, nie musiał on ich oczywiście nigdy odzyskać, gdyż rozkaz ten pozostał w ręku Radziminskiego i jeżeli dać wiarę znanym relacyom, że Liberadzki, obozujący w Krzemieńcu 9. lipca, nie mogąc oprzeć się przemagającym siłom rosyjskim, w dniu 16. lipca, więc w wigilię wydania rzeczzonego rozkazu przez Kosciuskę, przeszedł na terytoryum austriackie ze swoim oddziałem, który tam został rozbrojony, o czym oczywiście Najwyższy Naczelnik podpisując rozkaz jeszcze nie wiedział, a tem samem Liberadzki otrzymać go nie mógł. W dniu 5. sierpnia R. jest w Kaźmierzu nad Wisłą, zkąd datuje swój raport do Najwyższego Naczelnika, którego również niestety nie posiadamy, ale z odpowiedzi nań Kosciuszki, datowanej 7. sierpnia w obozie pod Mokotowem, widzimy, że donosił Naczelnikowi o wkroczeniu komend cesarskich do Polski, na co Kosciuszko poleca mu oświadczyć tym komendom, „że jeżeli w sposobie przyjacielskim w kraj nasz wkroczyli i ku nam się zbliżają, uwia-

domić mnie (Kosciuszkę) o tem powinni“, czego dotąd nie uczynili; zaleca przytem mieć się na ostrożności, by nie być przez nich zagarniętym i bronić się, w razie atakowania. Batalionu jego, o który widocznie prosił i broni, posłać mu w tym czasie nie może, ale gdy broń nadejdzie, o którą najusilniej się stara, natychmiast jej mu udzielić każe; kończy zaś ponowną zachętą do powiększenia sił zbrojnych w tych słowach: „Tymczasem ile możności zbierz między obywatelami i komendę swoją coraz bardziej wzmacniaj, a tym sposobem znając już talenta Wmę Pana i jego gorliwość, zasłużysz sobie na szarżę Generała-Majora, na co patent przysłać mu nie omieszkam, skoro się uformuje korpus większy do komenderowania“. Otrzymaawszy powyższą odpowiedź, energiczny nasz pułkownik musiał się zabrać dobrze do rzeczy, kiedy niespełna w tydzień potem „Tadeusz Kosciuszko Naczelnik Najwyższy Siły Zbrojnej Narodowej“ przysłał mu zapowiedziany patent na „Generał-Majora w Wojsku komenderującego“, datowany z obozu pod Mokotowem w dniu 13-m sierpnie 1794 r. „Lenung lista od strzelców Generała-Majora Radziminskiego na miesiąc październik 1794 r.“, jego podpisem stwierdzona, wykazuje skromną sumę 1852 zł. 12 gr.! Z ordynansu generał-lejtenanta wojska Litewskiego Jakóba Jasińskiego 17. sierpnia datowanego, dowiadujemy się, że nasz świeżo mianowany generał-major ma pilnować brzegu Wisły od Stężycy do Maciejowic (T. Korzon, Wewn. Dzieje Polski, VI 202).

Kajetan Koźmian w t. I na str. 232 swych pamiętników twierdzi, że: „Komisya Lubelska wezwana od J-ła Zajączka o wsparcie powstaniem słabego korpusu nad Bugiem, nie mogącego się mierzyć z siłą J-ła Fersen'a, który zamyślał o przeprawie tej rzeki, wyprawiła zebranych pod jenerałami wojewódzkimi Radziminskim i Józefem Trzczańskim, niemającym wyobrażenia wojskowości, do 3000 kosynierów i pikinierów“. Nie studyowałem specjalnie wojennych ruchów sił zbrojnych walczących o niepodległość naszego narodu w 1794 r., więc nie mogę stanowczo twierdzić, że osiemdziesięcioletni starzec, kreślący wspomnienia lat młodych, sprawę pobałamucił, ale gdy ani Korzon w swej wyczerpującej biografii Kosciuszki, ani Bolesław Twardowski w swym Poglądzie na ruchy wojsk Kosciuszkowskich i Spisie wszystkich bitw i potyczek w czasie powstania zaszłych, oraz w Wykazie imiennym wojskowych

z roku 1794, nic o tym epizodzie nie wspominają, raczej przypuszczam, że miał on na myśli powyższy ordynans generała Jasińskiego (nie Zajączka), polecający generałowi Radziminskiemu i jego *adlatusowi* pułkownikowi (nie generałowi) Trzcinińskiemu Stanisławowi (nie Józefowi) bronięcia generałowi Fersen'owi przeprawy przez Wisłę od Stężycy do Maciejowic, a to twierdzenie opieram nietylko na podstawie ordynansu Jasińskiego, ale i drugiego pamiętnikarza, uczestnika boju i jeńca Maciejowickiego, wicebrygadiera Józefa Drzewieckiego, który na str. 29 swoich pamiętników powiada: „Nad wieczór dnia tego (zapewne 5. października) przyjechał pułkownik (recte generał) Radziminski, co pułk Lubelski formował, od Xięcia Ponińskiego wysłany. Radziminski rozprawiał o obronie przeprawy na Wisłę, wyliczał arcydziela odwagi i straty pewne korpusu Fersena, o czym i raport jenerała twierdził, lecz nakoniec doniósł, że się Fersen przeprawił, że szuka Suworowa, że ucierpiał w przeprawie, że jest obciążony, bo miał działa do szturmowania Warszawy użyte, że Poniński utrudniać będzie pochód jego“. Smutna ta relacya zdaje mi się potwierdza mój powyższy domysł.

Wślad za tem znajdujemy u Korzona (Kosciuszko str. 435 i 662), że: „po wyruszeniu z Kocka, a więc d. 5. czy 6. października przybył do Kosciuszki jego adjutant, major Fiszer, z podobnym planem (uderzenia na Fersena). Sierakowski napisał jeszcze jeden, zapewne ostatni raport: „To co mi dzisiaj major Fiszer z rozkazu N. Naczelnika zlecił, już się uskuteczyło, dowiedziawszy się albowiem o przejściu Moskali na stronę Wisły, ruszyłem z korpusem moim do Okrzei dla złączenia się z generałem Ponińskim. Jakoż złączyłem się już z częścią korpusu jego pod komendą generała ziemiańskiego Radziminskiego, spodziewam się nawet złączyć jutro z całym korpusem generała Ponińskiego. Doniósł mi on albowiem, że retyruje się ku mnie przez Kock, gdzie ja dla wzmocnienia retyrady jego zostawiłem komendę. Nie wiedząc zaś z której strony Wieprza ten generał postępuje, zostawiłem mu most na tej rzece. Posłałem także umyślnego kuryera do G. L. Mokronowskiego z wiadomością o tem przejściu Moskalow przez Wisłę, prosząc go przytem, ażeby ze swoją kolumną nadciągał ku Suworowowi i przeszkadzał mu uderzenia na mnie; inaczej albowiem wpadłbym we dwa ognie. Okrzeja d. 6. października“. Z tego raportu widzimy, że Radziminski ze swoim oddziałem zdołał

połączyć się z Sierakowskim i dzieląc zapewne jego losy, brał udział w nieszczęsnej bitwie Maciejowickiej 10. października, walcząc w centrum armii, będącem wedle Korzona (str. 438) pod dowództwem Sierakowskiego, gdy prawem skrzydłem dowodził Kamiński, lewem zaś Kniaziewicz; i w niej oczywiście wzięty został do niewoli, jak o tem świadczy lakoniczny ustęp z jego stanu służby: „1794 r. wzięty był w niewolę rosyjską“. Rzecz dziwna, że Korzon i jego poprzednicy, wyliczając generałów i niższej rangi oficerów pozbawionych wolności w bitwie Maciejowickiej, o nim przemilcza; my zaś niestety oprócz „Stanu jego służby“, na który się powołujemy i tradycyi rodzinnej, innych na to dowodów nie mamy w ręku.

Na tem kończymy część pierwszą życiorysu generała Antoniego Radziminskiego, z zamiarem wydania wkrótce drugiej, obejmującej jego działalność jako marszałka Pospolitego Ruszenia w departamencie Lubelskim w 1812 r. i wreszcie zastępcy prefekta tegoż departamentu, oraz prezesa Rady Obywatelskiej województwa Lubelskiego, z uwzględnieniem jego stosunków rodzinnych aż do jego zgonu.

Wrzesień 1917 r.

Z. L. Radziminski.

Wyjątki z bułhóm memoriału Stan. Ordynu. Żemroy-
skiego 1814r.

Radkimiński zapewna prefekta Lubelski-
go, dał prawdziwego poświęcenia dowód,
kiedy w takim czasie w takim mie-
ście zostawiany urząd obiał. Żemu
departament wnieu jako kolwiek sekro-
ne jeżeli jey dostał. Ogudem zupełnie
umysłowny został, przypadkowym
jednego dnia, drugiego piórowo-
nym, tak nie ani miasta, ani zabudo-
waniego widomych, śladu nie zostało.

Żakowski z Warkuszkowa, umiemy
straty poniosły, zasług tych które
ma Radkimiński nie maie, wyskai
od króla Jasnego 6^{to} letnie Mwirzycy.

Radkimińskiemu 12 lub 10 letnie ualej.
We wyjątkach waga ^{maie} do utrugua-
nia ducha publicznego był wrytemnym.

Przyknie się in' trudno leporogo kadeie ma-
velnego Urzędnika. Nadal ^{wart} ~~maie~~ byda karkawa
wym. Gdy przyjdnie do nominacya p' Lu-
belskim trzeba go tu sprawa dziej z jego
opinii zawiązać, ~~z~~ jeżeli wryżnikich
nie idnie można według jego podai ma-
minowac, to ostrocz się tych trzeba,
ktorych nie xalei.

Na pierwszego Radke Komisji, Swieżawski
terazniejszy Radka prefekturalny ma prawo.
Celownik Stwany, zdatury wymny.

Osobie jego użnam ale duiato się wsta-
wiam za nim.

Bielski także radka prefekturalny. Celownik
ulody ale użnamy z doie zdatury. Wart zachowania.

82 2

Lingenau Saksa. Radca. Polowick
sprawowity y sinsemy. Wart zachowania.
Podprefekt Larebski, który był w Lamoisim
e Texas powe do Tomaszowa, Polowick
sinsemy i dobry, Wart zachowania nadal.
Teraz w Lamoisim jest zastępcą podprefekta Suo-
czyński, zborick pocziny, dobry, possessor mozo
ale niezdatny na podprefekta. Radzimiński
podał Wolnowskiego na to miejsce, dobrej
używa reputacyi. Przy ta pilna do derydo-
wania, jest w Ministerium wronstuzym.
W Krasnickim powiecie jest teraz Łaski, który
był zastępcą prefekta w dublinie. Zborick
niezdatny, proponuje na zastępcę pod-
prefekta Radzimiński Antonicz Gylbro-
wskiego. Ntody zborick nieziny, ale
trzeba widzie jak się przejdzie na urządzie,
zawrze lepszy od innych proponowanych.
Tomasz Grolowski byłby dobrym urządnikiem.
Niejaki Tyrowski, sekretarz w Podprefekturze
prowadzi urządzie wojenny. Ma być zborick
pracowity y sinsemy. Wart prowozy. Kzyje-
owski sekretarz innego urządzie także,
nie był wart zachowania.
Owidzkiego na Prezesa Rady Obywatelskiej
należy promowaci.
Nowakowskiego Preza Ternogrodzkiego na
vicepreza. Teraz Gyzymata y Pulihowski
powiat hrubieszowski. w na ktedach oży-
dzają y całą radę niezynną uszyni.
Podprefekt Półazowski, nie zdatny, a dawnego

83 3

Przedu, może się zdać w jakiej Komisji,
nie w prawę interesów, ale nie możemy go
Komisarzem obwodowym robić, bo
nadużywał środków.

W dalszym ciągu: Jeżeli będą organizatorowie posłani do
Województwa chociaż by naj godniej-
szych nigdy nie użyć obywatela do
tego województwa góścić na swoje
dobra. Do dubelskiego może by się oby-
ło, ale sprowadzić by należało Radzymi-
ńskiego żeby tu mu dać instrukcję,
gdyż to cywilny mężczyzna z zaletności
na taką rolę własnie do naszego
kraju potrzeba.

W tym samym memoriale o projekcie statutów orderów ma-
jących się ustanowić Zamoyński proponuje:

Do dekoracji: Stanisław
Radzymiński. Owolki.
do mniemy. Swieżewski. Radca Prefektu-
ry dubelski. Zarębski pod prefekt Tou-
szowski. 4 Dep. Säbel. Grabowski pod prefekt
Zelerski. 4 Dep. Sielicki. Nowakowski
posel Starogrodzki. —

Z Archiwum XX. Lipiec 1807
dwo' Onolinerum.

Tomasz Gluski
 Antoni Heglenski
 Adam Demienicki
 Jozef Wydryga Wydryga
 Adam Sydlowski
 Alexander Frembski
 Maciej Piasecki
 Antoni Stusinski
 Wybrazowski
 Franciszek Batawski
 Jozef Retyński
 Antoni Wislocki
 Antoni Rojewski
 Ignacy Koracki

Sedziowie Pokoju.

Raczyński
 Trzcinski Jozef
 Demowski Jacek
 Gluski Tomasz
 Michalowski Stanislaw
 Sylwester Jachim
 Heglenski Antoni
 Beckowski Robert
 Balinski Antoni
 Kretowicz Boguslaw

Marowski podprefekta Tarnogrodzkiego.
 Franciszka Cieńskiego Obywatela Powiatu
 Heubieszowskiego Nola - Pisarsza Trybunału
 Lubelskiego -

Benedykta Przewalskiego Obywatela Powiatu
 Lubelskiego - Tadeusza Hulewicz - Obywa-
 tela Powiatu Krasnostawskiego - Zofimona
 Zylczyńskiego Obywatela Powiatu Chelmu-
 skiego - Szymona Strycińskiego Obywatela
 Powiatu Tarnogrodzkiego Jana Raczyńskiego
 Obywatela Powiatu Lubelskiego -

Stanisława ^{Szyckiego} Guchiego Obywatela Powiatu
 Lubelskiego Stanisława Michałowskiego
 Obywatela Powiatu Kazimierskiego.

Rada Departamentowa

Wicenty Guzwałda
 Sępcio
 Wicenty Kozmian
 Piotrowski
 Krzysztof Wojakowski
 Tomasz Stuski
 Józef Laski
 Stanisław Michalowski
 Antoni Swirkowski
 Kajetan Gajkowski
 Jan Bekowski
 Mecinski
 Wicenty Rubkowski
 Józef Wyaryński
 Tomasz Wyaryński
 Stanisław Truskowski
 Piotr Balicki
 Alboj
 Horagński
 Kretowicz

Radokcy Prowiatowj

Wygmun Styziński
 Antoni Lalicki
 Tomasz Grabowski
 Jan Kozmian
 Kajetan Rojewski
 Benedykt Rzewski
 Józef Stuski
 Jurecki

871

Jasnie Wklonozim Nocy Dobrodziejni.

Osmielony Łaskawym względem J.W.P. Dobr.
Teżnie stojony na mnie obowiązku przesyłając
liste Radców Departamentowych — oraz tych
Radców Powiatowych i Sędziów Pokoju którzy
przez swe prace byli użytecznym Wzrostoby-
watelem. —

Podchlebiam sobie iż, J.W.P. Dobr. te osoby
które miatem honor. polecić Łaskawym
względem i które w tej liście wyzysregulowidem
razysz zachować w swej Łaskawej Protekcji.
Łas polecając samego siebie Łaskawym
względem, Namu honor. zostawiać z winnym
uznanowaniem J.W.P. Dobr.

najniższym Sługą
Radzimiński

D. 23. Wyczernia
1814. Roku. Lublin

przerwać

Gdy pozyskatem zaufanie J.W. Państwa i przyjęty
oddecznie zostałem do Administracji — Przedsię-
wzięciem, zrobić składowe teje Administracji, iey
Organizacja. I to całe dzieło za drugi Dzień
przezle J.W. Państwa — Albowiem swoim zastępniając
Prefekta bardzo krótki mam czas do tak
ważney Pracy.

Pro memoria

1^{mo} Polcau Leskawy Pawlici Jozefa Ad-
 ziminskigo, aby podana Patent jako Gł.
 Szwadronu i podana porzecznie J.A. Domic-
 towskiego - Mogł być umieszczony przy
 Boku Józefa Konstantyna. Gdyż tenże
 jedynie, do robienia kampanij, przyjeżdż
 o Saxonij stopien kapitana -

2^{do} Adama Łaturowicza, dzis Podprokurato-
 ra Trybunału dubelskiego, rezwanego z Ga-
 licij przez Wielkano na sekretarza do Dy-
 du Centralnego. Ten iako mój bliski kre-
 wy, iako posiadający wszelkie warunki -
 Tak do Sądowictwa, iakoteż do Administrac-
 cij, jako maircy przewzeczne Reymta-
 cij, dobrego sprawowania się - osmiela
 mnie, żenisć ze nim prośbę -

3^{cie} Procz znajomych Wielkowieowdziej, Obywa-
 teli Departamentu dubelskiego. Przedstawian

4 Przewodnicę godnyh tego dwazi - Jozefa
 Trzymickiego Sędziego Pokoju. Michała
 Zyliczynskiego Sędziego Trybunału du-
 belskiego, Wicentego Gąsiorowskiego, Anto-
 niego Swirawskiego Proce Departamentu
 dubelskiego - Jana Swirawskiego Podpre-
 fecta Hrubieszowskiego - Jakuba Pełtor-
 skiego, Podprefecta Kramostawskiego
 Franciszka Alojzowskiego Podprefecta du-
 belskiego.

Antoniego Zntyńskiego Obywatela Powiatu
 Kramostawskiego

1813. 30 Kwietnia

Linia Lubelska w Generalolce

Antoni, syn Xawerego

Najjasniejszemu Procu Panie Nasze Mitosciu!

Urodzony Antoni Radziwiński Marszałek Lospolitego - ruszenia
 Departamentu Lubelskiego wprzód w Woysku liniowym na Stopniu Je-
 nerata zastawiony, a w Terakunijach szwolech z Nowych Postug dla Kraju,
 tak przez zebranie Lospolitego - ruszenia w Departamencie iur po czasie
 zaidym przez Nieprzyjaciela, iako też wstawienie pod swoia zastawa, zbiera-
 nia się sily obrozy Rady Konfederacyi Generalney zaliczony, ze wzru-
 mian godzien, za gorliwe swoje postugi Nagrody - Wzrusat wstawienia się
 za nim Rady Generalney przed Tron Waszey Krolowskiej Mosci Pana
 Naszego Mitosciwego, aby mogl byc zastawionym Krzyzem Woysko-
 wey zastugi - Rada generalna znaize iak Wasza Krolowska Mosci Pan
 Nasze Mitosciwy, iako Cywil tego Kraju, takawie wazny, przyjmowal
 uwielka, sposobnosci, zachecania do gorliwej Obrony Cywiliny wlok
 trudnych na Niaz przegodach, tym wzruy omiala się kaniesi za Urodzonym
 Antonim Radziwińskim przed Tron Waszey Krolowskiej Mosci Pana
 Naszego Mitosciwego prosi; Ji Niaz Regimentarxi do przedstawienia
 Go Waszey Krolowskiej Mosci, do tej Okoloby, nie w zastugach Jego, lecz
 w przepisach jedynie w rotdawnictwie Jey zachowanym, znalant
 przewskode.

Dziato się w Krakowie na Sesji Rady Generalney Konfederacyi Dnia
 30 Kwietnia 1813. r. -

Miysu Marszałka Seymu i Konfederacyi
 Generalney Krolestwa Polskiego zastawioney
 Stanisław Krabia Ordynat Samoycki

Sekretarz Konfederacyi Generalney Krolestwa Polskiego
 Za zgodnosci zastawionaw
 J. 1. Maja 1813. w Krakowie
 Antoni Wybranowski
 Podmistrz Konfederacyi Lubelskiej



1813, 30 kwietnia,

Linia Lubelska 5, Generaliska,

Antoni, syn Kawerego.

Najjaśniejszy Królu Panie Nasz Miłostywy

Urodzony Antoni Radziwiński Marszałek Lpospolitego ruszenia
 Departamentu Lubelskiego wpisał w Wojsku Linijnym na Stopniu
 Generata zastawony, a wterakniejszych chwilkach z nowych postug
 dla Kraju, tak przez zebranie Lpospolitego ruszenia, w Departamencie
 iak porządek krajowym przez Nieprzyjaciela, iako też utalenie pod
 swoia zastawa, zbiciami sie sily zbrozney Rady Konfederacyi ge-
 neralney kalyony, i ze wskuch miar godziem, za gorliwie swoje po-
 stugi Nagrody — Wierwat wstawienia sie za Niem Rady Gener alney
 przed Tron Waszey Królewskuy Mosci Pana Naszego Miłostywego
 aby mogł być zastawionym Krzyzem Wajskowey zastugi —
 Kada generalna znać iak Wasza Królewska Mość Pan Nasz Miłosty-
 wy, iako Cywil tego Kraju, taskawie raczył, przyjmować wszel-
 kie sposobności, zachowania do gorliwej Brony Cywilny wstak
 kucionych na Nia przygodach, tym wzajem Ceniła sie zamiesz
 za Urodzonym Radziwińskim przed Tron Waszey Królewskuy Mosci
 Pana Naszego Miłostywego prośbą, że Nizsi Regimentarz do przed-
 stawienia go Waszey Królewskuy Mosci do tej Ciodo był nie w astu-
 gach jego, lecz wprzepisach adynie w rozdawnictwie sey zachowa-
 mych znalazł przedkosc.

Dziato sie w Krakowie na Seszy Rady Konfederacyi
 generalney. Dnia 30 kwietnia 1813 r.

Za zgodności swiadone
 Dł. Maja R^o 313. w Krak
 Antoni Wybranowski
 Rabinista Konfede-
 racyi Lubelskiej

Miysze Marszałka Seymu i Konfederacyi
 generalney Królestwa Polskiego zastępcy
 Stanisław Arabia Ordynat Jamoycki
 Sekretarz Konfederacyi generalney Królestwa Polskiego
 Kormian.

1813 r. 30 kwietnia

Linia Lubelska v. Generaliska. ⁹¹

Antoni syn Kawrego

Najjasniejszy Królu Panie Nasz Mitosciwy!

Urodzony Antoni Radziwiłłowski Marszałek Łospińskiego - ruskiego Departamentu Lubelskiego, wprawdzie w Wojsku Liniiowym na Stopniu Generata na Stopniu Generata zastępcy, a w teraźniejszych chwilach, i nowych postug dla Króju tak przez zebranie Łospińskiego - ruskiego w Departamentach, jak po czasie zaczęłym przez Niepokojącich, jako też utwierdzenia pod swoją zastępą, zbierania się siły zbrojnej Rady Konfederacji Generalnej Galicyjskiej, i ze wszelkich miar godności, na gorliwie swoje postugi Nagrody. Wskazał się wstawienie się, za Nimi Rady Generalnej przed Tron Waszej Królewskiej Mości Pana Naszego Mitosciwego, aby mógł być zastępcy wnym Krzyżem Wojskowym zastępcy. Rada Generalna maiać iak Ma-
 jsta Królewską Mość Pana Naszego Mitosciwego, jako Cywilnego Króju ta-
 kżawie walczyć, przyjmować wszelkie sposobności, zachycanie do gorli-
 wej Obrony Cywilnej w takich trudnych na Niz, przygodach, tym wis-
 ay Osmiela się kanwać za Urodzonym Radziwiłłowskim przed Tron Waszej
 Królewskiej Mości Pana Naszego Mitosciwego prosić, iż Króju Re-
 gimentarz do przedstawienia Pa Waszej Królewskiej Mości do tej
 Okolicy nie w zastępach jego, lecz w przepisach iedynie w Rodzawie
 dwie tej takowanych imalant przeszkody.

Dziato się w Krakowie na Sesji Rady Konfederacji Generalnej
 Dnia 30 kwietnia 1813 r.

Miejscu Marszałka Sejmku i Konfederacji
 Generalnej Królestwa Polskiego zastępcy

Stanisław Krabia Ordynat Łanowski

Za zgodności swadone
 Dł. Maja R^o 1813. w Krakowie

Antoni Wybranowski

Podmistrz Konfederacji Lubelskiej

Secretarz Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego

Hołmian

Indirizzo di Roma

Podpisano dnia 29. Października 1874.

1814r. 4. stycznia

Linia Lubelska w Generalicji

Antoni Jan Kowalewski

Szajaszniery Krole Panie Elzy Mitoziny

Gdy wyprzedzi Polityrnie od
 sunety murie od Podnoska
 Tona Wasy Krolewskiej Elzy-
 Kich mi wolno bezdnie, skutecznie
 Dłd Uszanowania, grupy =
 mnie są, takawym Wygladom
 Wasy Krolewskiej Elzy Pana mego
 Mi. Posiadał Generalnie, Krolestwa
 Polskiego, na Podany Parbe
 do Tona Wasy Krolewskiej
 gwad Inna zaliczenia
 1813 roku do Lirby 114-
 tony, tu wlopij, gnytoom
 niodelnate ^{dotad} odpowiedz - ediu
 Elzy Panu do Lirby
 Jalu General Woy ale dawny
 Polnich a Pny ~~Wasy~~
~~ni~~ ~~Wasy~~ Jalu Elzette
 Departamentu Lubelskiego -
 dotad, go, wasi, niodelnate
 są, asz strymam, porwolnie.
 Wasy Krolewskiej Elzy -
 Pana mego Elzette, nad masy
 Anowodze są, nad masy
 cignem, wkręgu, zastugany, i gwaszaniem są

Tu dobra krajus i wiernej
 tu honorare ~~ednitar~~, niewymie-
 niane niewieje, ktore mnie
 i liorny Dumitij dohody-
 bohuie Laskawej sberaknij
 Tak Salnoy i Znowielkownego
~~Moje koto~~ — Jaku wierszy, postawny
 i spowiazany Rodany —
 G 4. Styrula
~~Wojna~~ woijska
~~Wojna~~ we Lewowic

Swoj and Zagniewany
 Tak ~~to~~ w wojnie i w wojnie
 Znowelny
 obywateli
 Znowelny
 Znowelny

1814 r. 29 Sierpnia.

Lina Lubelska w. Generaliska ⁹⁹

Antoni, syn Kawerego,

Zur Stellung

Habe ich die Ihre in dem Briefe angelegenen, das die
höchste Projekt von dem der vorstellenden, Planung
den Entwurf und will befründigt, und seine Ver-
folgung immer festsetzt. Die Vorarbeiten der
Vollen sind nicht anders als das die besten für
den Hof der Kaiserin, Kaiserin, Königin, und
die General Lieutenant v. Graf Stellung nicht
kann man die Anfangs gemacht extrahiert
selbst, und Anfangs liefen sie in mein Gutachten
zugewandt.

Ich bitte die Stellung vorwärts, falls
die Projekten sind Planung von Anwalt von
Vater erhalten, zur Lage, das die mich
meiner Bestimmung bedient, und gut.
Für die Freigabe meiner in dem Briefe, die
Vorarbeiten ist mit dem größten Respekt
Zur Stellung

Lublin d. 29^{ten} August
1814.

Antoni Lubelski
Kriegshof
Depasch. Architekt

1811-1812.

Linia Lubelska vel Generalska,
Antoni, syn Nawerego.

20-12

v 1871. 1 Lutego.

Nro 909
267

Wydział Wojskowy

Linia Lubelska v. Generalna

Antoni, syn Ławrej, 103

w Lublinie dnia 1. Lutego 1871.

P R E F E K T

DEPARTAMENTU LUBELSKIEGO.

Usiłując dopełnić Reskryptów W^z Ministerów, tak Spraw
Wewnętrznych, iako y Starba, w skutek Sekretu Najjasniejsz
szego Pana wydanych, w obstarowaniu Własności wszelkich
J^z Ordynata Woiwody Senatora kamoyckiego y Miast,
Kamoy Miasta, dla oszanowania Zwierzchności Krajowej
Lamowia uxi krajowych, y iusnego odstąpienia od Wykonalności
wymaganych, a tym samym chcąc wykarzać szkody y straty
w szeregach Krolego ponoszących, celem wyprzedania
dozwolonego od Najjasniejszego Pana sprawiedliwego wy
padnięcia, kweikając przyszłym ten obiekt dla Kraju że wsaach
miar nader ważny, Urządzt Komisya y cały wsey miemie
uczyniony projekt W^z Ministerów Spraw Wewnętrznych
do Aprobacyi podał, w którym Uw. Antoni Radzimiński
Dziełcie Biskupie na Delegatora z J^zmiu Obywateli
z tego przekonania domieszczone, że wiadoma tegoż
Prefektowi Fortui o s^e, Moralności y Ketałności, w tym
nader ważnym Krajoie Dziele nayszerzej y naj
wielbniej Naker Najjasniejszego Pana y wskutek
niemie Reskryptów W^z Ministerów bez krapody Ofiar
potrzeb Krajowych stających się dopełnić ketała. —

Ufny przytym iż w tym wyjątkowym Składzie rzeczy, Urodzony
Antoni Radziwiński od usług Krajowi wiernych, a także
Dobro Publiczne pomagających, uchylć się nie chce. —
oexecucie iednak finalney Jego Decyzji, cęcheli w dniach
pierwszych Miesiąca Marca r. b. do Wyjazdu przy sposobie się
doogadzejąc również o podobny Krajowi Wystęgi ubiegających
się Jego własney z Prefekta Chęci — Wzywa Urd. Antoniego
Radziwińskiego na Defaktoatora, z tym ostrzeżeniem,
aby skolicznościom swoim wexecnie tak karacieć chcą,
iżby za powstornym wexwaniem do Kamosaia wyićchac, y Dział
swoi w Kammissyi naten Kamiar proexecnaxoney, za Fey
stosownym również iak sprawiedliwym kierunkiem, ciągle
z wytkami w tym przypadku Urodzonymi Antonim Cwiec,
Krawskim, y Janem Gabowskim w spólnie uskuteczaniat

M. Jabłonowski

Dziubowa

Do
Urd. Antoniego Radzi-
wińskiego Świeżca Biskupie

Komisary do oszacowa
nia Łanosowa 1811.

Od Prezydenta Lubelskiego.

Do
Uro. Antoniego Racuminińskiego.
Diedzica Biskupic

w Biskupicach

Łanosowa

№ 909.

1811 r. 6 Marca.

Nro 2399
561.

Wydział Wojenny

Linia Lubelska v. Generalatka

Antoni syn Xawerego.

▼ Lublinie dnia 6 Marca 811.

107

PRZEKAZ

DEPARTAMENTU LUBELSKIEGO.

Idy Komisya zaprojektowana celem wykazania szkód przez oszacowanie i rozszyczenie Krajowej Szwedzkiej Lanozima Wladziodli nastepniacych swiadcz realnosia, dotykajacych uchylony zostata Wzrost wiadomiam Mrodzonogo Antoniego Radziemierskiego ze go od czynnosci wznowicow pod dniami 1. Lutego r. b. do Liraby 909 przewa roney. supetnie miabnia. Za podziwie sie jednak uchetne tej dla Kraju nastugi, Prefekt smieciennow Przen wdziczanosi swy oswiadcza.

M. Jablonowski

Skotimowani

Do
Mrodzonogo Antoniego Radziemierskiego
Dziwizca Dob. Bie
skupie.

Do Prefekta Departamentu Lubelskiego

Wrodzonego ^{Po} Antoniego Radzimir-
skiego Pradziaka, Dobra Biskupie.

Nr 2399
561.

1811. 23 Marca

Linia Lubelska

w Sublinie 23^{go} Marca

v. Generalska

1811.

107

Antoni syn Xawerego

Odebrawszy onegdaj od J.W. Ministra Spraw Wewn. uwiado-
 mienie, iż Komisarz Pan Dobrodziej wyznaczył jest i jako
 Radca Prefektury Departamentu Lubelz. na komisarza
 do Komisji w Zamostciu, w celu zamiany Miasta tego m. w. w
 now. Krajową y Pograniczną Fortecę, gdy jednak do dzisiaj dnia
 nie odebrałem Urzędowego Wezwania go na ten Urząd, y do
 wykonania przysięgi, pisalem do J.W. Ministra w tej mierze,
 ile że to być może wino Biura Zapędy jego, że ni był nominacy-
 ajni nie nastąpił. — Wzruszył sobie w sercu y Prefekturze tak
 zacnego Pomocnika prac naszych, a gdy będzie nominacyi na
 Radcę przystą pocztą spodziewamy się, że odebraniem której
 zaraz wezwę Umw. Pana Dobrod. do wyjechaenia na tę Komis-
 yę, bardzo już spóźnioną, uprzedzam go tymczasem przysła-
 nie listem niniejszym, aby chciał w sercu Domowe swe spra-
 wa ułatwić, y być gotowym do wyjechaenia ze wzwaniem
 moim do Zamostcia, gdzie wcale ważnym. — Przedniocie pew-
 nie drugi czas przydzie zabawić. — Mito ni tu gdzie, dzieł
 mo. prace y posuwanie się. Krajowi, z Umw. Panem Dobrod.
 ziedływać sobie dobrze Jego przypadek, y przekonywać go o
 niym dla niego szacunku y wysokim poważaniem, z którym
 mam honor. zostawać

Umw. Pan Dobrodzieciu

najmilszym
 Maccy Jatonowski
 p. D. S.

V 1811 r. 28 Marca.

Nro 3282
422.

Wydział Sekret. Generalny

Linia Lubelska v. Generalna

w Lublinie dnia 28. Marca 1811 109
Antoni syn Xawerego

P R E F E K T

DEPARTAMENTU LUBELSKIEGO.

Wiaidomiony Reskryptem Milosierdnego Ministra Spraw Muzycznych
z dnia 25 b.m. iż Najiasniejszemu Cesarzowi Sekretowi Szejn
dla 14 Lutego r. b. po uwolnieniu N^{ro} Kamienieckiego od Urzedu Radcy
Prefektury, mianowac N^{ro} Antoniego Krawczińskiego
na urzede Radcy Prefektury Departamentu Lubelskiego.

Spisany percyjonna ty da sobie wiadomosc N^{ro} Radcy oinaymied.
uprzedzajac go, iż z powodu waznych czynnosci, ktore Ma powie-
rowni dyki maiaz, do wykonania przysięgi wiernosci Naj-
panu, winien N^{ro} Radca iatnayspięsnoscię przetybiwac.

Przystaj ostroze prefekt, iż dopoki natrney w sprawd
opitaly Stempla w kwocie 600 rubl do Kaszy Ministra Spraw
Muzycznych franco nie wniecie, Kominauyi w formie kwoty,
ktayney wie otrzymat, i pensyi statem przetywiazanicy sobie
nie niezbycie mocz.

M. Jablonowski

Do
N^{ro} Antoniego Krawczi-
ńskiego

Dubrowskijs

Radua prefekury Du Lubel
1817 r

1982
1999

Caligraphia Depart. Lubel
Do
No. Antoniego D. Adminin
Diego
w. Biskupinacki

1877 r. 12 Grudnia

Linia Lubelska w Generalistka
Antoni, syn Karego

111

N^{ro} 14401
1309

PREFEKT DEPARTAMENTU LUBELSKIEGO.

Wezwany od Towarzystwa Królewskiego Gospodarczo Rolniczego, do utworzenia jakiegoż Towarzystwa w Departamencie Lubelskim, zaprosił w tym celu Obywateli na Dzień 30. z m. do Lublina, czyli o honor Departamentu Naszego, o zaletę tegoż u Wyższego Rządu i u Publiczności, nie umiem utaić mego żalu, iż ze trzydziestu blisko Członków zaproszonych na toż posiedzenie, w tak ważnym dla Kraju przedmiocie, siedmiu tylko zjechać raczyło, i tym mam honor Jmieniem Rządu, winne oświadczyć Ukontentowanie tą ciesząc się nadzieją, że na przyszłe posiedzenie więcej gorliwych Obywateli zjechać tu zechce, przychylnych swych chęci dla Kraju dając dowody, Zgromadzeni w tém dniu Obywatele, będący zaszczytem swej Okolicy, i celujący swym Światłem i Gospodarnością w rozlicznych Szczegółach Ekonomiki Wiejskiej, utworzyli pierwszą Związkę Towarzystwa Gospodarczo Rolniczego Departamentowego; lecz razem uznali Potrzebę, żądania w tey mierze Pomocy od tylu światłych i doskonałych Gospodarzy, których Departament pomiędzy Niemi i *J. W. Antoniego Radziwiłłowskiego* liczy, zważywszy przytém iż odległość Miasta Departamentu tego, a z tąd wynikające niedogodności, wielu Obywateli od przyjęcia na siebie Obowiązków Członków czynnych Towarzystwa Departamentowego wstrzymywać by mogło, utworzenie zatem Towarzystw Gospodarczo Rolniczych Powiatowych, okazało się być nieodzownym; —

W tém celu Prefekt wzywa *J. W. Antoniego Radziwiłłowskiego* aby załączoną podpisał Deklarację, w dniu 15 Stycznia 1878 do Miasta Powiatowego zjechał, i wspólnie z innemi Obywatelami, związek Towarzystwa Rolniczego Powiatowego skoiarzył; Wybór Dyrektora któryby nadal przewodniczył Towarzystwu Powiatowemu, i zoftawał w stosunkach z Towarzystwem Departamentowym, będzie pierwszym przedmiotem zgromadzenia, poczem oznaczenie Członków czynnych, korespondujących, i honorowych do tegoż Towarzystwa, nastąpi. Spodziewa się także Prefekt, iż wielu Obywateli pomnożą szczupłą dotąd liczbę Członków Towarzystwa Departamentowego, i swoje w tey mierze Prefektowi nadeszłą Deklaracje.

Wybrany Dyrektor wraz z Członkami Towarzystwa Powiatowego zajmie się ułożeniem Organizacyi Towarzystwa Powiatowego, która wprawdzie stosować by się powinna do Organizacyi Towarzystwa Królewskiego, jeżeli liczba członków byłaby odpowiadającą, Członkóm to jednak Towarzystwa Powiatowego zoftawia Prefekt dania sobie takich przepisów i Urządzeń, któreby naydogodniejszymi względnie swych zatrudnień, i naystosowniejszemi z swą sposobnością uznali. Plan w tey mierze ułożony, Dyrektor Towarzystwa Powiatowego i razem iako członek Towarzystwa Departamentowego przywiezie z sobą na Sefsyą Departamentową, która dnia 10. Lutego 1878 w Lublinie zamierzoną jest, i na którą kaźden Dyrektor Towarzystwa Powiatowego

wego z obowiązku zjechać nieomieszka; Ani wolno jest myśleć, by cel tak Święty jakim jest pomnożenie Środków, do ulepszenia Rolnictwa i Przemysłu w Kraju Naszym, nie miał znaleźć względu w Sercu Szanownych Obywateli, owszem naydzielniejszej spodziewać się należy Pomocy, i niezawodnych Skutków Pomysłowości, gdy Kraj niemal cały tym sposobem stowarzyszy się, i połączy swe Usiłowania do uchylenia złego, rozszerzenia znacznie ulepszonych Gospodarstw Kraiowych, Zaprowadzenia Fabryk i Rękodzieł, tudzież pożytecznych Wynalazków w jakim bądź Gospodarskiego przemysłu szczególe

Znana Prefektowi Gorliwość *J. Radziwiłłowski* czyni Go pewnym, iż ohochozo przyłączy do związku, tak chwalebne mającego Zamiary, i Światłem swym, w tym lub owym Gospodarstwa i Przemysłu szczególe, dokładniej Mu nad innych znanych, Współziomków swych oświecać zechce, Exemplarz Organizacyi Towarzystwa Królewskiego w Warszawie, wkrótce *J. Radziwiłłowski* komunikowany będzie, z którego obszerniejszą powziąć można Wiadomość przedmiotów i Porządku Działań Towarzystwa Rolniczego, gdyby iednak *J. Antoni Radziwiłłowski* wcześniej takową chciał powziąć Informacyą, znajdując się w Biórze Podprefekta Exemplarz takowej Organizacyi, która w każdym czasie do przejrzenia udzieloną zostanie; każdemu Członkowi Towarzystwa Powiatowego zostawiona jest wolność zjeżdżania i na posiedzenie Towarzystwa Departamentowego, których dni oznaczone będą ogłaszane— Deklaracyą podpisaną *J. Antoni Radziwiłłowski* do Bióra Podprefekta zwrócić zechce.

W Lublinie dnia 12. Grudnia 1811



M. Jabłonowski

Skłodowski

Do

Wo

Delegado
do Tribunal
Familiár de Polónia

V 1812r. 5 Maja.

Linia Lubelska v. Generalatka.

Nro 6000

W Lublinie dnia

5 Maja 1812

113

Antoni, syn Xawerego.

Wydział

Wojenny

P R E F E K T

DEPARTAMENTU LUBELSKIEGO

Widmożnego Radziwiłłskiego
Radcy Prefekturalnego

Gdy Prefekt dotąd o stanie zapasów zbożowych powiatu Radziwiłłskiego dokładniej niema wiadomości, de-
cepcie W Radcy na Kommissarza Prządowego w pow.
Szwiat Radziwiłłski, polecając temu do uskutecznienia;
a W Radca zrewiduje iście wszelkie Stłady zbożowe
w Magazynach prywatnych w Radziwiłłsku i w Stładach
nad Stładą będące, i uchyli Derygnany żabowych.
b Uwolni z pod Dekretacyi w potwie wszelkich Ma-
szyn i Stładach prywatnych, i dozwoli im Stładowe Spła-
nia, iście wszelkie gotowości do defludacyi i uchyli.
Prefekt zostawia rozstrzygnięciu W Radcy całą czynność,
zadając bowiem jego niekarkijteku chęci dla Kraju, i gor-
liwosci o dobro prywatne, w wyumierzeniu sprawnie
ści - Ponadto temu z Łaufanionem iście Długo, pro-
dukcya iście, iście iście, i dośladnie uskutecznia-
Upowaznia W Radce do zadania wszelkiej pomocy
od W Podprefekta Radziwiłłskiego, gdyby tego iście
zasada potrzebna.

M Jabłonowski

Lubelski
H. S. S.

(Delegowany na Komisję
wypisania w powiat Kani-
mierzeński Rewidowania
Majętności nowo)

A. Bart.

Asystent

Woj. Adamczewskiego

z powiatu

Wieliczki

V Linia Lubelska 590 Maie 1832 119

v. Generaliska. Antoni syn danerski

Jamferum nie winien ze Kochany Nadze
ca tak nie nieknie popisawszy w dykt. De
legacyi do Krasnegobstaw, zachycit nie do
fattygowania go znowu. Ate chocz przypie
rzye Obywateln y Spekulantom, uwalnia
nie z pod Rekwizycyi Prenicy, ktora tak
ryskownie sprzedaby teraz mogli gdy to o
pornienie wiele nie zdrowie kortuiz, a od
Podprefekta Karamy, nie mogg sie doze
had spisu Prenicy na skladach w Pu
tawach y w Kapistwie, od tygodniam
naparane go, bez ktorego spisy wiedzic
nie mogg, ile uwolnic z Rekwizycyi
a ile zatrzymac na potrzeby Depar
mentu y dla Woyzki, nuzg tamz potac
nie kort jego dorobienic tego spisu a
zabym nuzg fattygowac, wgo Nadze,
ktorym nie zaraz Verba Veritatis
wiedzic, a przez tego, nikt nie doklad
niey y z wikipre wietelnoscie y pos piechem
nie zwbi, iak Wny Nadze, ktory przy ruy
kley swey, gorliwosci w istocie Publiczney
kontent w dzie ze tylu Obywateln zwbi,
dogodnie w przypie rzendy uwolnienia y
Rekwizycyi ich prenicy. Proszę więc wy
ic zaraz, a i amicum niggiur karatem
M. J.

Lozak

Wielmurego Radog

Radimur/lego

—

1812, 5 Wres.

Linia Lubelska w Generaliska
Radom & S. Wlaspie 819.
Antoni, syn Xawerego.

114

Sanow ny Generalu Dobrodziej!

List dnia 21. Sierpnia pisany Dosud Rebi miuch, przy
maje winy nie pisanie Doty Des Pana, ale winy Superniunia
Przyciaru, latorz nie naradzony Superniunia Sobie przyciaru
nie moze. Mam swiadkiem Wysliskie i latorz horzespondium
i przyciaru my ulidny uprzymie Oboggu Panistwa i ad Lodny
Lentki i Sieralen. Czwadzenia Przyciaru i Madwaria
nie moia przy wina Le Pan a Cyprie moim a Radorniu
nie mia wia wiadomosi, Mayungu wina Lentki, latorz taia
przy mytem, Le moie cutie, i Sieradnia Paniskie
latorz scanyje nie pisanie Doty. bo bytem przy Le Sierad
adwaryje moie listy, powidial by, Sieradnia i Sierad
nie ma Sieradnia, O toz to z przyciaru mego do
Le midelonia. Wlasciu Interesow latorz nadany
moie przyciaru cyprie Paniskie Pismo, adwaryje Le Sieradny
Przyciaru, przytem Interesow Interesow, Sieradnia

Majztho 47 Jakoba Rudkimińskiego —

Stara Księga 47 Jakoba Rudkimińskiego w Aktach Rudkimińskich
określa majztho tego składający się z latami 1792. 2. 50. 2. 50.
Stara Księga 47 Ciepicy składający się z 36. laty teraw i wynosi summy
do roku 436 817 $\frac{1}{2}$ 18. — Dług Generatora iat w porządku 34. daw
potwierdza długi z jennym 1340 do drugu 900. a tego ten
potwierdza Chypteli Ludny nie ma, dodac do tego muszyc
Impan Parsoni dawy dlużci Parsonie, wygrad w dlużci
pretensye do Parsonie, w których w tym czasie odbywa się
kommissye, ktora pociadajac jenn dlużci majztho wypuknie
o Lopusne jistke i mapy 47 Jakuba Ciepicy Lopusny-
nie Lopusne Generatora Ludna nadluzca, tu z tej mapy od
Luzhanie dlużcy, Expens na proci byta by dawcomu
nabely prot nie traze momentu, w walticy Podluzke
rubie Funduszu, do Ciepicy mapy Extrakht staro majztho

Stugow i Abt Lutyczcych potrzebny mi będzie, i ten wyjeżdżam.
gdz by mnie Jezu rozkaż Łaski. — którego Oczekuję

Opowiadając się Generatowi na Jego Łzanie spodziawsam się
i nie będę przesyłać, o nie pamięć na Przyjaciu Mnie Drogi
przy całym tym prośbie zachowaniu mnie swej Przyjaźni
w przekonaniu i na ławie Jstom Kometa Dobrodziej

Niekłmiwym Przyjaciół: Stuga i Zabudzi

Drogi Jezu, mamie także uważanie tych
konsolacji, i Liefi ludzkie uważanie

Dutarswickowi Owiady Generale Przyjaźnie uważanie.

na najwyżniejszą przesyłam ustony, Generatowi, Dobry
zprosze aby mnie zawsze zachowata usłwy przyjaźni
ktora mnie zachowata, mogła by być swoich Przyjaciół
odwiedzić umowiną się z Węglerem. było było dla nas naj
większe uwontentowanie, Prawdziwa Przyjaźni
Mariani Dobry i Generatowi tace moją y Stuga y
zskarowanie Godno konsolacja y Liefi Ser
decznie całuję Tadeusza nasz widział się w Warszawie roku
szesnastym y Strudla

1888
I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 22nd inst. in relation to the above mentioned matter. I have the pleasure to inform you that the same has been forwarded to the proper authorities for their consideration. I am, Sir, very respectfully,
Yours obedient servant,
John W. [Name]

2 Tazubun Radiminskun
1888 #
I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 22nd inst. in relation to the above mentioned matter. I have the pleasure to inform you that the same has been forwarded to the proper authorities for their consideration. I am, Sir, very respectfully,
Yours obedient servant,
John W. [Name]

w Warszawie dnia ~~10~~ Października Roku 1812

M I N I S T E R
SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Oświadczając W^{ro} Radzymińskiemu Radcy Prefektury Lubelskiej uhonorowanie swoje, spowodowane przez niego dowodem gorliwości i poświęcenia się służbie Krajowej, siedząc w miejscu Urzędowania swego, i ciągłą utrzymując z władzami Świeżchmiem korespondencyę; poleca mu, ażeby ^{dalej} ~~dalej~~ obowiązki sobie powierzone pełniąc, Rapporta tak z służby wynikające, iako i o obrociek Wojsk rozcellich bez przerwy nadsyłał, do czasu objęcia przez A'cia Prefekta właściwych onego w Lublinie obowiązków. -

C. Mottowicki

D.
W^{ro} Radzymińskiego
Radcy Prefektury
Lubelskiej.

Ex officio

Do

W: Radzymiński Radzy
Prezydentury Lubelskiej.

J. R.

w Lublinie

7/1

1812. 19/X

Zamość 19-go czerca 1812
Linia Lubelska v. Generaliska

Stanowcy tu Antoni syn Kaprecy w
bardzo dobrym zdaniu, spodziewam się, że
tu uświadomości jakie od 10-go Kiedrzy 2-dzie
1790, ptwie demagn o g-mey nieczynodebratem,
yra kłnych doktadnośc bardzo driska.

Porozumy tu krydawanie moie driscy
y boicy, aby nare zapeczenie dawane pod-
prefektem, lub Kerojnycy ofstremy dawane
nie krydowatej się, lub nie dytysolnie precynge,
ornaymitem dris podprefektem, boystki
i esow Kapperte proto tu domnie przysta-
maję y stony, tu woych iedawicach lub
zakonieczkach udawac się moie. y przypad-
ku iednak przemowia komunikacych z
mosiem, przestam Wmies Kiedrzy apowci-
nienie, czy i raczy, Petnerowienictwo wyde-
wanie nakorew lub verohcy w jwierim
mym w do Pariafaw tamtoy, czy. Sufel
skiey, Subartuz, Kregimier, y Krawicy.

Za podite zar te kilindryczne prace w
Zastępsztwie moim, bardzo wdziacz-
iostem Kochanemu Kiedrzy.

Mnie do drit dnia jenera spokoynie w su-
cipie, y do dwe dni dney moztym tan-
byt zabawic, ale pner to nie dytym jany
dzial

ani z Generatem Kocińskiem ani z
Zechmeisterem, y nie byłym, wiedział o
Zasprych ich obrotach. — Przechylnie do nich
odwołał o zastawienie Sublina y Depar-
tamentu od Buga y Wierzy, by były miarę po-
skutkowską, gdyby Kociński nie odebrał o-
negdaj wskazań przez Kuriera iściałakow-
skiej do Warszawy, a Zechmeister u-
dania się do Jarosławu na parowóz, w czym
wahał się do utwierdzenia, że się tam dzie-
ławać, lubo pewny jestem, iż gdy się dzieje
o wkręceniu nieprzyjaciela od Kryłowa do
nas, y osiły jego przed nieprzyjaciela się
widać przebiegał do Wiedle, lub też może do
Gallicyi. Sublin za tym redyktułem szon regu-
lony, nie sądy być bardzo bezpieczeniym y
mniejszą część wojska iść do Wiedle, do
do wywierzenia, to wywierzenia zostate.
Każdy tylko tenże, aby ten radeżny
przyjaciel nie porozat. —
Obiecałem względem kulturowo radeż-
nych pod imieniem nieprzyjaciela, by było
kobie, i by tylko Gwinty Gwinty y postro-
postemporalisotie względem tych radeż-
ny.

122

W tym czasie gdy sami tyle potrzebowujemy
zapasów mąki, wcale nie myślamy i w od-
stawie mąki wista do Warszawy, gdzie dotąd
nie ma y przed i w niej uziort. Takie więc oko-
liczności lepiej było zostawić do mey decyzji, se-
dy iednak że brak funduszu w Prowincy, i
na Karim, nie dozwoli czynić tej wypłaty.

- Zgłoszenie uolnowawne, że użytych i chętnie
sprawdzać do Subliny, bez opłacania Patenta
tego, bo ci, którzy mają prawo sprzedawania
w Stosku, tu go mają y w Sublinie, ani
nie klasy w takich okolicznościach, a wa-
żące być nie powinna. Spodziewam się ied-
nak że z ustanowieniem gwałtownym, w razie
podup, iakiego sobie powołali dla Sarach
Polskiego, dawać zgłoszenia uolnowawne.

Ogłoszenie względem Kursu Banknot
i w sprawie sprzeciwienia y w tej mierze
niektórą upoważnić względem lichwiarstwa iakie
go kłopoty będą stały się w sprawie procy.

O kilku Epizodach wyjeżdża w Karynicach
i edczego, bawka być musi, gdy Kowinski iedną
o tym niema wiadomości.

O dalsze wiadomości codziennie przez Stę-
ki upraram, z zataczeniem Raportów
i w tej mierze od wtędy winnych.

O pewniem frontego oracunku, przyjaźni
y prawdziwego Pawiańca procy przyjeździe
y M. J. Astorowski

1812. 19/8

L. Lubelska v. Generalitě

Patronnému a Plemn

Antoni synu Xaverogo.

Duchovnímu

Radě Prefekturali

Patronnému Radě

v Lublině

197 8202



v/8/2r. 27 Paźd.

Lublin, Lubelska v. Generalna

121

Antoni, syn Jacego.

N^o 2738. 2739.

Lublin Dnia 27. Październ. 1812.

Prezydent Miasta Muncypalnego Lublina

Podług uwiadomionym o rozpoczęciu służby Pana Prefekta
w Łamociu, którego Urzędowanie w Lublinie J.W. Rada
w czasie tak krótkim zastępować, a Chłuba, poczytani sobie
Prezydent za najpiękniejszy Obowiązek, a także J.W. Rada
Zastępcy Prefekta Smiciewa całego Miasta najgorliwie po-
chwycić się za gorliwość wyjecha, ku temu Miastu doznana,
za wspieraniu Prezydenta w Jego Urzędowaniu, mającemu swe
mi Proclami i obywatelna pomocą, nieprzerwana sprężystość
w Urzędowaniu J.W. Rada, dodawaną roztropnie radę, potory
i Miasto w ten Stan, iż z bojaźnią powrócilo do dawniej spo-
kojności, a to wszystko roztropnemu Starowi J.W. Rada
winnu, za co wraz z Prezydentem ma Honor dotychczas dla
stanowcy Osoby J.W. Rada Zastępcy Prefekta winne
i najgłębsze Uzniesienie.

F. K. K.

Do

J.W. Radziwińskiego
Rady, Zastępcy Prefekta

Przewodniczący

od Prezydenta M. Miasteczka Sublicia

Do

JW^{go} Radkimińskiego Radcy
Kaspij Profekta

no Sublicie

N^o 2428. 2431.

v 1812, 24 Grudnia

Linia Lubelska v. Generalika.

N^o 4^{ta}

Anton, syn Kawerego.

125

Jasnie Wielmożny Marszałku!

W Obecnej potrzebie Narodowej zagnana zostata Konfederacya Generalna Królestwa Polskiego przedsięwzięci nadier znany w dziejach Ojczy-
stych bródele, który nieraz ocalił zagnioną Ojczyznę i wzniosł u So-
stronnych stawa Przechów Naszych. Cate Rycerstwo Polskie wezwane
teraz zostata, by walecznym orężem swim wsparło na chwile boha-
terskie usiłowania Wyrsh zbawczych przeciw Nieprzyjacielom Na-
rodowego bytu.

Spieszne rozwiniecie skutków tego wielkiego przedsięwzię-
cia zależy zupełnie od gorliwości, zdolności i wziętości mężów, którym
wostojności Marszałków Pospolitego ruszenia w Departamentach po-
wierzona zostata - z tej przyczyny wybór Jch sijałguł całą barwności i
twórczości Konfederacyi Generalnej.

Wiadome Jby jest znakomite poświęcenie się Jasnie
Wielmożnego Marszałka w pamiętnej epoce za czasu powstania
Narodowego przez świetne wypełnianie Urzędu Generata tegoż Prosta-
nia w Wicewództwie Lubelskiem - : Znana jest powszechnie chwa-
lebna Jego gorliwość względem Dobra Ojczyzney Krainy - wreszcie
znana jest Jego wziętość w obywatelstwie, którą możliwem postę-
powaniem zaszkarbic sobie umiastes. Co wszystko słonito rozmyslny
wybór na Jego osobę - .

Maię zaszczytną sposobności byci w tej mierze Etoma-
czem uczuciów i powodów Konfederacyi Generalnej, niepotrzebu-
ie, zachęcać Jasnie Wielmożnego Marszałka do dzielnego pełnie-
nia ważnej usługi, której w drisiejszym potozeniu sprawy orzecznie
po Nim Ojczyzna. Los tej wielkiej Sprawy, ile tytko do ora-
lenia iczy przytórzi się, może i powinien Departament Lubelski,
stozonym jest teraz z nieograniczoną ufnością, w Obywatel-
skich Rebu Jasnie Wielmożnego Marszałka. Ja jedna Uwa-
ga zastępuje miejsce wszelkich innych, którebym Jemu mógł
przechładać, a które wszystkie obecnemi są, bez wątpienia swia-
tley Jego myśli i gorliwemu Sercu.

Łączę wyraz wysokiego szacunku i uproszenia

D. 24. Grudnia
1812. r. Warszawa

Anton Kawerego

Jss. marszałek Radzimirski.

Do

Jasnie Wielmożnego

Radzimińskiego

Radcy Prefektury Depart. Lubelskiego -

Marszałka Pospolitego ruszenia - w Departamencie Lubelskim

franco

w Lublinie

J.P.

1812. 28 grudnia.

Linia Lubelska v. Generalska,⁹¹²
Antoni, syn Kawerego.

Wielmożny Mosi Panie Radco Departament. Lubelskiego
Mnie wielce Mosiowy Panie y Bracie!

Z przednym Sercem najwyższej wdzięczności i rze-
telnego ukontentowania, odebrałem zyceliwe
wyraży listu uwier Pana i z powodu
żmiany roku wzajemnie życząc mu wszelkiego
Dobra zostawam z winnym szacunkiem i Powo-
żaniem

W 28. Lub. 812
Siemiania

uwier Pana
Szczere zyceliwym
Bratem i. Duga Uniozonym
A. P. Kartorylliz

Khundogata bar
mura

N^o 7^{ca} 1812 r. 31 Grudnia. Linia Lubelska w Generalata ¹²⁹

Antoni syn Janowego.
Rada Konfederacji Generalnej Lestepniacy
Sekretarza Generalnego

Do
J.W. Marszałka Pospolitego Ruszenia Lubelskiego.

Odebrata Rada Generalna Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego
donosd znanej gotowości J.W. Marszałka Lubelskiego w Odczynie jego pod
dniem 27. b. m. i zleciła mi odpowiedzieć swoim imieniem, iż w ochotliwości
zapewnienia Oficjalistom i Urzędnikom Cywilnym chcących się poświęcić
służbie Pospolitego Ruszenia, że co smych Urzędów i pensyi po ustaniu po-
trzeby Cywilny powrota, wstała się Rada Generalna Konfederacji Generalnej
do Rady Ministrów, od której zaspokajający odpowiedzi spodziewa się niezwłocznie.

Łasce wyraz mego poważenia
Franciszek Wężyk

w Warszawie dnia 31. Grudnia
1812.

N^o 20. z Grud

16

20

Do
J.M. Marszałka Pospolitego Ruszczenia
Lubelskiego

od
P.K. G. Z. S. G. J. P. P. P.

in Lublinie

V

131 5

Zasnie Wielmożny Męzy Dobrodziejn

Nigdy niebyłem obięty, nie wzywający
mojej usługi; głos potrzeby Narodowej.
W najsmutniejszej Epoce kraju, skując ból
& straty Ojczyzny, niewątpliwie, że sercem tra-
ciłem wszystko. Strisząż żmuru, jakże podchle-
bene, odbiram wezwanie, i wiakże waiuzych
skolicnościach, mam przewodzić Roolakom
moim. Znam, jak chlubny ten wybór za-
skoczył mi okyż; J jak dnie wklada
obowiązkij; Wszakże anj mnie proźności
uwodaj, anj żadna trudność, anj okyżwiste
nieoksyprickentwa, odstęczyć nie zdolacie.
Robić będę wszystko, co tylko polikowa we
mnie uprość i sakera, Obywatelska gorli-
wość wycięgać może. Pojde uaciele zebra-
nego Rycerstwa, i dowodzie będę w Obro-
nie Kraju i swobod Narodowych z takim
poswięceniem się, do jakiego miłości Oj-
czyzny pobudka, a doświadczona znajo-
mość, służby wojennej zdolizym okyż.
Prawda że wiek mój dawniejsze ino dla
kraju trudy - strazowane kalactwo
i liżna Famika, mogłyby mnie wymawinc,
w tym razie, od nowego zawodu. Ale swiętych
Zdaie się, się uabratem, widząc że mi
okyż potrzeba, Zapominam nawet,
żem, może sławnie, dla mego Maizta,

grozie to statnie poswiecenie sie.
 Moxwany iestem i sprisane. Sukcesliwym
 bede, gdy iezelj szakra chce moia, w dopat-
 mieniu, tak miue kaszykajacego hexwania,
 wktorym postrzegam takie, dowod szaco-
 wnych gwyt Dobrodzieja wrgledow; Ziesae
 sie, ze moze pelniac, powinnoej Obywatela,
 Wzopale, jakim przyimnie, msielone mi
 dwooktowo; Okazac razem, wysoty szamunek,
 gorlimcy rany i woij JW Panu Dobrodz.
 Zeanak wrgledem Stajnia Rangj
 moicy, widze sie obwiazanym wzymie
 uwoze moia. Patent moay szakra w Roku
 1794 - na Generala Majora w Woysku Lirio-
 wym, / ktorem iuz staralem sie przez
 Przyiaciol, ulozyc JW Panu Dobrodziejowi /
 Dowodcy moia Range i kaslegi. Teraz przez
 karcz dremie - Popolitego sumenica, iako
 Marszałek, w Raudze Generala <sup>Majora Dymyja podlegat szamun-
 dzei kuziego</sup> ~~Przydady~~ ^{generala}
~~tracilibym na Dopim moim;~~ ^{dalej szakra dego. szakra} Ktory mi
 kadym sposobem, soliety byda niewoze.
 To zdankenie, oddacie deryzij JW Panu Dobrodz.
 Pewny z awse wiadwieunqy protekeji
 Pauskiej - ^{zostae}
 Kuzajwym szym Upowaznieniem
 gwyt Dobrodzieja najmiskym sluge.
 Radkaminsky.

D 31 Grudnia 1812 Roku
 Lublin

Adres: Jasmie Wielmożnemu
 Ordynatowi Zamyskiemu
 Wojewodzie Ksiestwa Warszawskiego
 Kambalercowi wielu Orderow
 JW Panu Dobrodziejowi w Warszawie, —

1814-15.

Linia Lubelska vel. Generalska
Antoni, syn Xawerego

1815, 23 kopek. d. Lubelotaa
Rudiminski. Generalota
przed M. yk. onaniem
przejmienią w 1815.
Anton, typ
Xawerego
139

135

GŁOS

JAŚNIE WIELMOŻNEGO

GENERAŁA

RADZIMIŃSKIEGO,

Z: PREFEKTA DEPARTAMENTU LUBELSKIEGO

PRZED WYKONANIEM PRZYSIĘGI

M I A N Y.



W LUBLINIE dnia 23. Lipca 1815. R.

w Drukarni Jana Karola Pruskiego.

POLACY!

Z jakimże uniesieniem! z jaką czułością w téj Świątyni, w obliczu BOGA, podnoszę Głos dzisiay; odzyskaliśmy byt Narodowy! spełnione są te życzenia, do których Polak, przy tak licznych ofiarach, przy tylu poświęceniach się, bezskutecznie dążył. —

Odczytane uwolnienie od Przysięgi Mieszkańców Xięstwa Warszawskiego. Manifest Najjaśniejszego CESARZA wszech Rossyi, i KROLA Polskiego; oraz Zasady Konstytucyi dla Królestwa Polskiego; Przekonywają nas oczewistemi dowody: iak potężną, iak dobroczynną, Wspaniałomyślny Monarcha iedynie uszczęśliwieniem naszym zaięty, rozciągnął opiekę nad nami. —

Obrawszy godny cel mądrości Swoiëy, uszczęśliwienie ludów, kogo tylko Cesarским dosięga Berłem, Swobodnym mieć pragnie; — Tak i my Szanowni Bracia, od Roku 1813 coraz obfitszych używamy darów, Jego nieocenioney łaskawości, Jego bezprzykładney dobroci. Otwórzmy Księgi dzieiów świata, czyli co polobnego znajdziemy, aby wśród szczęku oręża, i rozlewu krwi, Ten, co podbił Kray, wczasie gdyśmy się ieszcze uzbraiali, na odparcie sił Jego; wczasie gdzie ieszcze niemożna się było upewnić, którą stronę ozdobi wieniec Zwycięstwa; wczasie, kiedy ochrona od klęsk i zruynowania Kraiu naszego niepodobna była, zamiast użycia Prawa służącego Wojnie, starał się nayusilniëy przez tchnące ludzkością Ukazy, zasłaniać ten Kray od nieszczęść, do Woien przywiązanych; a natym ieszcze nieprzestając, Wyższy przez Swą mądrość nad wszystkich, zabezpieczył Osoby nasze w ręku Broń ieszcze trzymające, od przesładowania, zapewnił własność naszą, a teraz daie nam Królestwo. —



POLACY! czyliż taka łaskawość, taka dobroć, niekaże nam wnosić, iż kiedy odbieramy tyle darów, bez żadnych, dla Dobroczyńcy uczynionych ofiar; że, po okazaniu od nas wierności i przychylności, względy najlepszego dla nas Monarchy wzmocnione będą.

Oby tkliwa wdzięczność, wyrównała poruszeniu serc naszych! Spieszmy się okazywać, iak ceniemy wysoko udzieloną nam pełną Wspaniałomyślności opiekę! Dowódźmy wdzięczności naszéy, starając się wchodzić w ściśle pobratertwa związki z Narodem, który Oycem swoim uznaje tego, co się Oycem dla nas ogłasza. —

Prawda, że Rossya w walce z nami, o byt Narodowy, przez długi przeciąg czasu zadawała nam Rany, lecz obok tych zdarzeń, wskazują dzieje, że i my, mając ku temu przyzwoite siły podobnie postępowałyśmy. — Tey także prawdy nikt zaprzeczyć niemoże, iż ta sama Rossya, w wielu zdarzeniach podawała nam Rękę, do łączenia się z nią. Odrzucał Polak, tak potrzebne związki, albo uwodzony mamiąciami widoki, albo powodowany chlubnym hasłem, bronięcia Praw i Swobod.

Dzisiaj nas Władca, zbyt długo nieszczęśliwie rozdwaianych, połącza z Wielkim swoim Narodem; zostawiając nam Religję, mowę Oyców naszych, nasze obyczaje; powracając nam byt Narodowy i te drogie Imię Polaków. — Spuśćmy więc Oręż od pierwszey młodości uchwycony, który zaprzysięgliśmy nie wprzód złożyć, aż po odzyskaniu bytu Narodowego; wszakże nie nadaremne będą liczne ofiary nasze, i obfity rozlew krwi w czterech świata częściach, co dzieje potomne wspominać nieomieszkaią, kiedy po wszystkich przeciwności kolejach, dodadzą wreszcie: że Wielkość i Mądrość ALEXANDRA Cesarza, przez dobrowolne nadanie Narodowi Polskiemu Swobod i jego właściwych Praw, koniec wielu nieszczęść zdziałała.

POLA.

POLACY! jeżeli udarowani drogiem na przyszłość bytem, z rozkoszą przewidniemy, że potomne czasy, nieugięty niczém nasz Charakter Narodowy, wspominać będą; nowym teraz iest dla nas obowiązkiem, starać się o to, aby Kroniki, naszej wdzięczności i przywiązania, dla Wskrzeszającego Ról nasz Monarchy, nieprzepomniały. — Właśnie to iest czas pozyskać ten Najsławiejszy zaszczyt, otrzymawszy z dobrotliwych Rąk Monarchy, o co dobiiać się przyrzekliśmy.

Wolni więc od przysięgi złożonéy Xięciu Warszawskiemu, złożmy ją Cesarzowi Rossyi i Królowi Polskiemu, a poprzysięgaiąc Temu, Który nas uprzedził swą dobrocią i laskawością, będziemy wierni, iak zawsze Polacy danemu słowu: będziemy dotrzymywać, Monarsze mającemu Prawo, do naszej nieograniczoney wdzięczności, i podaiącemu nam sposobność, abyśmy przez naszą stałość i bez granic przychylnosc, na sławę Narodu i dobro naszych Potomków zasługiwali.

Przytomni tu młodzi Polacy, kiedy ieszcze wiek niedopuszczawam tego, abyście rownie z nami, silne wzruszenia swoje, Przysięgą zatwierdzili; umiecie iuz poznawać, co to iest odzyskać byt Narodowy, co to są za obowiązki wdzięczności, które Polak winien naylepszemu z Monarchów. — Przyszła Nadzieio pomyslności krajowej! nieday się nigdy uwodzić próżnym marzeniom, a dążąc do prawdziwego szczęścia, idź za przykładem rodziców, idź torem swych Nauczycieli; zaręcz wierność, stałość i przychylnosc Najsławiejszemu CESARZOWI wszech Rossyi KROLOWI Polskiemu, i tey wzrost nadaiącey Kraiowi naszemu Konstytucyi; — Przyrzekniy nauczać młodszyh późniey Braci, że po tylu doznanych klęskach, — Niemoże bydz uszczęśliwiony Kray, iak zostaiąc, pod Mądrym i dobrym Monarchą. —

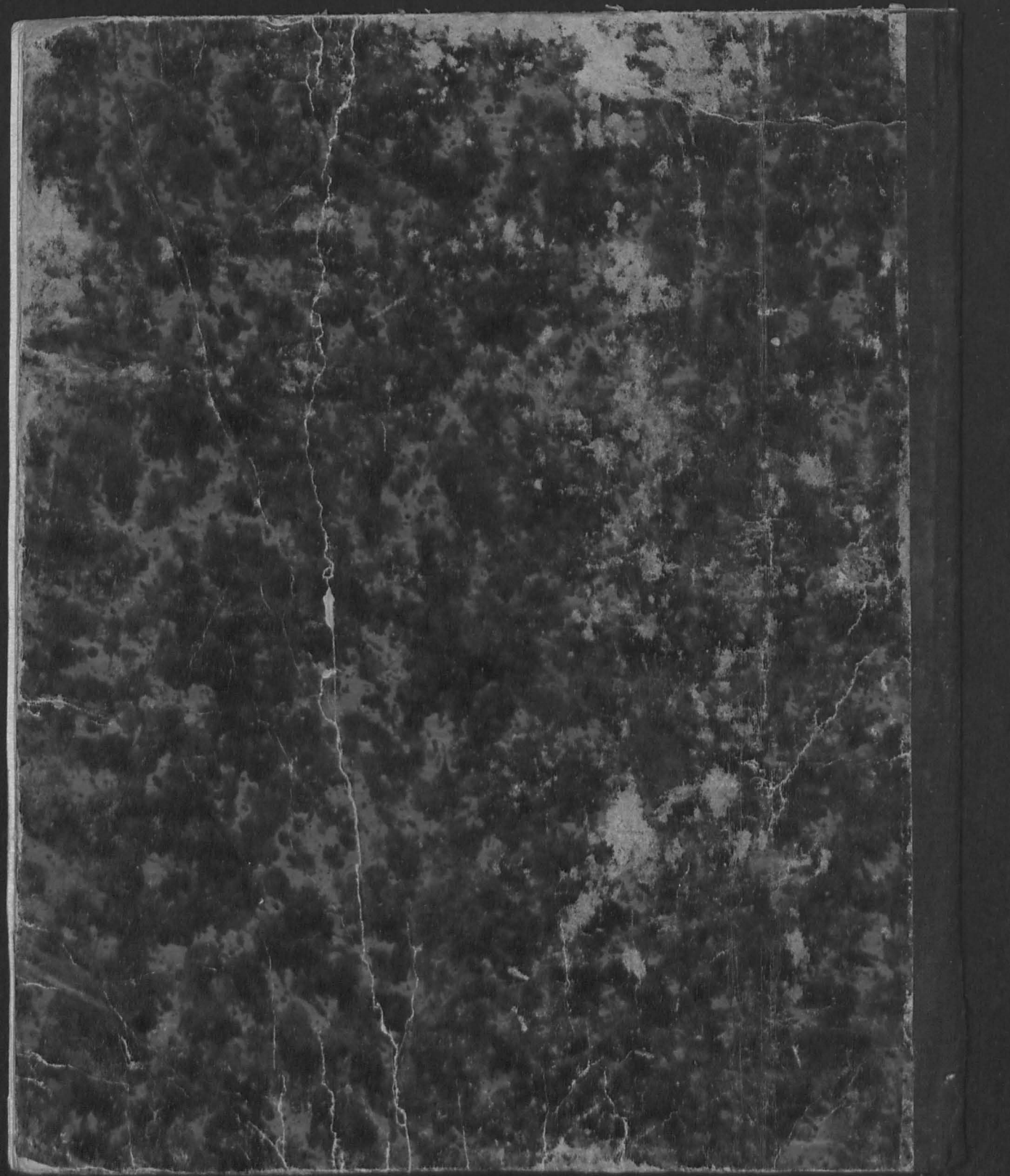


Pamiętaj na obowiązki Obywatela! kochać Ojczyznę, kochać
swego Króla, umierać za nich. — Bo tak postępowali twoi Przo-
dowie.

Przystępując teraz Szanowni Bracia, do złożenia téj przysięgi,
do której nas wdzięczności powszechnéj wzywa interes, wzniesmy
szczerze serca ku pierwszemu świadkowi, czystości zaręczeń naszych,
aby iak wiernemi byźdź pragniemy Przyimuiącemu nas PANU, tak
los drogiéj Ojczyzny naszéj, którą przez dobrowolną Przysięgę Nay-
wspanialszemu, Naypotężniejszemu z Monarchów w pieczę oddaiemy,
równie był z nieprzełamaną niezem stałością naszą trwały. — Oby
ALEXANDER I. co szczęśliwie te dwa szczepy iednego rodu połączy,
długo panując, uszczęśliwionym przez siebie ludom, nieprzerwane,
po Sobie Władnających nad Słowiany zostawił Pasma. — Niech żyje
naydłużéj ALEXANDER PIERWSZY! —

Do téj Przysięgi, którą w Obliczu Wszechmocnego u stopni świę-
tych Ołtarzy wykonywać chcemy, — racz nam przewodniczyć JW.
Pasterzu. Pierwszym zawsze hasłem Polaka była gorliwość wierze;
niechay i tę Przysięgę naszą z ust poświęconych od przykładnego
Pasterza, podawaną mamy.





1815r 21 Maja

Linia Lubelska w Generalskiej, 138
Antonii, syn Xawerego.

Z Prawdziwym smutkiem wyrytkiem z ostatniego listu M. W. Generata wiadomości niecierpienia które go dotknięto. Spodziewać się należy, że w kraju naszym podobne warunki sąsiedztwa nie będą, a że Urzędnik tak świątliwy jak gorliwego zastawione nagrody nie wrzuci, chyba że inni też nigdy na świecie sprawiedliwość poznawali nie miata by. Odesaws do różnych magistratów komunikując im list Aleksandra Cypriana z Króla Polskiego, że u siebie krytyk nie możemy, gdyż w nim znajdujemy dowody dobre myślenia Rodalka, iedy nie do wyrytkiem przywiązane.

Liniego wojska kwatrowanie się w ichniej części mieszczony Departamentu stacjami sąsiedzi trockliwość naradnego urzędnika, nie wstąpić o tym nadziei pożyć doświadczenie do Rady najwyższej, która mając wrytkiem o tem wiadomości nie omieszka otrzymać sprostowanie tej okoliczności.

Na kilka dni zamysłam wyjechać stać wiesz do siebie, trudno mi bowiem w tej pięknej porze w miesie siedzieć cieższym. Jeżeli by wypady ichnie
interesa

w których bym mógł w ogóle poprzeć przedłożenia
do Marszałka, prócz do Podkomarza list swój adresowany y
byłbyś przewidzianym iż równie ^{okoliczności} Kordona przedłożenia
go, lub w ogóle obywateli, o chęci byłby im wytkniętym,
z chęcią pręci w sobie chwytając ludzi. Toż sam zapu-
ścił mi dentymonta wyrobionego powołania y wreszcie
rychliwosci.

[Signature]

Warszawa dnia 21 Maja 1815.

Wczoraj mi oddał list Twój znowu z dnia 15 b. m.
P. Nowakowski, dominiem swoim pryncypała i tak jakby
później względem tego przygotował na upatki 200
y Kwoty i o cenz.

Jasmi Wilmsing
Rudimmi
Luftspica Projekta Sublimierung

w Sublimie

102

Wasiu Cesarwiczowski, Szew, i francuzskich ordonow
Komiteta wojskowego, abym wraz z innymi ~~woj~~ Oficerami
Wojska Polskiego do dobrodziejstwa wynagrodzen smier
Najwzastawniejsz Monarchy naprzec ofiarowanych byd
prypuszczony.



1857. Province...

Linia Subdala & Generalato
Antonio...

<p>Luigi</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>
<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>	<p>...</p>

Linia Subdala & Generalato

1815r. czerwiec.

Linia Lubelska v. Generalna

142

Antoni, syn Janiego

w Lublinie dnia czerwca 1815r. Nr. 1

Jego Cesarzowicowskiej Mości
 Wielkiego Dziecia
 Konstantyna
 i Członków Komitetu Wojskowego

Przemoty Odezwą, ażeby wojsocy Wojskowi Polscy
 spieszyli się z podaniem Stanu Służby, do
 pełnieniem takowego Ulecenia, lecz dotąd żadney nie,
 debratem Odpowiedki. -

Przekonany o Sprawiedliwości iako Wasza Ce-
 sarzowicowska Mość w Imieniu Najjaśniejszego
 Cesarza Brata swego i Stanowne Członki
 Komitetu Wojskowego Znacomitemi Za-
 stugami w Kraiu okryte wymierzać zwyżki, mam
 honor powtórnie zatacaony Stan Służby moicy w
 Woysku krajowym przedstawić. -

W najkrzytyczniejszych zamieszaniach Okolicnościach Kraiu
 od Władzy Najwyższej do Służby połączony, opra-
 czonego poswiczenia się, przez które miałem szcze-
 ście pozyskać Zalety moich przytoczonych i Najwyż-
 szej Władzy Krajowej tożym każda razas liczą
 znaczna Miałtku własnego. -

Jeśli Urząd Cywilny może choć szczerze podać

szczęść

Sposób do rzeźni - niepotrafi jednak wynagrodzić
Dziścom, utraconego ich własnego na postugę, Krajo-
wa, Miałtku. -

Stych Powodów Stanem Skizby popartych mam
honor upraszać Wasza Cesarzowicowska Mość
i Szanownych Członków Komitetu Wojskowego,
abym wraz z innymi Oficerami Wojska Polskiego
do Dobrodziejstwa Wynagrodzeń przez Nasyta-
skiego Monarchę, Naszego ofiarowa-
nych, był przypuszczony. -

Rudziński Generał Mijor

1815r. 22 Lipca.

Linia Lubelska v. Generalska,

144

Antoni, syn Dawrego?

Przewidując że mi się wygnanie nie wypadnie
od nowej pastugi dla Kraju, która y czasu was
za bixę y Kościoła przywróci, wyjechać na pass
dni na was dla odwiedzenia moich Dzieć.
Z tego rację y starżem się do Pana Generata, sily
siędy mi dla jego wiadomości o tem co chcieliby, że
chciałbym wyjechać w deputacji do Imperatora
a hoła naprzy, dla stworzenia bratku w dzielnicy
Narodowej temu wsparcia Torujskiego Monarsu,
który Polakom rany pod swą potęgą opniek przyja
y był ich ustatki. Przyjemnie się w tym momencie
in się mi opuszczenie Kraju, kiedy przy organizo
waniu się nowego, uchię tytu godny obywateli
potwierdzenia zastęgi zaswiadczyć. W pierwszym ich
miejscu być Panu Generatu, który wstąpił powstanie
myśl w tak krytycznej chwili, do strona Depar
tamentowej administracji Lubelskiej, y z taką
swiatłą gorliwością oczekiwaniem wprost siemkwa
od powiadziatę. Czego miastem spróbować sobie
wiznia o tem z osobami do Prezesa przywrócić
zaswiadczyć was,

a mianowicie z moim szwagrem, którego indyjni
dobro krajem y mianowicie jego, atkowni wogromi.
Wybor wrydm kow admi nistracyjnych nay bliziej
dotyka obywatela; i ksd i lepsze swiatlo o zdaturii
y moralnoici indywiduow powziac, i wili rui
od tego, który w swoim departamencie im przez
wodniemy? We worytkich prezentacyach tak
ki utorytm, iebym pan General do swego Sekretarza
p. Boguslawskiego pisal listy, ktore wyraz poka=
zanowoi bzd y od stego ustrozyc obywateli. W
innych interpekc tyrozycie jsi dobra Departamem=
tu raz J.W. General takoi do p. Boguslawskiego
pisal.

As jsi tyre interpekc tyrozycie, nayprawd
nytkai nakiy akwincye na lat kilka. Jisiti
ty ministerium rui pomyblow wydato resktucye,
gdy rui ta wtdre iego puchadni, powtorzyc nakiy
zdanie do Rydu Krohstwu, stoisnego a naministri=
kow. Ktory naywyzsza wtdre okryci, rui ty z
wyzszego stopnia nwanai bzd, y ni wyl pliwie
nawozcy

Wzrost na polu i na zastępi. miu' bida. Alkwinu z
 otroy manow, pateru chpiero o lottergi ryobu mowia;
 gdyby rai' Prąd mowit wiadomoi. o lotergi, mowit by
 w tym wyptoywad wywad, z odurui strad pamiatany
 a samu y zastępi sama puzurata. Alkwinu, co
 do kiedy lat, brogta by pomysl mowit rui otroy man'
 skotku. Nie iest to mowit tytko zdania, ale y tytko
 wmyt kiedy ktorzylu ofta tygo mowit obchodni.

Pr. Herman z powodu odstania na powroto
 mowit intersefu do prefektury, zapewna b' d'ia mowit
 za mowit do waspawu i'chaci, p'om mowit pisac
 wy padeni do Pr. Bogus tawski go w interseparu tyoz =
 cych bi' Departamentu, gdy' ia sadze i' d'ia, w
 tedy w Waszrawiu mowit y wai' sie nie b'it.

Przez tu przycie porownienie mowit mowit
 p'uty m'ontem wyptokigo r'awotku z d'ensu y
 mowit mowit do tygo ofty. Pr. Lammerting

Podzumsa dnia 22 lipca 1815.

P. S. Szaniowski ktorzyc widriatem. p'om wy i'ndem
 z Waszrawu p'ofite mowit, i'by od mowit aktoy p'owstai.

Jasmin Wilmonium
Generatosi Radigini
Kastepuy Prefekta Departameno
Lubliinis

w Lubliinis

N^o 560
22.

1815 r. 12 Paźd.

Linia Lubelska w Generalacie

Antoni, syn Kucyńskiego 146

RADA
Departamentowa Lubelska

Bynajmniej nie chcą w pierwsiastwym powołaniu J^o i J^W. De-
legowanych namyśli iacowych wyszczególnionych prośb z przed-
miotów — oddzielnym kerarniejszym Wezwaniem — następującym

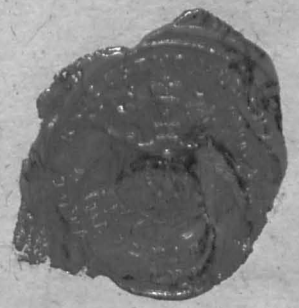
okolice nosi gorlinosi J^o i J^W. Delegowanych poleca —

Oko Hartypu Prefekta J^W. Antoniego Pradzińskiego
któremu przypadek ognia w Jego Driedzinie na długi czas
pomniejszył dochody z byłej liczby Jego Familij, Takowym
względem Rada J^o i J^W. Delegowani polecić muszą — ile się
J^o do wstawienia na Departamentowego rozmaite prawowite
z ważne dla Departamentu usługi przybliżają —

w Lublinie na posiedzeniu Rady Departamentowej dnia
12. Października 1818 Roku —

- podpisano /
- Wincenty Grymata Prezes.
 - X Matusz Wołkowski R.D.
 - Smirzanski
 - S Michatowski
 - W. Balicki —
 - Tomasz Deboli
 - Tomasz Wtutki
 - Franiszek Smorzeński R.D.
 - Józef Wyszynski —

Takowa Kopia z Originatem zgodna — Wezwania Rady Departamentowej wysłanego do J^o i J^W. Konstantego Czartoryskiego z J^W. Kiekiego Stry Krasnostawskiego Delegowanych do przy-
jęcia Najjasniejszego Cesarza z Króla — wydać — poświęca-
ram — dnia 3 kwietnia 1818 Roku —



Gwaszkiewicz
Sekretarz Rady D. Lub.

Kopia. № 360
22.
1815. 12. 22.

Linia Lubelska i Generalska

142

Antoni syn Janarego

Rada Departamentowa Lubelska

Bynajmniej niechcąc upierwiaszkowym powołaniu J. i M.
Delegowanych zamysłać jakowych wyszczególnionych prośb i mied
niotow-oddzielnym teraźniejszym Wezwaniem następującą oko
liczność gorliwości J. i M. Delegowanych poleca -
Oto następca Prefekta Departamentu Lubelskiego Antoniego
Radziwińskiego, któremu przypadek ognia w jego Dworku
na długie czas pomniejszył Dochody, i był liczący jego Familij,
takżewym względem Prądu J. i M. Delegowani
polecić raczą, ile ze go do wystawienia się Deptowego re
żymencie pracowite i ważne dla Departamentu usługi
przybliżają -

Działo się na Posiedzeniu Rady Departamentowej

dnia 12. Października 1815 Roku

podpisano / Wincenty Grzymala Prezes

X. Mateusz Wójcikowski
Swierawski

S. Michalowski

P. Balicki

Tomasz Deboli

Tomasz Dluski

J. Smorczewski

Józef Wyszyński

Juryskiwicz Sekretarz

Na zgodność

S. Michalowski Wzł.



Janowski
Sekretarz Rady



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.